

*Jun*

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 4

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILESIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.  
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 409-01 I KATOWICE 972

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU  
Z KOPALNÍ „KRÓL” BIELSZOWICE, „KNURÓW”

ADR. TELEGR. **SKARBOFERME** KRÓL. HUTA.

# ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

produkują i polecają  
pierwszorzędnej jakości  
nawozy azotowe:

## AZOTNIAK SALETRE WAPNIOWĄ SALETRZAK SIARCZAN AMONU

i wysokowartościowy nawóz fosforowy

**SUPERTOMASYNE**  
zawierającą 30% kwasu fosforowego

oraz produkty chemiczne: amonjak skroplony, azotyn sodowy, karbid, kwas azotowy i techniczny, kwas azotowy chemicznie czysty 40° Bè, saletrę amonową, saletrę sodową techn. i rafinowaną, saletrę potasową, salmiak, węglan amonu, wodę amonjalkalną chem. czystą, chlor ciekły, chlorobenzol (monochlorobenzol), paradwuchlorobenzol, sodę kaustyczną, wapo chlorowe (bielące), azot, tlen, wodór.

WSZELKĄ KORESPONDENCJĘ UPRASZA SIĘ KIEROWAĆ POD ADRESEM  
FABRYKI W CHORZOWIE (NA GÓRNYM ŚLĄSKU)

## Komunalna Kasa Oszczędności m. st. Warszawy

Stan rachunków w dn. 31 lipca 1934 r.

STAN CZYNNY		zł
Kasa		818 085·13
Lokaty w bankach		12 593 048·73
Waluty obce		257 832·24
Papiery wartościowe własne		15 200 978·37
Pożyczki, zabezpieczone hipotecznie		20 662 569·90
" n/zastaw papierów wartościowych		10 993 035·12
" " towarów		166 480·60
" wekslowe i na skrypty dłużne		5 542 736·32
komunalne		10 847 249·80
Weksle protestowane		174 256·32
Ruchomości		118 513·68
Nieruchomości		2 116 510·07
Koszty handlowe		635 065·52
Różne rachunki		582 191·83
		<hr/>
		80 708 553·63
Dokumenty do inkasa		279 667·74
Udzielone gwarancje		236 042·80
		<hr/>
		81 224 264·17

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitał Kasy			2 253 396·91
Rezerwa wartości papierów wartościowych własnych			221 155·97
Inne rezerwy			212 543·00
Wkłady oszczędnościowe (książ. 70 436)		40 319 116·02	
Wkłady oszczędnościowe terminowe (książ. 2 591)		23 462 746·97	
Wkłady oszczędnościowe w obc. walutach (książ. 452)		582 809·96	64 364 672·95
Rachunki bieżące			11 863 209·13
Rachunek bieżący w Banku Polskim n/zastaw papierów wartościowych własnych			10 348 00
Procenty i prowizje			1 394 321·79
Różne rachunki			388 905·88
			<hr/>
			80 708 553·63
Różni za inkaso			279 667·74
Zobowiązania z tytułu udzielon. gwarancyj			236 042·80
			<hr/>
			81 224 264·17

Centrala: Traugutta Nr. 5 (dom własny).  
Oddział I: Bielańska Nr. 8.  
Oddział II: Praga — Targowa Nr. 65.

## CENTRALA ODBITEK NAUKOWYCH LIBRARIA NOVA

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

w Warszawie, Rynek Starego Miasta 31  
(Kamienica Książąt Mazowieckich)  
Tel. 5-83-77. Konto w P. K. O. 27 527

PRZYJMUJE W KOMIS WSZELKIE ODBITKI. UDZIELA  
INFORMACJY O ODBITKACH. WYDAJE BIULETYN  
INFORMACYJNY. WYDAJE KATALOGI SPECJALNE.

Na żądanie wysyłamy katalogi bezpłatnie

Świeżo opuścił prasę katalog z zakresu nauk ekonomicznych

W dniu 16 sierpnia r. b.

weszła w życie ustawa z dn.  
10/III 1934 r., nowelizująca roz-  
porządzenie Prezydenta Rze-  
czypospolitej z dn. 7/VI 1927 r.

## o prawie przemysłowym

Komentarz do tej ustawy,  
w opracowaniu Rady Minister-  
stwa Przemysłu i Handlu, P. Ro-  
mana St. Śląskiego, p. t.

## „Prawo przemysłowe“

został wydany nakładem tyg.  
„POLSKA GOSPODARCZA“  
i jest do nabycia w Administracji  
(Warszawa, ul. Elektoralna 2)  
oraz w większych księgarniach.

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
ROZWÓJ STOSUNKÓW HANDLOWYCH POLSKO-NIEMIECKICH WOBEC NOWEJ POLITYKI HANDLOWEJ NIEMIEC — DR. T. LYCHOWSKI . . . . .	1003	KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1013
		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	1013
<b>ŻYCIE GOSPODARCZE</b> Polsko-gdańskie umowy gospodarcze Próba planowania gospodarki regionalnej — Janina Orużyńska		<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b> SPRAWY BUDŻETOWE . . . . .	1014
<b>GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:</b> HUTNICTWO CYNKOWE I OLOWIANE . . . . .	1008	KREDYT . . . . .	1017
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY . . . . .	1009	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1018
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY . . . . .	1010	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1019
<b>HANDEL</b> TARGI I WYSTAWY . . . . .	1010	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b> KRYTYCZNA SYTUACJA DEWIZOWA NIEMIEC — W. H. H. . . . . .	1020
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1010	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b> STANY ZJEDNOCZONE AM. . . . .	1024
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1011	NIEMCY . . . . .	1025
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> Natężenie ruchu a grubość nawierzchni na drogach bitych — J. G.	1012	HOLANDJA . . . . .	1025
<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE</b> . . . . .	1013	ESTONJA . . . . .	1025
		SYRJA . . . . .	1026
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1026

## ROZWÓJ STOSUNKÓW HANDLOWYCH POLSKO-NIEMIECKICH WOBEC NOWEJ POLITYKI HANDLOWEJ NIEMIEC

**W** ARTYKULE „Zagadnienie polsko-niemieckich stosunków handlowych” (zesz. 29/1934, str. 883) staraliśmy się przedstawić sytuację w zakresie stosunków handlowych pomiędzy Polską a Niemcami — tak, jak wygląda ona w chwili obecnej. Niemniej jednak nie wyczerpuje to sytuacji całkowicie, a nawet — odwrotnie — dotyczy to tylko jednego małego wycinka całego problemu tych stosunków. Gdyby bowiem rozwijały się one od samego początku zupełnie normalnie, gdyby obecne trudności dewizowe Niemiec były jedynym zagadnieniem spornym w ich całokształcie, wówczas rzeczywiście kwestja „płacenia czy niepłacenia” Niemiec wyczerpywałaby wszystko. Wiemy, że jest inaczej. Stosunki polsko-niemieckie w dziedzinie wymiennej rozwijały się od długiego szeregu lat w atmosferze zupełnie anor-

malnej, przesyconej momentami całkowicie zagospodarczymi, i dlatego nawet wizerunek ich nie daje właściwego odbicia tego, czem mogły one być, gdyby owe imponderabilia niegospodarcze nie miały miejsca. Z tego, co można mimo to wyprowadzić na tle sytuacji faktycznej obu krajów, wynikałoby, co następuje:

1. — Udział Niemiec w naszym przywozie zmniejszył się i zmniejsza się nadal. Jeszcze w 1929 r. po 4 latach wojny celnej wynosił on 27,3% (dodać należy, iż w 1923 r. wynosił on... 50%). W 1933 r. wyniósł on zaledwie 17,6%. Wojna celna polsko-niemiecka — obok całego szeregu innych skutków — miała zatem i ten, że czołowe stanowisko Niemiec jako dostawcy na rynku polskim zostało zlikwidowane. Obecnie Niemcy są tylko jednym z naszych najpoważniejszych

dostawców, muszą jednak dla utrzymania się na poziomie tym usilnie konkurować z innymi krajami. Rzecz charakterystyczna, iż sama przez się wojna celna nie odbiła się specjalnie silnie na czołowym stanowisku Niemiec jako dostawcy rynku polskiego, gdyż — jak wskazano — jeszcze po 4 latach jej trwania udział Niemiec w przywozie przewyższał o przeszło 100% udział najbliższego ich konkurenta, jakim wówczas były Stany Zjednoczone. Zanik dominującego stanowiska Niemiec na rynku polskim wynikał nie na skutek antyniemieckich zakazów przywozu, ceł bojowych i t. d., ale przede wszystkim na skutek rozwoju, jakiego doznały polsko-niemieckie stosunki wymienne poczynając od 1929 r., a więc w okresie, kiedy Niemcy wkroczyły na drogę protekcji rolnej w najszerszym tego słowa znaczeniu. Nie obiektywny stan wojny celnej zatem, ale autonomiczna polityka agrarna Rzeszy zdecydowała o stanowisku Niemiec w ramach polskiego przywozu.

Weźmy 3 grupy towarowe, stanowiące ośrodek zainteresowania Niemiec rynkiem polskim: grupę maszyn i aparatów, metalową i chemiczną. Udział Niemiec w przywozie w zakresie pierwszej z nich wyniósł w 1929 r. jeszcze 52,5%, w 1933 r. wynosił on już 42,5%. W grupie przywozu metalowego Niemcy w 1929 r. figurowały z udziałem 32,3%, w 1933 r. — z 25,7%. W grupie chemicznej wreszcie udział ich spadł w tym okresie z 43,1% na 29,2%. Cofanie się udziału Niemiec w naszym przywozie przemysłowym widnieje na całej linii.

To kurczenie się udziału Niemiec w naszym przywozie wyrobów gotowych jest, oczywiście, wynikiem silniejszego zainteresowania się naszym rynkiem innych państw przemysłowych Europy Zachodniej. Jeśli chodzi jednak nie o względny, ale o bezwzględny poziom wywozu niemieckiego do Polski, należy podkreślić jeszcze, iż Niemcy, jako posiadający do Polski wywóz w 75% wyrobów gotowych, liczyć się muszą z ogólną tendencją, panującą od szeregu lat w naszym przywozie, a wyrażającą się w kurczeniu się w nim udziału wyrobów gotowych na rzecz grupy surowców i półfabrykatów przemysłowych. Jeśli, mianowicie, porównamy znowu lata 1929 i 1933, stwierdzimy, iż przy niezmiennym naogół udziale w przywozie grupy produktów spożywczych (ok. 12%) następuje poważne przesunięcie w innych dziedzinach, a mianowicie grupa wyrobów gotowych z udziału 45% w 1929 r. cofnęła się na 38,1% w 1933 r., podczas gdy grupa półfabrykatów i surowców przemysłowych z 42% w 1929 r. wzrosła na przeszło 49% w 1933 r. Jest to, niewątpliwie, wynikiem wyraźnej tendencji ku uprzemysłowieniu Polski, tendencji, która została nader silnie ułatwiona wywołanym przez Niemcy przed 9 laty zatargiem celnym z Polską.

Jakżeż w sumie wygląda zatem sytuacja od strony niemieckiego wywozu do Polski? Powiedzieć można, iż wywóz ten, który utracił swe dominujące stanowisko na skutek wojny celnej, ale jeszcze bardziej niemieckiego protekcjonizmu rolnego lat ostatnich, posiada obecnie w Polsce nie tylko wzmoczoną konkurencję innych przemysłowych krajów Europy, ale, co więcej, kurczący się dla przywozu wyrobów gotowych rynek. Poprzestańmy chwilowo na tem stwierdzeniu.

2. — Udział Niemiec w naszym przywozie zmniejszył się również bardzo wydatnie. Jeszcze w 1929 r. wynosił on 31,2%. W 1933 r. wynosił on już tylko

17,5%. Tu właśnie w całej pełni zaznacza się rola, jaką odegrał w stosunkach polsko-niemieckich na polu gospodarczym niemiecki protekcjonizm rolny ostatnich 5 lat. Przeszło 4 lata wojny celnej nie zdołało odebrać rynkowi niemieckiemu roli głównego rynku zbytu dla polskiego wywozu. Uczynił to dopiero właśnie okres, zainicjowany w 1930 r. przez P. Schielego, a kontynuowany godnie przez jego następców do ostatnich czasów. Dwie główne grupy naszego wywozu do Niemiec: produkty spożywcze i drewno, stanowiące w sumie w 1929 r. ok. 63% wartości całego naszego wywozu do Niemiec, zostały w ciągu ostatnich 5 lat bardzo poważnie nadszarpnięte. Udział Niemiec w naszym wywozie produktów spożywczych, wynoszący w 1929 r. powyżej 37%, spadł w 1933 r. do 22%. W wywozie drewna spadek jest jeszcze silniejszy: z przeszło 53% na 13%. Powtórzyła się historia z węglem w 1925 r. Znaleźliśmy na nasze produkty spożywcze inne rynki zbytu. Dziś jesteśmy już na tyle utrwaleni na rynkach trzecich, że rynek niemiecki nie jest dla nas już ową *conditio sine qua non* egzystencji, jaką był jeszcze przed 5 laty.

To są owe wielkie linie, po których posuwa się dotychczas wymiana towarowa pomiędzy Niemcami i Polską. W ostatnich czasach, jak mówiliśmy, to stałe zmniejszanie się kontaktu handlowego pomiędzy obu krajami zaostriżyło się niepomierne na skutek niemieckich wypadków dewizowych. Załóżmy jednak przez chwilę, że ta konkretna sprawa zostanie w jakiś sposób załatwiona, że — innymi słowy — ona sama żadnego wpływu na rozwój wzajemnych stosunków obu krajów w dziedzinie wymiany towarowej mieć nie będzie. Jakież będą dalsze losy tej wymiany?

Ze strony polskiej na dłuższą metę zaznaczyć należy jedynie fakt stopniowego uprzemysławiania się naszego kraju, wyrażający się w kurczeniu się udziału wyrobów gotowych w naszym przywozie. Przemawiałoby to raczej przeto za tezą o wzajemnym osłabieniu na przyszłość obrotów polsko-niemieckich, zwłaszcza kiedy się zważy, iż wywóz niemiecki jest w  $\frac{3}{4}$  przeszło wywozem fabrykatów. Niemniej jednak samo kurczenie się udziału wyrobów gotowych w naszym przywozie nie może być całkowicie zapisane na karb wzrastającej naszej samowystarczalności przemysłowej. W dużej mierze przejawia się w tem również zahamowanie ruchu inwestycyjnego na skutek depresji gospodarczej. Udział wartości przywiezionych maszyn i aparatów w ogólnej wartości przywozu produktów gotowych wynosił w 1929 r. nieco ponad 21%, w 1933 r. — 13%. Należy też przewidywać, iż w miarę poprawy konjunktury przywóz środków produkcji będzie silnie wzrastał — i Niemcy mogłyby, oczywiście, na tem skorzystać.

Wszystko jednak zależy od rozwoju, jaki przyjmie „na dłuższą falę” niemiecka polityka handlowa. Pod tym względem wydarzenia ostatnich miesięcy, powstanie ujemnego bilansu handlowego w Niemczech, spadek pokrycia dewizowego, zawieszenie transferu, kłopoty z walutą — wszystko to wywołało wcale daleko idącą dyskusję na temat zasad, które ma się na przyszłość kierować polityka handlu zagranicznego Rzeszy. I nie można powiedzieć, aby wnioski dyskusji tej nie były interesujące.

Niemcy są typowym krajem przemysłowym, t. j. przetwarzającym surowce zarówno własne jak i importowane. W 1933 r. tona surowców, importowa-

nych przez Niemcy, warta była przeciętnie RM 80, tona wyrobów gotowych, wywożonych przez Niemcy—przeciętnie RM 900. Owe dziewięćdziesiąt kilka procent wartości wywożonego towaru przemysłowego stanowiło właśnie substancję żywną Niemiec. Jeśli teraz wziąć normalne kształtowanie się bilansu handlowego Niemiec według krajów, to w 1932 r. np. miały one bilans handlowy dodatni z 70% krajów, utrzymujących z niemi stosunki handlowe. Główny trzon jednak tego salda dodatniego przypadał na Europę, gdzie z 90% krajów Rzesza miała wówczas dodatni bilans handlowy. W Azji udział ten wynosił jeszcze 87%, podczas gdy w Afryce, Ameryce i Australji—50%. Wynika z tego konstrukcja handlu zagranicznego Niemiec taka, jaka istniała do ostatnich czasów: sprowadzanie surowców z względnie niewielkiej liczby krajów zamorskich i wywóz przemysłowy do bardzo wielkiej liczby krajów—przede wszystkim europejskich, a w pewnej mierze i azjatyckich. Jest to właśnie, jak powiedziano powyżej, typowa konstrukcja handlu zagranicznego wielkiego państwa przemysłowego.

Otóż obecnie ten subtelny mechanizm kraju przetrwałego poczyną ulegać zmianom, i to zmianom bardzo radykalnym. Jakież są tego przyczyny?

1.—Polityka gospodarcza „trzeciej Rzeszy” jest u swych fundamentów polityką autarkii gospodarczej. Wynika to zarówno z jej społecznych, jak i politycznych założeń. Społecznie chodzi o podniesienie niemieckiego „stanu żywicieli”, a więc włościactwa, do stanu, będącego trzonem społeczeństwa niemieckiego. Potrzeba zatem dać mu odpowiednie podstawy gospodarcze. Rolnictwo niemieckie musi pracować przy o wiele większych kosztach produkcji niż kraje rolnicze zamorskie czy Europy Południowo-Wschodniej. Stąd—autarkja rolna. Politycznie zaś chodzi o stworzenie całkowitej samowystarczalności dla Niemiec na wypadek wojny. Wymaga to tworzenia nowych przemysłów, niemożliwych do pomyślenia przy uwzględnieniu jakichkolwiek przesłanek międzynarodowego podziału pracy. W sumie—owe dwie tendencje: ochrony rolnictwa i samowystarczalności wojennej—dają kierunek autarkiczny w polityce gospodarczej „trzeciej Rzeszy”, i to z zabarwieniem specjalnie protekcjonistyczno-agrarnym.

2.—Ponadto Niemcy prowadzą w dalszym ciągu politykę „nakręcania konjunktury”, zainicjowaną przez obecny Rząd Hitlera i posiadającą podwójne oblicze: zbrojenia i zmniejszenie bezrobocia dla zabezpieczenia popularności „régime'u” w najszerzych masach robotniczych. Konsekwencją tego jest znany przebieg wypadków na terenie gospodarczym w ciągu ostatnich miesięcy: zwiększony przywóz surowców, pewien wzrost cen (tu łączy się to z protekcjonizmem agrarnym), spadek wywozu, trudności dewizowe, zawieszenie transferu i t. p.

3.—Nie bez znaczenia jest wreszcie bojkot żydowski wywozu niemieckiego, którego to zjawiska, oczywiście, nie należy przeceniać, ale które jako moment akcesoryjny winno być również wzięte pod uwagę, jeśli chodzi o niemieckie trudności wywozowe. Do tej samej kategorii zaliczyć trzeba zmniejszenie się popularności gospodarstwa niemieckiego na skutek niewypłacalności Niemiec

W sumie, gospodarczo biorąc, wszystkie te zjawiska razem dają następujące rezultaty: wzrost przywozu surowców zamorskich, wywołujący nasku-

tek trudności dewizowych konieczność ograniczania przydziału dewiz na inny przywóz, i spadek wywozu przemysłowego. Politycznie-handlowo zagadnienie wygląda w ten sposób, iż Niemcy mają po jednej stronie wzrastający przywóz zamorski, t. j. powiększanie się ich bilansu ujemnego z poza-Europą, z drugiej—zmniejszanie się sald dodatnich w obrotach z Europą Zachodnią (nowy układ niemiecko-francuski przewiduje np. roczne salda dodatnie dla Niemiec w wysokości ok. 200 miljn. fr. wobec 1'3 milj. fr., jakie Niemcy miały jako saldo wobec Francji w 1933 r.).

W ten sposób równowaga gospodarstwa Niemiec zostaje naruszona u jej podstaw. Skoro z jednej strony przywóz niezbędnych surowców musi się zwiększyć (mimo wszelkich sztucznych ograniczeń i kontroli wzmoczone zatrudnienie łączy się ze wzmocnionym przywozem), z drugiej zaś—główni odbiorcy produktów przemysłowych coraz bardziej zawodzą, powstaje dylemat, nad którego rozwiązaniem gólowią się właśnie w tej chwili czołowi niemieccy ekonomiści.

Otóż, zasadniczą tendencją tych rozważań jest kierunek „upolitycznienia” niemieckiego gospodarstwa. Dotychczas w mniejszym lub większym stopniu opierało się ono, jak widzieliśmy, na założeniach międzynarodowego podziału pracy. Obecnie ma to się zmienić. W obliczu kurczącego się wywozu przemysłowego nowa polityka handlowa Niemiec ma stworzyć nowe możliwości dla gospodarstwa niemieckiego w skali międzynarodowej.

A więc przede wszystkim ma się na celu umocnienie i zabezpieczenie tej części niemieckiego wywozu przemysłowego, który jest mniej lub więcej „bezkonkurencyjny”, czyli który pójdzie do krajów wysokoprzemysłowych „i tak”. Z tym wywozem jest względnie najmniej kłopotu. Pozostaje jednak cała reszta, która już stanowi przedmiot walki. Otóż, ta reszta ma pod wpływem nowej niemieckiej polityki handlowej sztucznie zmienić kierunek ekspansji. Przez stworzenie specjalnej kategorii przemysłowego wywozu, która nazywałaby się „wyższym produktem masowy” (gehobene Massenware), ma się stworzyć odpowiednik dla tego, co stworzyła ostatnio ekspansja przemysłowa Japonji. Nie bez słuszności zwraca się uwagę w Niemczech, iż przeciętna wartość tonny wywozu przemysłowego do Indji Holenderskich np. wynosi zaledwie RM 500 wobec wzmiankowanej już przeciętnej wartości RM 900 tonny wywozu przemysłowego Niemiec wogóle. Aby być konkurencyjnymi, należy obniżyć ceny eksportowe—i dawać mimo to produkty dosyć solidne. I dopiero na tej podstawie zbudować wywóz przemysłowy do krajów, skąd Niemcy czerpią swe surowce. Z trójkąta „uszlachetniającego”, w jakim Niemcy dotąd zajmowały punkt pośredni, przenieść się na wymianę dwustronną: surowce za produkty gotowe.

Sprawa ma jeszcze jedno oblicze. Okazuje się, iż w dotychczasowej swej sytuacji „trójkąta uszlachetniającego” Niemcy mają 2 grupy krajów, dostarczających im surowca i odbierających od nich wyroby gotowe. Jedna z nich—to przemysłowe kraje Zachodu Europy, które dostarczają Niemcom surowców tanich (węgiel, żelaza, drzewa, starego żelastwa) i odbierają od nich wysokocenne produkty gotowe (konfekcję, chemikalja, lekarstwa, wyroby skórzane, farbę i t. d.). Tu leżało dotychczas „actívum” niemieckiego bilansu handlowego. Naodwrot—druga grupa krajów,

a mianowicie kraje zamorskie, dostarczają Niemcom surowców drogiej (jedwabiu, bawełny, wełny, juty, miedzi, tytoniu, ołowiu, kauczuku i t. d.), odbierają zaś od nich tanie wyroby gotowe. Tutaj leży też główne „passivum” niemieckiego handlu zagranicznego. Ponieważ teraz właśnie chodzi o wyrównanie za wszelką cenę ogólnych obrotów zagranicznych Niemiec, a „activum” z Europą się kurczy, trzeba potanieć produkcję wywozową, aby móc przerzucić się na kraje zamorskie, tani zaś przywóz surowcowy z Europy, o ile można, bardzo silnie ograniczyć. To właśnie dzieje się w tej chwili. W I kwartale r. b. przywieziono 40% niemieckiego zapotrzebowania na surowce z Europy, podczas gdy w tymże okresie r. ub. — 42%. Wprawdzie wobec ogólnego nakręcania konjunktury w Niemczech przywóz europejskich surowców zwiększył się we wspomnianym okresie o 12%, ale przywóz zamorskich surowców wzrósł w tymże czasie o 185%. Odwrotnie — w I kwartale r. ub. Europa pochłaniała jeszcze 75,2% wywozu niemieckich produktów gotowych, w tymże okresie r. b. — już tylko 73,9%. Ogólny spadek wywozu wyrobów gotowych dotknął przede wszystkim wywóz europejski Niemiec (spadek o 11%), w o wiele mniejszej zaś mierze wywóz produktów tych do krajów zamorskich (spadek o 3%).

To są, jak widać, dopiero słabe początki tego wielkiego przeobrażenia, jakie ma się dokonać w handlu zagranicznym „trzeciej Rzeszy”. Że będzie się ono dokonywało bardzo powoli, o tem niema co wątpić. Rzecz w tem tylko, że logika faktów pcha Niemcy nieubłaganie w tym właśnie kierunku. Zachodzi pytanie teraz, jak w tej płaszczyźnie rozwijać się mogą stosunki gospodarcze Niemiec z Polską.

Przedewszystkiem — licząc w skali niemieckiej — jakie stanowisko zajmuje Polska w niemieckim handlu zagranicznym? Do której grupy, mianowicie, na-

leżymy: czy do „europejskiej” czy do „zamorskiej”? Rozumie się, że nie chodzi tu o kwestje terytorjalne, ale właśnie o ów charakter naszych obrotów z Niemcami, który ma decydować w polityce handlowej „trzeciej Rzeszy” o wszystkim. Tutaj właśnie zachodzi dylemat. Pod względem naszego wywozu do Niemiec jesteśmy bezwzględnie „Europą”, t. j. dostarczamy Niemcom w przeważnej mierze surowców, półfabrykatów i produktów spożywczych tanich (według naszej statystyki przeciętna wartość tonny tego wywozu od nas do Niemiec nie przewyższa RM 60, a więc mniej więcej wynosi tyle, co przeciętna wartość przywozu surowcowego Niemiec z Belgii, a nieco więcej niż z Francji, Holandji, czy Anglii). Jeśli chodzi o wywóz przemysłowy Niemiec, stanowiący olbrzymią większość wywozu niemieckiego do Polski, to wartość jego stoi właśnie na granicy pomiędzy „tanim” i „drogim” wywozem przemysłowym Niemiec, wynosząc ok. RM 900. Jest to również mniej więcej tyle, co wartość tonny niemieckiego wywozu przemysłowego do Belgii, czy Anglii, ale znacznie mniej niż do Francji czy Szwajcarii, a znowu niewiele więcej niż do... Indji Brytyjskich czy do Brytyjskiej Afryki Zachodniej.

Widzimy więc, iż z punktu widzenia ogólnych niemieckich tez o polityce handlowej założenia rozwoju na dalszą metę polsko-niemieckich stosunków handlowych nie wyglądają zbyt korzystnie. Dostarczamy Niemcom tego rodzaju przywozu, od którego chciałby się one uwolnić, odbieramy zaś od nich produkty gotowe niezbyt wysokocenne. Inna rzecz, że sytuacja może zgoła inaczej wyglądać w praktyce niż w teorii papierowej. Tutaj jednak z wielu względów odgrywać będą rolę imponderabilia i to niekoniecznie ściśle gospodarczego charakteru.

Dr. T. Łychowski

## ŻYCIE GOSPODARCZE

**POLSKO-GDAŃSKIE UMOWY GOSPODARCZE.** — W dn. 6/VIII r. b. — po kilkumiesięcznych rokowaniach — został podpisany w Gdańsku szereg umów gospodarczych pomiędzy Rządem Polskim i Senatem W. M. Gdańska. Reprezentantami Rządu Polskiego przy podpisywaniu umów byli PP.: Komisarz Generalny Rzplitej w Gdańsku Dr. Papée, oraz Naczelnik Wydz. w Min. Spraw Zagranicznych Łubieński, ze strony zaś Gdańska występowali PP.: Prezydent Senatu Dr. Rauschnig i Radca Stanu Buettner. Umowy zawarte są wyrazem dążenia do ściślejszego niż dotychczas zespolenia i współpracy życia gospodarczego Polski i W. M. Gdańska, a przez włączenie tego ostatniego do polskiego systemu kontyngentowego znoszą automatycznie stosowane dotychczas: środki kontroli obrotu polsko-gdańskiego.

Podpisane umowy regulują następujące zagadnienia:

1) w zakresie spraw celnych — Polska zapewniła sobie wpływ na odpowiednie funkcjonowanie gdańskiej służby celnej oraz uzyskała zobowiązanie wykonywania przez gdańskie władze celne wszelkich rozporządzeń centralnych polskich władz celnych;

2) w zakresie kontyngentów przywozowych — Gdańsk, zrzekając się swych uprawnień do własnych

kontyngentów, uzyskał procentowy udział w kontyngentach polskich, co usuwa potrzebę prowadzenia specjalnej — żmudnej w wykonaniu — kontroli;

3) umowy weterynaryjne, sanitarne i o ochronie roślin regulują przepisy o obrocie między Polską i Gdańskiem artykułami żywności, zwierzętami, produktami zwierzęcymi surowicą, szczepionkami i t. d.;

4) również zostało rozwiązane zagadnienie obrotu produktami polskiego rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa na rynku gdańskim; jak wiadomo, na mocy umowy warszawskiej z 1921 r. wolny obrót towarowy między Polską i W. M. Gdańskiem nie może być w zasadzie niczem krępowany; jednak momenty konjunkturalne zmusiły Senat W. M. Gdańska do częściowego niehonorowania tej umowy, które zresztą miało podstawy w rzeczywistym układzie stosunków wewnątrzno-gospodarczych; umowa obecna anektuje czasowe ograniczenie wolnego obrotu artykułami żywnościowymi — z tem, że Gdańsk zobowiązał się do zakupu ściśle określonych ilości ziemiopłodów polskich i zapewnienia producentom polskim wyższych cen na rynku gdańskim.

Treść i znaczenie tych umów omówimy szczegółowiej w najbliższym zeszycie tygodnika.



**PRÓBA PLANOWANIA GOSPODARKI REGIONALNEJ.** — Niedawno powstałe Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny jest pierwszą próbą ześrodkowania uwagi na jednym regionie w celu podniesienia go zarówno pod względem gospodarczym, jak i kulturalnym — przytem w harmonii z ogólnopolskimi interesami.

Towarzystwo opracowuje wszechstronnie skoordynowany program, zająbajacy się o wszystkie dziedziny życia tego regionu. Planowanie wszechstronnego programu, uzgodnianie zagadnień tak różnych, nieraz przeciwstawnych — wymaga nietylko gruntownej wiedzy fachowej na poszczególnych odcinkach, ale życzliwego i nieustającego kontaktu z ludnością miejscową i jej istotnymi potrzebami. Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny zdaje sobie sprawę, że bez tego czynnika najmisterniejsze rusztowania papierowych planów mogą przynieść więcej szkody aniżeli pożytku, zwłaszcza jeśli teren posiada osobliwości i komplikacje narodowościowe i polityczne.

Pierwsze to w swoim rodzaju towarzystwo zgromadziło poważne gremjum specjalistów, opracowujących na swych odcinkach plan akcji, dało im również zarówno środki działania, jak pomoc władz i społeczeństwa miejscowego. Zaangażowane fundusze publiczne przeznaczono głównie na rozpoczęcie akcji gospodarczych, które mogą się przyczynić głównie do wydawniejszej i popłatniejszej pracy ludności. Koordynacja prac planowych — zamiast przypadkowych odruchów — będzie czynnikiem oszczędności w zamierzanych akcjach.

Towarzystwo ma ambicję stopniowego i gruntownego przeorania stosunków gospodarczych na podstawie rzeczowych studiów na tym terenie. Zrealizowanie choć pewnej części tak szeroko zakreślonego programu niewątpliwie zachęci do prac podobnych na innych terenach, równie gwałtownie potrzebujących wzmoczonej pomocy, jak głodująca Huculszczyzna.

Pojęcie Huculszczyzny nie mieści się ściśle w granicach podziału administracyjnego, obejmując powiaty: kosowski, częściciowo nadworniański i kołomyjski.

Górne dorzecze Prutu i Czeremoszu z pasmem Czarnohory i Beskidów Huculskich tworzą kraj, wymarzony dla turystyki: fascynujący zarówno niepowszedniem pięknem wspaniałej, dziewiczej przyrody, jak malowniczym folklorem, stanowiącym już rzadkość w Europie. Stroje, budownictwo i byt hucuła, związany z obrzędowością, mogłyby być nielada atrakcją dla turystów z całego świata.

Udostępnienie turystyki na Huculszczyźnie — to sprawa dogodnych połączeń kolejowych i wszelkich zagadnień drogowo-komunikacyjnych, przemysłu hotelarsko-lotniskowego, przemysłu regionalnego, sportów i turystyki górskiej właściwej. Jak wskazuje dyskusja na konferencji gospodarczej T. P. H. w Worochcie, studia nad wszystkimi temi zagadnieniami są w toku: czy będą to prace drogowe w związku z regulacją rzek, czy nowe linie kolejowe, czy poprostu wpływ Towarzystwa na opracowywanie rozkładów jazdy w celu udogodnienia połączeń z Huculszczyzną i t. p. Święto Huculszczyzny było wielką próbą propagandy, i uczestnicy jego mogli stwierdzić, jakie postępy osiągnięto od roku zeszłego w różnych dziedzinach pracy.

Pragnąc podnieść dobrobyt tego kraju, a raczej uratować go od nędzy, Tow. Przyjaciół Huculszczyzny jednocześnie zdaje sobie sprawę z tego, że szybkie uprzemysłowienie oraz rozbudowa komunikacji mogłyby przekreślić jego przyrodzone walory, jak wspaniałą dziewiczość przyrody, folklor, sztukę ludową i wszystko to, co nazywamy swojszczyzną.

Sekcja Ochrony Swojszczyzny ma za zadanie kontrolowanie każdego nowego poczynania, które mogłoby wchodzić w kolizję z jej zadaniami. I tu uzgodnienie planu prac ma szczególne znaczenie.

Poza kompleksem spraw turystyki, która może być źródłem poważnych dochodów dla ludności i już zaczyna niem być coraz wydatniej — hodowla bydła i lasy powinny stać się tu

głównym bogactwem, jest to bowiem kraj górski, leśny, pasterski.

Jeśli przyjmiemy, według statystyki rolniczej z 1932 r., że przeciętna w Polsce liczba owiec na 1000 ludności gospodarskiej wynosi 105,9, powiat kosowski zająłby pierwsze miejsce w Rzeczypospolitej pod względem hodowli owiec, gdyż w tymże roku notowano w nim 524,1 owiec na 1000 ludności gospodarskiej. Mimo to Huculszczyzna cierpi w latach ostatnich na dotkliwy brak owiec, wskutek grasującej przyszczy i zaziębień, powstałych z nazbyt dokładnej wczesniej strzyży. Wełna owcza jest dla Huculów podstawowym surowcem włókienniczym (również konopie). Strój ludności składa się z płócien, sukna i innych samodziółów, jak również kożuszków owczych, używanych zarówno w zimie, jak lecie. Z hodowlą owiec związane jest więc zachowanie wspaniałego stroju huculskiego, który dekoracyjną plamą ubiera krajobraz górski — co stanowi dużą atrakcję dla turystów. Nie trzeba dodawać, że owce, dostarczając kożuchów, wełny na przeróżne tkaniny, jak również nabiału — są podstawą samowystarczalności gospodarczej Hucuła.

Cały szereg przemysłów tradycyjnych uzależniony jest od hodowli owiec. Tkactwo ludowe, wspaniale rozwinięte na Huculszczyźnie, słynie z „liźników”, puszystych koców, służących jako kołdry i przykrycia na wozy, z pasiatelych weret i dziobni, z kraciatelych „bejsah”, z przetykanych szychem zapasek, nie mówiąc już o suknie i płótnie, przeważnie konopnem. Dzięki wybitnym walorom dekoracyjnym tkaniny te mogą się stać nawet przedmiotem wywozu do innych miast i zagranicę. Szeroko rozwinięte kilimiarstwo chałupnicze, zatrudniające w powiecie kosowskim ok. 6000 osób, powinnyby również korzystać z wełny miejscowej, w razie rozwinięcia hodowli owiec, których teraz brakuje na własne potrzeby.

Nawiasem trzeba dodać, że kilimiarstwo to, stojące na b. niskim poziomie pod każdym względem, nie ma nic wspólnego z przemysłem ludowym.

Tradycyjne kuśnierstwo i białoskórnicstwo na własne potrzeby jest również związane z hodowlą owcy, nie mówiąc już o bryndzarstwie, dostarczającym zasadniczego pożywienia ludności (poza kukurydzą).

Rolnictwo właściwe nie odgrywa roli wybitniejszej na Huculszczyźnie; gospodarka leśna stanowi natomiast jedno z głównych bogactw regionu. Jak wiadomo, województwo stanisławowskie zajmuje w Polsce pierwsze miejsce pod względem odsetka ogólnej powierzchni lasów (33,6%), jak również pierwsze miejsce pod względem ilości przetartego surowca i czwarte pod względem powierzchni (w tysiącach ha). Powiat kosowski posiada 64 040 ha lasu, a nadworniański 136 976 ha.

Według opinii Dyrektora Lasów Państwowych P. Grzegorzewskiego, lasy na Huculszczyźnie (która, jak zaznaczyliśmy wyżej, nie mieści się w podziale administracyjnym) wynoszą 60% powierzchni, z tego lasy państwowe stanowią 73% powierzchni leśnej, czyli 44% całości. Dlatego też właściwe rozwiązanie robót leśnych, racjonalnej eksploatacji lasów i przemysłu drzewnego — niewątpliwie jest jednym z ważnych zagadnień gospodarczych dla Huculów, którzy, nawiasem mówiąc, zdradzają niepospolite zdolności jako budowniczowie, cieśle, stolarze, bednarze i snyderze.

Jak wynika jednak z bliższego przestudjowania spraw tych w terenie, interesy lasów i owiec krzyżują się wzajemnie. Zagadnienie to stało się przedmiotem specjalnej konferencji w celu ustalenia warunków wypasu owiec na połoninach państwowych, zwołanej z okazji zjazdu gospodarczego Tow. Przyjaciół Huculszczyzny w Worochcie. Racjonalne rozszerzenie hodowli tak potrzebnych Huculowi owiec wymaga udostępnienia dla wypasu połonin (pastwisk górskich). Gminy są zbyt biedne, aby mogły wykupić połoniny z rąk wyzyskujących Huculów właścicieli lub uniezależnić się od dzierżawców. Nadto wypas owiec po lasach, łączących się z połoninami, wchodzi w konflikt z racjonalną gospodarką leśną. Rzecz w tem, że leś-

nicy uważają owcę za najgorszego szkodnika, utrudni jącego odnowienie lasu, szczególnie przy nowoczesnych cięciach wąskich, przy których na miejsce wyciętego drzewostanu ma powstać szlachetny zagajnik. Z drugiej strony hodowcy uważają, że lasy są owcom niezbędne, gdyż dostarczają im pożywienia wczesną wiosną i późną jesienią, nadto chronią je od burz, tak częstych w górach, gdy owce, zziębnięte przebieganiem wielkich przestrzeni w różnych pasach temperatury, znajdują osłonę pod drzewami. Udostępnienie połonin i lasów dla owiec jest najgorętszym życzeniem ludności. Konferencja w Worochcie wyясniła ten nieprzejednany, zdawałoby się, konflikt pomiędzy dwoma najważniejszymi zagadnieniami gospodarki regionalnej i pod naciskiem konieczności kompromisowego i życzliwego jego rozwiązania znaleziono jednak modus vivendi. Postanowiono bowiem tymczasowo dzierżawić Hucułom połoniny państwowe, budując ogrodzenia, wewnątrz których znajdują się pewne partje lasów, przytem materiał na ogrodzenie da Dyrekcja Lasów, a Huculi — pracę, którą wliczy im się w tenutę dzierżawną.

Po przedyskutowaniu tej sprawy przez fachowców odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli Huculów, którzy na wezwanie wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny, P. Pułk. Dżugaya, przedstawili swoje gospodarce bolączki i dezyderaty. Dotyczyły one wzmiankowanej sprawy, jak i innych problemów, np. zielarstwa, które ma wielkie szanse rozwoju ze względu na wielkie ilości ziół leczniczych na Huculszczyźnie, zwłaszcza arnicy i jałowca; pszczelarstwa, posiadającego tu dawne tradycje i t. p.

W orbicie zagadnienia hodowli bydła i owiec poruszono sprawę racjonalnej i bezwonnej wyprawy skór, kursów weterynaryjnych i t. d.

Jeśli pozwoliliśmy sobie na zatrzymanie się na kilku szczegółowych sprawach, najżywniejszych dla ludności miejscowej, to w tym celu, aby wykazać na przykładach, jakimi drogami idzie w Tow. Przyjaciół Huculszczyzny uzgodnianie konfliktów i problemów gospodarki regionalnej w ramach szeroko nakreślonego programu. Artykuł niniejszy ma na celu wykazanie, jak życiowe i zasadnicze dla życia gospodarczego jest opracowywanie jego zagadnień nie w oderwaniu, lecz w orbicie całego kompleksu interesów w danym regionie. Rozwój bowiem poszczególnych gałęzi gospodarstwa napotyka na cały szereg trudności i sprzeczności, zdawałoby się, nierozwiązalnych. I tylko zetknięcie się wzajemne fachowców i życzliwa i źródłowa znajomość warunków miejscowych może rozwiązać te konflikty w sposób harmonijny i mający na względzie dobro danego regionu i zadowolenie jego obywateli, co zawsze w końcu odpowiada właściwie rozumianym interesom Państwa.

Janina Oryżyna

#### STATYSTYKA UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

Według danych, opublikowanych ostatnio przez „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”, organ instytucji ubezpieczeń społecznych — liczba obowiązkowo ubezpieczonych pracowników (bez Górnego Śląska) w końcu I kwartału r. b. przekroczyła 1½ miliona, dochodząc mianowicie do 1 509 862 <sup>1)</sup>. Ogromną większość, bo <sup>2)</sup>,

tej liczby, mianowicie 1 252 100, stanowią robotnicy (w czym górnicy i hutnicy 43 592), natomiast pracownicy umysłowi stanowią w liczbie ubezpieczonych tylko 17,1%, mianowicie 257 762. Należy zauważyć, że robotnicy rolni, ubezpieczeni od wypadków w zatrudnieniu, nie są objęci cytowaną tu statystyką.

Ubezpieczeni w ubezpieczalniach społecznych nie wszyscy, oczywiście, podlegają wszystkim kategoriom ubezpieczenia. Pełna liczba, t. j. 1 509 862 ubezpieczonych, podlega tylko ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu. Dalej, ogromna większość, bo 1 476 910 ubezpieczonych, podlega ubezpieczeniu chorobowemu. Wreszcie, robotnicy — w liczbie 1 186 613 — podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu robotników, a pracownicy umysłowi — w liczbie 230 302 — ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

W liczbie robotników (1 252 100) aż 1 185 634 podlega zarówno ubezpieczeniu na wypadek choroby, jak i emerytalnemu, jak i ubezpieczeniu od wypadków; ubezpieczeniu chorobowemu i od wypadków podlega 46 629 robotników; ubezpieczeniu emerytalnemu i od wypadków podlega 979 robotników; wreszcie, ubezpieczeniu tylko od wypadków podlega 18 858 robotników.

Pracownicy umysłowi (w ogólnej liczbie 257 762), są w ogromnej większości, bo 218 324, ubezpieczeni we wszystkich kategoriach ubezpieczeń, t. j. chorobowem, emerytalnem i od wypadków; ubezpieczeniu chorobowemu i od wypadków podlega 26 323 pracowników; ubezpieczeniu emerytalnemu i od wypadków podlega 11 978 pracowników; wreszcie, ubezpieczeniu tylko od wypadków podlega 1 137 pracowników.

Objęci statystyką ubezpieczeni są zatrudnieni w 386 073 zakładach pracy. Rozkład terytorjalny tych zakładów oraz zatrudnionych w nich pracowników, ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych, przedstawia poniższe zestawienie (dane z marca r. b.):

Województwa (ubezpieczalnie)	Zakłady pracy	Ubezpieczeni:		Liczba ubez- pie- czalń	
		ogółem	robotnicy	prac. umysł.	
Centralne . . .	187 159	786 544	654 730	131 814	22
w tem:					
Warszawa . . .	75 224	262 948	201 643	61 305	
Łódź . . . . .	28 139	156 132	140 049	16 083	
Sosnowiec . . .	9 854	65 772	58 733	7 039	
Lublin . . . . .	8 080	26 665	20 382	5 788	
Białystok . . .	4 774	23 751	20 037	3 714	
Południowe . . .	107 929	354 120	302 529	51 591	20
w tem:					
Kraków . . . . .	23 438	71 494 <sup>1)</sup>	63 344 <sup>1)</sup>	8 150 <sup>1)</sup>	
Biała . . . . .	5 141	24 139	21 766	2 373	
Lwów . . . . .	19 615	62 937	49 828	13 109	
Drohobycz . . .	5 526	21 847	18 829	3 018	
Stanisławów . . .	4 898	21 302	18 949	2 353	
Zachodnie . . . .	56 267	229 773	184 370	45 403	15
w tem:					
Poznań . . . . .	14 206 <sup>2)</sup>	64 506 <sup>2)</sup>	51 304 <sup>2)</sup>	13 202 <sup>2)</sup>	
Bydgoszcz . . . .	6 827	28 955	23 488	5 467	
Gdynia . . . . .	2 450	20 011	16 428	3 583	
Wschodnie . . . .	28 811	108 778	83 600	25 178	9
w tem:					
Wilno . . . . .	10 342	32 546	24 111	8 435	
Śląsk Cieszyń- ski (Bielsko) . . .	5 907	30 647	26 871	3 776	

Jak widzimy, więcej niż połowa ubezpieczonych przypada na województwa centralne — na 22 ubezpieczalnie. Ubezpieczalni społecznych, obejmujących więcej niż 20 tys. pracowników ubezpieczonych, jest w Polsce 15, z których największymi są: warszawska i łódzka.

## GÓRNICtwo I PRZEMYSŁ

### HUTNICTwo CYNKOWE I OŁOWIANE

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKOWEGO  
I OŁOWIANEGO W LIPCU 1934 R. — według danych  
tymczasowych — przedstawiała się, jak następuje (w ton-  
nach):

	Lipiec 1934	Czerwiec 1934	Lipiec 1933
Cynk mufłowy i elektrolit.	7 866	7 977	6 985
Błacha cynkowa . . . . .	1 182	1 086	982
Kwas siarkowy . . . . .	14 058	14 900	13 431
Ołów surowy . . . . .	—	1 198	1 110
Srebro . . . . .	—	—	—

<sup>1)</sup> Obliczenie tymczasowe; w niektórych ubezpieczalniach — dane za luty lub styczeń.

<sup>1)</sup> Dane za styczeń r. b.

<sup>2)</sup> Dane za luty r. b.

Jak widać z powyższych liczb, w lipcu w porównaniu z czerwcem wytwórczość cynku obniżyła się nieznacznie — o 1,4%, natomiast wytwórczość blachy wzrosła o 8,8%; produkcja kwasu siarkowego zmniejszyła się o 5,6%. Huta ołowiana Walter Crouch była w lipcu nieczynna — tak, że nie było ani produkcji ołowiu, ani srebra. W porównaniu z lipcem r. ub. mamy w r. b. silny wzrost wytwórczości we wszystkich działach, mianowicie w cynku o 12,6%, w blasze cynkowej o 20,4% i w kwasie siarkowym o 4,7%. Srebro w lipcu r. ub. również nie było rafinowane.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

**PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W LIPCU 1934 R.** — Rynek włókienniczy Łodzi w lipcu kształtował się naogół pod znakiem niepomyślnych konjunktur. Spodziewane wcześniejsze zawieranie transakcji sezonowych zawiodło całkowicie wskutek całego szeregu czynników, do których zaliczyć m. in. należy wahania cen surowców, powódz i związaną z tem niepewność co do rozmiarów przyszłego zapotrzebowania. Zwłaszcza katastrofa powodzi wywarła na sytuację rynkową ujemny wpływ psychiczny, wywołując poważne obawy, iż Łódź poniesie wielomilijonowe straty na skutek niewypłacalności swych odbiorców z nawiedzonych klęską terenów; obawy te okazały się jednak przedwczesne, gdyż dostawcy łódzcy uzyskali od odbiorców z tych terenów poważne kwoty na poczet należności. Pod koniec lipca — w miarę wyjaśniania się sytuacji — zarysowały się, bardzo słabe narazie pod względem rozmiarów, pierwsze transakcje na sezon jesienno-zimowy, w związku z czem ultimo miesiąca kształtowało się naogół pomyślnie; przypisywać to należy niewielkim stosunkowo rozmiarom obliża, gdyż na lipiec przypadała dość szczupła ilość zobowiązań. Również i na rynku pieniężnym ultimo miesiąca przeszło zupełnie spokojnie. Odpiływ wkładów z banków prywatnych był niewielki. Jedynie na prywatnym rynku pieniężnym zaobserwować się dała zwykła stopy dyskontowej, pozostająca w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na gotówkę. Na rynku dyskontowym zapanowało ożywienie wobec zastojów w obrotach dewizami, skłaniającego posiadaczy wolnej gotówki do uskuteczniania operacji dyskontowych. Stopa dyskontowa dla materiału wekslowego kształtowała się indywidualnie, przyczem na podkreślenie zasługuje brak materiału wekslowego pierwszorzędnego, t. j. zaopatrzonego w żyra wielkiego przemysłu włókienniczego.

Wielki przemysł bawełniany zatrudniał w II połowie lipca 42 759 robotników, co w porównaniu z czerwcem oznacza niewielkie zmniejszenie. Natomiast w porównaniu z początkiem miesiąca liczba robotników zmniejszyła się o przeszło 400. Liczba przepracowanych robotniko-dni nie uległa w porównaniu z czerwcem wydatniejszemu zmianom, pozostając w granicach 800 tys. robotniko-dni. Ogółem w wielkim przemyśle bawełnianym 6 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk, 5 dni — 11, 4 dni — 11, 3 dni — 2.

Rynek tkanin bawełnianych cechował zastój międzysezonowy. Transakcje obejmowały nieliczne gatunki towarów sezonowych po cenach o tendencji słabszej, pomimo silnej wyżki na rynkach surowej bawełny. Deszcze w końcu miesiąca wpłynęły na dalsze skurczenie się zapotrzebowania na towary letnie. Odbiorcy małopolscy do końca lipca powstrzymywali się od uzupełniania swych zapasów. Warunki pokrycia nie uległy wydatniejszym zmianom. Jako niewątpliwie dodatni objaw podkreślić należy w tej branży stosunkowo mniejsze rozmiary ramszów, występujących zazwyczaj w okresach martwego sezonu. Nieliczne tylko firmy wielkiego przemysłu bawełnianego ramzowały swe składy, co świadczyłoby o pewnym skurczeniu produkcji w kierunku przystosowania jej do rozmiarów zapotrzebowania.

Rynek przędzy bawełnianej kształtował się bez wydatniejszych zmian. W związku z dalszą wyżką cen surowej bawełny nastąpiło wzmocnienie tendencji, przyczem ceny przędzy bawełnianej wykazywały o ok. 1 cent na 1 kg. Pod koniec okresu sprawozdawczego zaobserwować się dał pewien wzrost zapotrzebowania, pozostający w związku ze zwiększeniem produkcji dla potrzeb sezonu zimowego. Spowodowało to jednocześnie dalszy spadek zapasów, które wynosiły ok. 1 800 tys. kg. Ceny przędzy pod koniec lipca kształtowały się następująco (w centach za 1 kg): Nr. 16/1 — 35, Nr. 20/1 — 37, Nr. 24/1 — 39, Nr. 26/1 — 41, Nr. 32/1 — 46, Nr. 20/2 — 41,5, Nr. 24/2 — 43,5, Nr. 32/2 — 53.

W wielkim przemyśle wełnianym w II połowie lipca pracowało ogółem 10 254 robotników, w porównaniu więc z analogicznym okresem czerwca mniej o blisko 1 tys. robotników. Ta redukcja liczby zatrudnionych pozostaje w związku

z zakończeniem sezonu letniego oraz okresem urlopowym. Wzrostu zatrudnienia oczekiwać należy dopiero w końcu sierpnia lub w pierwszych dniach września. Ogółem w wielkim przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk, 5 dni — 3 fabryki, 4 dni — 4, 3 dni — 2, 2 dni — 1 fabryka.

Na rynku tkanin wełnianych sytuacja była niejednolita. W dziale tkanin wełnianych damskich w połowie lipca zaobserwować się dało lekkie ożywienie. Zwiększenie zbytu nastąpiło jednak w przeważającej mierze jedynie tylko w detalu na skutek dość silnych likwidacyjnych redukcji cen. Mniej korzystnie kształtowała się sytuacja w dziale towarów półwełnianych, gdzie dokonywają się pewne zmiany strukturalne, polegające na stałym wypieraniu artykułów półwełnianych przez artykuły wiganjowe, znacznie tańsze. Proces ten zaobserwować się daje w pierwszym rzędzie w dziale towarów ubraniowych, gdzie zapotrzebowanie na artykuły wiganjowe jest już bardzo znaczne. Z drugiej strony niekorzystna sytuacja pozostawała w związku z wahaniami zniżkowymi surowej wełny, które naraziły dostawców łódzkich na poważne straty. Dodatnim czynnikiem natomiast jest niewielki stan zapasów towarów półwełnianych zimowych oraz minimalne stosunkowo straty dostawców tej branży, poniesione w związku z powodzią w Małopolsce. Ceny tkanin wobec słabego zapotrzebowania wykazywały tendencję zniżkową. Wypłacalność klientów była niezła. Warunki pokrycia nie uległy żadnym zmianom.

Na rynku przędzy czesankowej panowała naogół stabilizacja. Po nagłej — dość gwałtownej — redukcji cen o ok. 15% przez jedną z wielkich francuskich przedsiębiorstw czesankowych, również i wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa przeprowadziły zniżkę w granicach 10%. Zapotrzebowanie przez cały lipiec kształtowało się niejednolicie, najlepiej w dziale przędzy czesankowej, używanej przy produkcji wyrobów dzianych. Przemysł dziany rozpoczął stosunkowo wcześniej produkcję na sezon zimowy. Mniejsze natomiast zapotrzebowanie obejmowało przędzę czesankową, używaną przy produkcji pończoch wełnianych oraz tkanin damskich. W pończosznictwie większe rozmiary zakupów hamowały obawy producentów przed strajkiem, a w dziale tkanin damskich wskutek niepomyślnego przebiegu sezonu pozostały poważne zapasy towarów. Pomimo stosunkowo nieznacznego zapotrzebowania i zniżkowej tendencji cen oraz pogarszających się w związku z tem warunków pokrycia ogólne nastroje były raczej optymistyczne. Według opinii przedsiębiorców, tkactwo wełniane uruchomione jest w rozmiarach dość poważnych, co przyczynić się winno do zwiększenia zapotrzebowania na przędzę czesankową. Wypłacalność odbiorców pozostawała zadowolająca.

W przemyśle dzianym sytuacja kształtowała się niepomyślnie. Wskaźnik produkcji w porównaniu do r. ub. uległ redukcji o ok. 40%, co pozostaje w związku ze spadkiem konsumpcji. Jednocześnie producenci wskazują na niestęchanie niską rentowność w tej gałęzi przemysłu, gdzie koszty produkcji wykazują tendencję wyżkową. W dziale tym rozpoczęto przygotowania do sezonu zimowego, który rozpocznie się dopiero we wrześniu. Podkreślić należy, że katastrofalna powódz w Małopolsce największe stosunkowo straty wyrządzi tej gałęzi, gdyż produkcja dziana Łodzi, a szczególnie przemysł zarobkowy pracował w dużej części dla hurtowników małopolskich. Nie można również pominąć ujemnego czynnika, jakim jest rujnująca konkurencja w zarobkowym przemyśle dzianym. Ustalona przed paru miesiącami umowa cennikowa została po krótkim okresie czasu zerwana, co doprowadziło do podważenia kalkulacji przedsiębiorstw, pracujących zarobkowo; w związku z tem ceny poważnie zniżkowały. Ceny przędzy trykotażowej pod koniec lipca notowano — w centach za 1 kg — następująco: Nr. 20 z baw. am. 37, — z baw. eg. 41, Nr. 24 z baw. am. 39, — z baw. eg. 43, Nr. 32 z baw. am. 46, — z baw. eg. 51.

W przemyśle sztucznego jedwabiu sytuacja była naogół korzystna. Podkreślić przytem należy, że przemysł jedwabny i sztuczno-jedwabny należy do tych niewielu gałęzi włókiennictwa które pomimo kryzysu rozwijają się bardzo pomyślnie. Wzrost zapotrzebowania na jedwab oraz sztuczny jedwab pozostaje w związku z uszlachetnieniem produkcji włókienniczej innych gałęzi, które stosują w coraz szerszym zakresie domieszkę jedwabiu. Wreszcie nie można nie wspomnieć o poważnym zastosowaniu jedwabiu w przemyśle galanterijnym.

Farbiarnie i wykończalnie okręgu łódzkiego w lipcu notowały poważne zmniejszenie uruchomienia, co pozostawało w związku nie tylko z okresem międzysezonowym zastojów i urlopów, ale i w związku z osłabieniem produkcji w okresie ostatnich miesięcy. Okres urlopów trwać będzie w tym dziale do pierwszych dni września.

W przemyśle bielskim przygotowania produkcyjne do sezonu zimowego podejmowane były dość intensywnie. skutkiem czego zarówno przedsiębiorstwa czesankowe, jak i zgrzebne rozpoczęły zwiększanie stanu zatrudnienia. Napływ zamówień na towary zimowe ze strony odbiorców krajowych był jeszcze stosunkowo słaby. Ceny wykazywały tendencję utrzymaną.

Przemysł białostocki podjął również przygotowania na sezon zimowy. Podkreślić należy wzrastającą ostatnio przewagę konkurencyjną Białegostoku w stosunku do Łodzi w niektórych działach produkcji, jak np. welurów. Również i łódzka produkcja tańszych towarów paltowych odczuwa konkurencję Białegostoku, który kalkuluje ceny znacznie niżej. W przedsiębiorstwie zgrzebne Białystok również konkuruje bardzo energicznie z przemysłem łódzkim. W lipcu przemysł białostocki zawarł szereg transakcji z odbiorcami małopolskimi, którzy uskuteczнили pewne zakupy z uwagi na to, że w okolicach, nawiedzonych powodzią, popyt na tanie wyroby włókiennicze jest dość znaczny. Transakcje te doszły do skutku tylko w kilku wypadkach, gdyż przemysł białostocki obawia się udzielania nadmiernie wysokich kredytów. W dziedzinie eksportu zrealizowano kilka transakcji na rynku Bliskiego Wschodu. Podkreślić należy zorganizowanie szeregu konferencji przemysłu białostockiego z przedstawicielami Polskiej Izby Handlowej w Szanghaju w sprawie możliwości usprawnienia i rozszerzenia wymiany towarowej z Chinami. Na konferencjach tych podkreślano m. in. konieczność wyeliminowania przy eksporcie włókienniczym do Chin zbędnej pośrednictwa reeksporterów hambur-

skich, a oparcia się jedynie o poważne domy towarowe w Chinach.

M. K.

## PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

**ŁÓDZKI PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY W LIPCU 1934 R.** — W przemyśle pończosznicy sytuacja kształtowała się stosunkowo korzystnie. Podkreślić przytem należy zwiększenie importu maszyn pończosznicych i to pomimo niezbyt pomyślnego przebiegu sezonu letniego w r. b. Większość maszyn przemysł pończosznicy zakupywał w Anglii, w przeważającej mierze na kredyt 12 ÷ 18-miesięczny. Nadchodzący sezon oceniany jest przez producentów niejednolicie; z jednej strony oczekiwane jest zwiększenie zapotrzebowania, z drugiej zaś — duże składy gotowych wyrobów mogą zaciążyć ujemnie na sytuacji rynkowej.

Fabryki obuwia gumowego podjęły przygotowania do sezonu zimowego. Sezon letni miał przebieg naogół niezbyt korzystny. Niesprzyjające warunki atmosferyczne przyczyniły się do redukcji obrotów. Jednocześnie opóźnienie transakcji sezonowych nastąpiło skutkiem likwidacji centrali sprzedaży „Polgumu”. Wobec nieprzedłużenia umowy w sprawie wspólnej sprzedaży nastąpiła zniżka cen w okresie letnim o ok. 15%, co przyczyniło się do rozszerzenia rozmiarów transakcji. Wskutek redukcji cen rozmiary tych transakcji były przeciętnie o 10 ÷ 15% większe niż w r. ub.

# HANDEL

## TARGI I WYSTAWY

**WYSTAWA - TARG „KONOPIE - LEN - WEŁNA” NA TARGACH WSCHODNICH WE LWOWIE.** — Na tegorocznych Targach Wschodnich we Lwowie (1 ÷ 16/IX r. b.) odbędzie się Wystawa - Targ pod hasłem „Konopie - Len - Wełna”, organizowana z inicjatywy Lwowskiej Izby Rolniczej i Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie.

Wystawa - Targ „Konopie - Len - Wełna”, jako trzecia w ciągu lat 1933 ÷ 1934 wystawa włókiennicza w Polsce, służyć będzie celom ogólnopropagandowym spożycia krajowych surowców włókienniczych, przyczem w odróżnieniu od poprzednich wystaw obejmie produkcję rolniczo-przemysłową Państwa w zakresie nie tylko lnu i konopi, lecz w zakresie 4 głównych surowców włókienniczych krajowych, które są: konopie, len, wełna i jedwab. Obok celów ogólnopropagandowych, organizatorowie wystawy lwowskiej postawili jako jej cel zobrazowanie produkcji regionalnej na terenie województw południowo-wschodnich, która przedstawia się niezwykle bogato i różnorodnie, oraz umożliwienie dydaktycznego wpływu na produkcję i kontaktu producenta-rolnika, jak niemniej producenta-przetwórcy, czyli przemysłowca i rzemieślnika, z konsumentem krajowym i zagranicznym, jaki wobec międzynarodowego charakteru Targów Wschodnich również wchodzi pod uwagę.

Wystawa - Targ „Konopie - Len - Wełna” obejmie na terenie Targów Wschodnich jeden z największych pawilonów oraz szereg pól doświadczalnych z roślinami włókienniczymi. Wystawę podzielono na następujące działy: naukowy, praktyczno-rolniczy, a więc uprawy i wyprawy włókna, przetwórstwa lnu i konopi, handel surowcami konopi i lnu, przedsiębiorczo-łkacki, oraz dział gotowych wyrobów lnianych i konopnych. Osobny dział przedstawia zużycie lnu, konopi i wełny dla armii, odrębny dział obejmie również produkcję wełny i jedwabnictwo, jako produkcję charakterystyczną dla województw południowo-wschodnich. Specjalnie zostanie podkreślona produkcja konopi, której areal obsiewu na terenie województw południowo-wschodnich wynosi połowę ogólnego obsiewu pod konopiami w Państwie. Niemniej produkcja lnianka Małopolski Wschodniej zasługuje również na rozbudowę ze względów przyrodniczych i ekonomicznych na tym terenie oraz z uwagi na siłę obronną Państwa; już dzisiaj województwa południowo-wschodnie stoją na drugim miejscu za północno-wschodnimi pod względem ogólnej ilości produkcji, a eksport lnu czesanego z okręgu Izby Przemysłowo Handlowej we Lwowie w 1933 r. przewyższył eksport lnu czesanego z Wileńszczyzny. Małopolska Wschodnia stanowi odrębny i charakterystyczny także pod względem metod organizacji zbytu włókna i przędzy oraz organizacji przemysłu chałupniczego, który na wystawie zostanie szczególnie zobrazowany i specjalnie podkreślony. Dział wełny przedstawi rozwój i dalsze możliwości rozwojowe owczarstwa obok produkcji tkanin, trykotażu, skór i t. d. w zakresie teoretycznym i praktycznym.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE<sup>1)</sup>

### ZBOŻA I PRZETWORY

**RUCH CEN ZBÓŻ** w okresie 1 ÷ 15/VIII r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	1 ÷ 8/VIII	9 ÷ 15/VIII	Wzrost (+) lub spadek (-) %
Pszonica			
Warszawa	23 08	22 33	+ 6 7
Poznań	21 87	21 06	- 3 8
Lwów	19 12½	17 75	- 7 2
Przeciętna	21 35½	20 38	-
Żyto			
Warszawa	16 75	17 00	+ 1 4
Poznań	17 20	17 62½	+ 2 4
Lwów	14 87	-	-
Przeciętna	16 27½	17 31	-
Owies			
Warszawa	18 25	18 12½	- 0 8
Poznań	17 00	16 00	- 5 9
Lwów	15 91	11 91½	- 25 2
Przeciętna	17 05	15 35	- 10 6
Jęczmień browarowy			
Warszawa	21 37	21 75	+ 1 7
Poznań	21 83½	22 62½	+ 3 6
Lwów	-	-	-
Przeciętna	21 62½	22 19	+ 2 6
Jęczmień zwykły			
Warszawa	18 75	18 75	-
Poznań	20 08	20 50	+ 2 0
Lwów	-	15 75	-
Przeciętna	19 41	18 33	-

— Zwykła tendencja cen, jaka cechowała dotychczas krajowe rynki towarowe w dziale zbóż i przetworów — uległa w okresie sprawozdawczym (od 6 do 11 sierpnia) załamaniu; dość wskazać, że na giełdzie towarowej warszawskiej zwykowały w dalszym ciągu tylko 2 artykuły i na poznańskiej—4; pewny wyjątek stanowi utrzymywanie się bardzo moc-

<sup>1)</sup> Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa i Ref. Roln., sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

nej tendencji na giełdzie gdańskiej dla żyta i jęczmienia, które odnotowały poważne zwyżki, oraz usposobienie silniejsze dla pszenicy. Różnice kursowe na giełdzie warszawskiej — przy poważnie zwiększonych obrotach w stosunku do tygodnia, poprzedzającego sprawozdawczy — były następujące (w  $\mathcal{Z}$  na 100 kg): pszenica jednolita i zbierana — 1'50, żyto + 0'50, owies jednolity i zbierany — 0'50, wszystkie gatunki mąki pszennej — 2'00, — mąki żytniej + 0'50; kurs otręb pszennych i żytnich — niezmienny. Analogiczne różnice na giełdzie poznańskiej wyniosły: pszenica — 1'00, żyto + 0'25, jęczmień + 0'75 ÷ 2'75, wszystkie gatunki mąki pszennej — 1'00, otręby pszenne i żytnie + 0'50; mąka żytnia bez zmian. Na giełdzie gdańskiej — pszenica konsumpcyjna zniżkowała o 0'65 guld. gd. na 100 kg, zwyżkowały natomiast: żyto eksportowe o + 0'30, jęczmień wyborowy eksportowy o + 0'55 oraz otręby pszenne i żytnie o + 0'50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w tygodniu sprawozdawczym wyniósł 28 523 t, w tem 21 115 t żyta (dla okresu ubiegłego odpowiednio liczby wynosiły: 18 954 i 14 062).

**Warszawa.** — Ceny hurtowe według cedydy urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona skłista 775 g/l bez obrotów, — jednolita 748 g/l 21'50 ÷ 22'00 (23'00 ÷ 23'50), — zbierana 37 g/l 21'00 ÷ 21'50 (22'50 ÷ 23'00), żyto stare i nowe 17'00 ÷ 17'50 (16'50 ÷ 17'00), jęczmień browarowy 21'00 ÷ 22'50, — przemiałowy 632 g/l 18'50 ÷ 19'00, owies jednolity 468 g/l stary 18'00 ÷ 18'50 (18'50 ÷ 19'00), — zbierany 438 g/l stary 17'00 ÷ 18'00 (17'50 ÷ 18'50), mąka pszenna I B 0 ÷ 45% 36'00 ÷ 38'00 (38'00 ÷ 40'00), — I C 0 ÷ 55% 34'00 ÷ 36'00 (36'00 ÷ 38'00), — I D 0 ÷ 60% 32'00 ÷ 34'00 (34'00 ÷ 36'00), — I E 0 ÷ 65% 30'00 ÷ 32'00 (32'00 ÷ 34'00), — II B 20 ÷ 65% 28'00 ÷ 30'00 (30'00 ÷ 32'00), — II D 45 ÷ 65% 27'00 ÷ 28'00 (29'00 ÷ 30'00), — II F 55 ÷ 65% 26'00 ÷ 27'00 (28'00 ÷ 29'00), — II G 60 ÷ 65% 25'00 ÷ 26'00 (27'00 ÷ 28'00), — III A 65 ÷ 70% 18'00 ÷ 20'00 (20'00 ÷ 22'00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 25'50 ÷ 26'50 (25'00 ÷ 26'00), — I gat. 0 ÷ 65% 24'50 ÷ 25'50 (24'00 ÷ 25'00), — II gat. 19'50 ÷ 20'50 (19'00 ÷ 20'00), — razowa 19'50 ÷ 20'50 (19'00 ÷ 20'00), — „poślednia” 15'50 ÷ 16'50 (15'00 ÷ 16'00), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 13'00 ÷ 13'50, — średnie z przemiału standartowego 12'50 ÷ 13'00, — mialkie z przemiału standartowego 12'50 ÷ 13'00, otręby żytnie z przemiału standartowego 11'50 ÷ 12'00.

**Poznań.** — Ceny hurtowe według cedydy urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet Poznań, dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 21'00 ÷ 21'25 (22'00 ÷ 22'50), żyto stare i nowe, zdadne do przemiału, 17'50 ÷ 17'75 (17'25 ÷ 17'50), jęczmień 695 ÷ 705 g/l 21'00 ÷ 21'50 (18'25 ÷ 18'75), — 675 ÷ 685 g/l 19'50 ÷ 20'00 (17'50 ÷ 18'00), — browarowy 21'00 ÷ 21'50 (21'75 ÷ 22'25), owies nowy 15'75 ÷ 16'50, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. A 20% 36'50 ÷ 39'50 (37'50 ÷ 40'50) — I gat. B 45% 34'50 ÷ 35'00 (35'50 ÷ 36'00), — I gat. C 55% 33'50 ÷ 34'00 (34'50 ÷ 35'00), — I gat. D 60% 32'50 ÷ 33'00 (33'50 ÷ 34'00), — I gat. E 65% 31'50 ÷ 32'00 (32'50 ÷ 33'00), — II gat. A 20 ÷ 55% 30'50 ÷ 31'00 (31'50 ÷ 32'00), — II gat. B 20 ÷ 65% 30'00 ÷ 30'50 (31'00 ÷ 31'50), — II gat. D 45 ÷ 65% 27'50 ÷ 28'00 (28'50 ÷ 29'00), — II gat. F 55 ÷ 65% 24'00 ÷ 24'50 (25'00 ÷ 25'50), — III gat. A 65 ÷ 70% 22'00 ÷ 22'50 (23'00 ÷ 23'50), — III gat. B 70 ÷ 75% 19'00 ÷ 19'50 (20'00 ÷ 20'50), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 24'50 ÷ 25'50, — I gat. 0 ÷ 65% 23'00 ÷ 24'00 — II gat. 55 ÷ 70% 18'50 ÷ 19'50, — „poślednia” ponad 70% 16'50 ÷ 17'50, — razowa 0 ÷ 95% 20'50 ÷ 21'50, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 12'50 ÷ 12'75 (13'00 ÷ 13'25), — grube z przemiału standartowego 13'00 ÷ 13'25 (13'50 ÷ 13'75), otręby żytnie z przemiału standartowego 13'00 ÷ 13'50 (13'50 ÷ 14'00).

**Gdańsk** — Ceny hurtowe według cedydy urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w guld. gd. za 100 kg (w nawiasach podane są poprzednie notowania, o ile różnią się od obecnych): pszenica konsumpcyjna o wadze 130 funt. hol. 12'75 (13'40), — czerwona o wadze 125 hfl. bez notowań, żyto eksportowe o wadze 120 funt. hol. 10'90 (10'60), — nowe konsumpcyjne 11'00 (bez notowań), jęczmień wyborowy na ekaport 14'15 ÷ 15'00

(13'60 ÷ 14'20), — wyborowy bez notowań, — średni 13'00 ÷ 13'60 (13'00 ÷ 13'40), — o wadze 114 ÷ 115 funt. hol. 12'50 ÷ 12'60 (12'75 ÷ 12'90), — o wadze 110 ÷ 111 funt. hol. 11'75 ÷ 11'85, — o wadze 105 ÷ 106 funt. hol. 11'15, owies eksportowy 9'85 ÷ 10'40, — konsumpcyjny 10'50 ÷ 11'00, otręby pszenne grube 8'00 ÷ 8'10 (7'50 ÷ 7'60), otręby żytnie 8'00 (7'50).

## WARZYWA

**Warszawa.** — Ceny według cedydy targu warzywnego — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresów, poprzedzających sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): bób 10'00 ÷ 15'00, cebula 10'00 ÷ 13'00, fasola strączkowa zielona 25'00 ÷ 40'00 (20'00 ÷ 30'00), — żółta 20'00 ÷ 35'00 (30'00 ÷ 40'00), groch strączkowy 55'00 ÷ 65'00 (35'00 ÷ 45'00), kapusta biała 4'00 ÷ 4'50 (bez notowań), marchew bez notowań, melony I gat. 90'00 ÷ 130'00 (200'00 ÷ 250'00), — II gat. bez notowań (130'00 ÷ 150'00), pomidory I gat. okrągłe 75'00 ÷ 85'00 (150'00 ÷ 180'00), — II gat. 50'00 ÷ 65'00 (100'00 ÷ 120'00), — gruntowe karbowane 50'00 ÷ 70'00, — II gat. 30'00 ÷ 40'00, szczaw 8'00 ÷ 12'00 (10'00 ÷ 15'00), — II gat. bez notowań, szpinak 25'00 ÷ 35'00 (10'00 ÷ 15'00), ziemniaki młode 3'50 ÷ 4'00, — stare bez notowań, — bulwy bez notowań; za 100 peczków lub 100 sztuk: botwina 3'00 ÷ 4'00 (3'00 ÷ 5'00), cebula młoda 10'00 ÷ 15'00, — II gat. 5'00 ÷ 7'00, kukurydza 10'00 ÷ 15'00, kabaczki 7'00 ÷ 10'00 (25'00 ÷ 35'00), kalafjory I gat. 10'00 ÷ 15'00 (12'00 ÷ 16'00), — II gat. 5'00 ÷ 7'00 (5'00 ÷ 8'00), — III gat. 2'00 ÷ 3'00, kalarepa 7'00 ÷ 10'00 (8'00 ÷ 10'00), kapusta biała 8'00 ÷ 13'00 (7'00 ÷ 10'00), — czerwona 10'00 ÷ 15'00 (20'00 ÷ 25'00), — włoska 7'00 ÷ 10'00, marchew 5'00 ÷ 7'00, ogórki I gat. 7'00 ÷ 10'00 (25'00 ÷ 35'00), — II gat. 4'00 ÷ 5'00 (15'00 ÷ 20'00), — gruntowe 1'50 ÷ 2'50 (6'00 ÷ 9'00), rzodkiew biała 4'00 ÷ 5'00 (7'00 ÷ 10'00), rzodkiewka (za 1 kosz) 3'50 ÷ 5'00 (2'30 ÷ 3'00), pietruszka 7'00 ÷ 10'00, majeranek bez notowań, pory 15'00 ÷ 20'00, sałata gruntowa 4'00 ÷ 7'00 (4'00 ÷ 6'00), — inspektowa bez notowań, selery 15'00 ÷ 25'00 (20'00 ÷ 35'00), sz. zypiorek 4'00 ÷ 5'00 (5'00 ÷ 6'00).

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 5 do 10 sierpnia 1934 r.

Rynek akcyjny w okresie sprawozdawczym był mało ruchliwy, w urzędowej tabeli giełdowej odnotowano zaledwie 4 akcje Bank Polski — po lekkich wahanach w środku tygodnia in minus — zamknął okres sprawozdawczy na zero. W grupie akcji przedsiębiorstw metalurgicznych — Lilpop stracił  $\mathcal{Z}$  0'20, a Norblin i Starachowice utrzymały ostatnio notowane kursy.

Na giełdach prowincjonalnych — kompletny zastój; jedynie na giełdzie poznańskiej zawierano transakcje Bankiem Polskim po kursie utrzymanym —  $\mathcal{Z}$  86'00, zresztą przy ograniczonej podaży materiału.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (woluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski . . . . .	$\mathcal{Z}$ 100	87'00	86'00	87'00
Lilpop . . . . .	$\mathcal{Z}$ 25	9'85	9'55	9'55
Norblin . . . . .	$\mathcal{Z}$ 100	27'50	27'50	27'50
Starachowice . . . . .	$\mathcal{Z}$ 50	10'75	10'60	10'75

## GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

## GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w  $\mathcal{Z}$  (maksimum i minimum; w nawiasach notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 86'00 — 85'50 (86'00 — 85'00).

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

**NATEŻENIE RUCHU A GRUBOŚĆ NAWIERZCHNI NA DROGACH BITYCH.** — Sprawność ruchu kołowego — konnego i mechanicznego — zależy od stanu dróg, o którym na drogach bitych świadczy w pierwszym rzędzie grubość nawierzchni kamiennej. Grubość zaś nawierzchni uzależniona jest skolei od natężenia ruchu, powodującego szybsze lub powolniejsze jej ścieranie, które wymaga w konsekwencji odpowiedniego okresowego pogrubiania nawierzchni.

Ta wzajemna zależność wymienionych czynników powoduje konieczność periodycznego badania natężenia ruchu na drogach bitych. Przed wojną badania podobne prowadzone były względnie rzadko, gdyż jednolitość ruchu, dokonywanego wyłącznie wozami zaprzęgowymi, pozwalała na ustalenie pewnych norm technicznych, prawie nieulegających zmianie. Szybko potęgująca się po wojnie motoryzacja ruchu kołowego skomplikowała ogromnie to zagadnienie, gdyż ruch mieszany nie tylko uczynił dawne normy nierealnymi, ale — z uwagi na ciągłe zmiany we wzajemnym stosunku obu rodzajów komunikacji — zmusił do coraz częstszego przeprowadzania badań natężenia ruchu kołowego i do sprawdzania wpływu jego na stan nawierzchni.

Na drogach polskich przeprowadzono podobne badania już dwukrotnie: w 1926 r. i w 1930 r. Wyniki tych badań, dotyczące sieci dróg bitych państwowych, były już na tem miejscu omawiane. Obecnie ogłoszone zostały rezultaty pomiarów ruchu i grubości nawierzchni, przeprowadzonych na drogach bitych wojewódzkich w 1930 r. Z uwagi na znaczenie sieci dróg wojewódzkich, łączących najważniejsze ośrodki wewnętrzne pomiędzy sobą (drogi państwowe są magistralami o znaczeniu nie tylko wewnętrznym, ale i międzynarodowym), podajemy wyniki najważniejsze przeprowadzonych badań<sup>1)</sup>.

Metoda, wedle której prowadzono pomiary ruchu, oparta została na zasadach, ustalonych na V Międzynarodowym Kongresie Drogowym w Medjolanie, i polegała na tem, iż z ogólnej długości dróg wojewódzkich z twardą nawierzchnią, równej 10 087·2 km, przeprowadzono zapisy ruchu na 9 695·8 km, dzieląc je na 1 583 odcinków o przeciętnej długości 6·12 km. Na każdym odcinku dokonano w ciągu roku 14 24 godzinnych obserwacji i zapisów, uskutecznianych przez dróżników i stróżów mostowych, notujących ilość i rodzaj zaprzęgów konnych i pojazdów mechanicznych oraz liczbę pieszych, koni, bydła i trzody. Obserwacje te prowadzono pod kierunkiem i kontrolą organów Min. Robót Publicznych. Do otrzymanych danych ilościowych zastosowano — celem obliczenia obciążenia nawierzchni — przeciętne normy wagi brutto jednostek zaprzęgowych i pojazdów mechanicznych (próżnych i ładownych), otrzymane w drodze ankiety, oraz średnie wagi człowieka pieszego lub zwierzęcia, idącego luzem.

Otrzymane wyniki dla poszczególnych województw (oprócz śląskiego) obrazuje tabela następująca:

Województwa:	Długość	Ilość pojazdów na 1 km: kon- me- chan.	Przecięt. waga wozu: kon- mecha- niczn. tonn	Obciążenie na 1 km w ruchu: kon- mecha- num niczn. tonn	Stosunek wzajem- ny ruchu
Białostockie	521·2	187 20	1·16 3·14	218 62	3·52:1
Kieleckie	1 009·9	275 24	1·28 2·91	352 70	4·99:1
Krakowskie	1 160·2	249 21	1·31 2·83	327 60	5·41:1
Lubelskie	691·0	226 21	1·10 2·95	248 63	3·91:1
Lwowskie	946·7	240 13	1·33 2·76	321 36	8·81:1
Łódzkie	785·6	262 37	1·54 3·16	403 118	3·41:1

Nowogródzkie	27·2	321 11	0·94 3·26	301 37	8·09:1
Poleskie	74·3	276 16	0·88 2·57	242 41	5·04:1
Pomorskie	698·1	126 40	1·76 2·83	222 112	1·98:1
Poznańskie	1 349·2	140 50	1·70 2·81	237 142	1·67:1
Stanisławow- skie	595·5	265 11	1·54 2·80	410 31	13·01:1
Tarnopolskie	509·3	224 6	1·66 2·83	372 17	21·92:1
Warszawskie	1 177·1	217 29	1·46 3·05	316 90	3·52:1
Wileńskie	31·6	204 7	0·74 3·00	151 22	6·90:1
Wołyńskie	119·7	233 12	1·40 3·23	326 38	8·50:1
Razem:	9 695·8	219 27	1·41 2·92	308 78	3·95:1

Odcinki  
miejskie 161·1  
9 856·9

Zestawienie powyższe pozwala na wyciągnięcie wniosków następujących. Największą sieć dróg bitych wojewódzkich posiada województwo poznańskie, następnie warszawskie i krakowskie, najmniejszą — województwa: nowogródzkie, wileńskie i poleskie. Wzręcz odwrotnie jest natężenie ruchu: największą ilość pojazdów dziennie na 1 km przypada właśnie na województwa: nowogródzkie i poleskie, najmniejsza — na pomorskie i poznańskie, które natomiast posiadają największą ilość pojazdów mechanicznych. Najstabsza jest motoryzacja ruchu w Tarnopolu i na Wileńszczyźnie. Jeżeli się zwrócimy skolei do obciążenia nawierzchni przez ruch, to w zakresie ruchu konnego na pierwsze miejsce wysuwają się województwa: stanisławowskie i łódzkie, ruchu zaś mechanicznego — poznańskie, łódzkie i pomorskie. Największą przewagę ruchu konnego nad mechanicznym wykazuje woj. tarnopolskie oraz stanisławowskie, najmniejszą — poznańskie i pomorskie.

Po określeniu w ten sposób natężenia ruchu i wielkości obciążenia powierzchni przystąpiono do wymiaru grubości warstwy nawierzchniowej, wychodząc z założenia, że dla sprostania zadaniu warstwa ta powinna na drogach bitych mieć grubość najmniej 20 cm. Wyniki pomiarów wskazuje tabela poniższa (bez dróg brukowanych):

Województwa:	Długość dróg bitych km	Grubość nawierzchni: istotna do 20 cm	Szerokość jezdnii	Ilość materj. komien., potrzebne do uzupełn.: ogółem na 1 km
Białostockie	487·4	11·2 8·8	4·51	192 540 395
Kieleckie	992·5	9·9 10·1	4·43	445 310 449
Krakowskie	1 155·6	11·0 9·9	4·79	498 760 432
Lubelskie	596·4	11·2 8·8	4·34	228 420 383
Lwowskie	939·2	10·8 9·2	5·04	436 680 465
Łódzkie	746·3	11·0 9·0	4·13	276 970 371
Nowogródzkie	27·9	7·7 12·3	4·15	14 220 510
Poleskie	62·2	13·8 6·2	4·67	18 040 290
Pomorskie	627·6	9·5 10·5	4·06	267 670 427
Poznańskie	1 227·9	9·4 10·6	4·26	554 630 452
Stanisławowskie	594·3	11·0 9·0	5·00	266 530 448
Tarnopolskie	506·4	7·0 13·0	4·82	316 500 625
Warszawskie	1 089·4	11·3 8·7	4·17	395 340 363
Wileńskie	27·8	10·8 9·2	4·85	12 440 447
Wołyńskie	82·8	11·7 8·3	4·50	31 000 375
Razem — dróg bitych:	9 163·6	10·4 9·6	4·49	3 955 050 432
dróg brukowanych:	693·3			
	9 856·9			

Pomiary wskazują zatem, że najgrubszą warstwę nawierzchni kamiennej posiadają bądź drogi w województwach o małym ruchu, jak: poleskie i wołyńskie, bądź też drogi podstołeczne lub fabryczne (woj. warszawskie i łódzkie). Drogi w województwach o dużym ruchu mieszanym, jak: poznańskie i pomorskie

<sup>1)</sup> P. „Wiadomości Drogowe” Nr. 86/1934.

mają nawierzchnię startą, wymagającą już poważnego uzupełnienia materiałem kamiennym. Dla doprowadzenia nawierzchni do grubości 20 cm brak ogółem na drogach wojewódzkich prawie 4 miljn. m<sup>3</sup> materiału kamiennego, co na 1 km stanowi średnio 432 m<sup>3</sup> z wahaniami 290÷625 m<sup>3</sup>.

Tak duże zniszczenie nawierzchni naszych dróg bitych spowodowane zostało niedostatecznym z roku na rok wyznaczeniem tłuczni na konserwację dróg. W uwzględnieniu wyżej przytoczonego natężenia ruchu dla utrzymania w należyтым stanie dróg wojewódzkich, należałoby — poza doprowadzeniem warstwy nawierzchniowej do grubości 20 cm — wyznaczać na konserwację (utrzymanie) następujące ilości tłuczni:

Województwa:	Długość dróg bitych km	Średnia ilość tłuczni na 1 km:				Ogólna ilość mat. kamienn. m <sup>3</sup>
		na odnowę metrów	na naprawy metrów	ogółem metrów	używano metrów	
Białostockie . . . . .	488	45'2	32'3	77'5	37'0	37 850
Kieleckie . . . . .	993	54'8	41'0	95'8	55'8	95 170
Krakowskie . . . . .	1 156	52'2	38'9	91'1	51'8	105 270
Lubelskie . . . . .	595	46'9	34'3	81'2	43'2	48 300
Lwowskie . . . . .	939	49'8	37'2	87'0	48'0	81 700
Łódzkie . . . . .	746	64'5	46'4	110'9	73'9	82 720
Nowogrodzkie . . . . .	28	48'2	36'1	84'3	10'8	2 360
Poleskie . . . . .	62	43'5	32'8	76'3	42'6	4 730
Pomorskie . . . . .	628	48'0	35'7	83'7	50'1	52 590
Poznańskie . . . . .	1 228	51'7	38'4	90'1	46'5	110 630
Stanisławowskie . . . . .	594	56'1	42'1	98'2	62'0	58 310
Tarnopolskie . . . . .	507	52'4	39'0	91'4	53'2	46 350
Warszawskie . . . . .	1 089	53'7	40'1	93'8	50'8	102 130
Wileńskie . . . . .	28	40'3	25'4	65'7	32'4	1 840
Wołyńskie . . . . .	83	48'8	37'7	86'5	2'6	7 180
Razem . . . . .	9 164	52'5	38'8	91'3	51'4	837 130

Z zestawienia przytoczonego widać, iż np. w województwach: wołyńskim i nowogrodzkim — używano na konserwację 2'6

i 10'8 m<sup>3</sup> tłuczni rocznie, wówczas gdy dla utrzymania racjonalnego należało dawać 86'5 i 84'3 m<sup>3</sup> rocznie na każdy kilometr drogi bitej.

Tak się przedstawia stan techniczny naszych dróg wojewódzkich. Nie różni się on zbyt od stanu dróg państwowych bitych, jak to wykazuje zestawienie następujące, ułożone na podstawie wyników takich samych badań z 1930 r.:

Drogi państwowe	Długość dróg bitych km	Grubość brukowanych nawierzchni cm	Obciążenie na dobie: ruch mechan. tonn		Ilość tłuczni na 1 km: przy- użycano pada m <sup>3</sup>	
			339	143	106'5	58'5
" wojewódzkie	9 164	693	10'4	308	78	91'3 51'4

Jeżeli od tych ilościowych wyników przeprowadzonych pomiarów przejdziemy do obliczenia kosztów, niezbędnych dla doprowadzenia sieci dróg wojewódzkich bitych do stanu należytego, a więc pogrubienia nawierzchni do 20 cm i prowadzenia nadal konserwacji bez jej uszczuplenia, to musimy przyjść do wniosków następujących.

Koszt odbudowy nawierzchni do grubości 20 cm, w co wchodzi koszt tłuczni, robocizna, wałowanie i t. d., obliczony został przez Min. Robót Publicznych na  $\text{zł}$  10 700 od kilometra, co przy 9164 km dróg bitych czyni dla sieci dróg wojewódzkich —  $\text{zł}$  98 miljn. Przy rozłożeniu tej odbudowy na okres 14 lat, czyli corocznym wzmacnianiu 655 km, potrzebna będzie suma  $\text{zł}$  7 miljn. rocznie.

Racjonalna konserwacja, wymagająca dostawy 91'3 m<sup>3</sup> tłuczni na kilometr, stanowi według tychże obliczeń (tłuczeń, robocizna, wałowanie i t. p.) na każdy kilometr drogi bitej  $\text{zł}$  2 550, co czyni przy 9 164 km —  $\text{zł}$  23 368 tys. Razem stanowi to sumę  $\text{zł}$  30 4 miljn. wydatków rocznych bez kosztów administracji i naprawy większych mostów.

Dla całości obrazu przyłączamy, że takż obrachunek, przeprowadzony w stosunku do dróg państwowych bitych, wykazał potrzebę kredytu rocznego w kwocie  $\text{zł}$  60 miljn. J. G.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**RYNEK FRACHTOWY.** — Na rynku La Platy zafrachtowano w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym pod ładunki pszenicy i kukurudzy 39 statków o łącznym tonnażu 270 750 t przy zwykłej tendencji stawek. Za statki średniego typu płacono z portów górnego biegu rzeki sh 16/6÷17/3 na sierpień do Anglii, Antwerpii lub Rotterdamu, podczas gdy na wrzesień stawka wynosiła sh 17/6 za średni, a sh 16/9 za większy tonaż. Na wrzesień/październik frachtowano większy tonaż po sh 15/9 do Antwerpii, a na październik po sh 16/9. Z Santa Fe płacono sh 18/6 za mniejszy tonaż do Antwerpii/Rotterdamu/Amsterdamu na sierpień, a sh 18/3 za średnie statki do Anglii na wrzesień.

Rynki północno-amerykański i kanadyjski wykazywały pewną poprawę w wywozie pszenicy; płacono z Montreal do Antwerpii sh 1/5 z opcją na porty Anglii i Kontynentu. W wywozie cukru z Kuby stawka wynosiła sh 13/6 na sierpień.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Ustalenie wzoru statutu Rybackiego Związku Ochronnego** — rozp. Ministra Roln. i Ref. Roln. z dn. 27/VII 1934 r., wydane w poroz. z Ministrem Spraw Wewn. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 71 1934, poz. 686).

**Zezwolenie używania wag ze skalami, wzorcowanymi w jednostkach miar systemu angielskiego, w bekoniarniach** — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 31/VII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 71/1934, poz. 687).

**Obliczanie i ogłaszanie wartości złota** — rozp. Ministra Skarbu z dn. 3/VIII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72/1934, poz. 694).

Ilość pszenicy australijskiej, przeznaczona do eksportu, szacowana jest na ok. 1 750 tys. t i wobec ogromnej wyższości ceny, płaconej obecnie, spodziewane jest silne wzmocnienie frachtowań. W ostatnich dniach stawki z zachodnich portów Australii wynosiły sh 27/- na wrzesień, osiągając najwyższy tegoroczny poziom, a na wrzesień/październik i październik sh 26/-, podczas gdy z Sydney płacono sh 24/6 na wrzesień. Ostatnio notowane silne zainteresowanie tonażem pod-wywóz soi z portu Dalny wpłynę prawdopodobnie korzystnie na sytuację ogólną rynków Dalekiego Wschodu. Z portu Dalny płacono sh 25/- na sierpień, a sh 24/6÷25/- na wrzesień i październik.

Rynki dunajski i czarnomorski Z. S. R. R. wykazywały prawie zupełny zastój; zakontraktowano jedynie kilka statków pod zboże z portów południowych Z. S. R. R. do Anglii i Kontynentu po stawce sh 9/7½ i do portów Dalny/Szanghaj po sh 16/3 na sierpień.

## TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

31 sierpnia:

— „Żar” Zakł. Przem. w Nowym Tomysłu, S. A. — o g. 14 w sali Dworca Głównego w Zbąszyniu.

4 września:

— „Wielkie Piece i Zakłady Ostrowieckie”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, al. Ujazdowska 51.

6 września:

— „Małop. Fabr. Żarówek”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Świętokrzyska 25.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## SPRAWY BUDŻETOWE

**DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W LIPCIE 1934 R.**—Według danych tymczasowych, dochody i wydatki budżetowe Państwa w lipcu 1934 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za lipiec 1933 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	w lipcu 1934	1933	w lipcu 1934	1933
<b>A. — ADMINISTRACJA:</b>				
Prezydent Rzeczypospolitej . . . . .	11	12	238	260
Sejm . . . . .	14	15	466	511
Senat . . . . .	—	—	125	125
Kontrola Państwowa . . . . .	—	—	349	389
Prezydium Rady Ministrów . . . . .	—	—	289	243
Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	72	97	3 387	3 800
"  "  Wojskowych . . . . .	339	109	62 945	57 106
"  "  Wewnętrznych . . . . .	1 420	1 396	16 885	16 551
"  Skarbu . . . . .	103 387	74 803	8 962	9 880
"  Sprawiedliwości . . . . .	3 577	4 288	6 971	7 780
"  Przemysłu i Handlu . . . . .	1 707	1 758	3 372	2 361
"  Komunikacji . . . . .	149	197	1 475	1 730
"  Rolnictwa i Ref. Roln. . . . .	89	141	1 926	1 730
"  Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	83	89	22 203	26 303
"  Opieki Społecznej . . . . .	505	436	5 060	6 589
"  Poczt i Telegrafów . . . . .	—	—	100	101
Emerytury i zaopatrzenia . . . . .	2 390	3 888	12 446	12 015
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	—	8 752	11 125
Długi państwowe . . . . .	—	—	12 427	7 114
<b>Razem:</b>	<b>113 743</b>	<b>87 229</b>	<b>168 378</b>	<b>165 713</b>
<b>B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:</b>				
Prezydium Rady Ministrów:				
a) Drukarnie Państwowe . . . . .	—	11	—	—
b) Polska Agencja Telegraf. . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia . . . . .	—	—	464	—
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszacych . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Inżynierji . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Lotnicze . . . . .	—	—	—	—
Państwowe Zakłady Umundurowania . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Państw. Zakł. Przemysłowo-Zbożowe . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku . . . . .	—	—	600	33
Gazeta Administracji i Pol. Państw. . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione . . . . .	—	—	—	—
Nadania górnicze i tereny naft. "Polmin" Państw. Fabr. Ol. Min. . . . .	—	1	—	—
Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze” . . . . .	—	—	—	—
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie . . . . .	—	—	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe . . . . .	—	2 639	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe . . . . .	1 500	1 000	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrojowiska Państwowe . . . . .	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higjenu . . . . .	—	—	—	—
Szpitale państwowe . . . . .	—	—	85	—
M-stwo Poczt i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocnicze . . . . .	1 000	1 035	—	—
<b>Razem:</b>	<b>2 500</b>	<b>4 686</b>	<b>1 149</b>	<b>443</b>

## C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny . . . . .	4 200	4 080	—	—
"  tytoniowy . . . . .	34 000	28 997	—	—
"  spirytusowy . . . . .	14 302	16 036	—	—
"  zapalczany . . . . .	—	—	—	—
Loterja państwowa . . . . .	2 000	1 300	—	—
<b>Razem:</b>	<b>54 501</b>	<b>50 413</b>	<b>—</b>	<b>—</b>

## D. — FUNDUSZE:

Prezydium Rady Ministrów					
Fundusz Pracy . . . . .	—	—	850	—	—
M-stwo Skarbu:					
a) Państwowy Fundusz Kredytowy . . . . .	326	441	—	—	—
b) Państwowy Fundusz Gospodarczy . . . . .	—	—	—	—	—
c) Państwowy Fundusz Budowl. . . . .	—	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:					
Państwowy Fundusz Drogowy . . . . .	—	—	500	2 700	—
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:					
Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej . . . . .	—	—	84	—	—
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:					
Stypendja akademickie . . . . .	—	—	110	110	—
<b>Razem:</b>	<b>326</b>	<b>441</b>	<b>1 544</b>	<b>2 810</b>	<b>—</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>171 071</b>	<b>142 769</b>	<b>171 071</b>	<b>168 966</b>	<b>—</b>

Sytuacja budżetowa w lipcu r. b. kształtowała się prawie tak samo jak w lipcu 1933 r. Liczby wykonania budżetu w lipcu r. b. — zarówno wydatki, jak i dochody, jak i efektywny deficyt budżetowy (pokryty w r. b. wpływami z Pożyczki Narodowej) — były prawie identyczne z liczbami z lipca r. ub., przewyższając je minimalnie (najsilniej wydatki, bo przeszło o  $\text{zł}$  2 miljn.). Nastąpił więc normalny w lipcu wzrost dochodów budżetowych — nieznacznie tylko słabszy niż w r. ub. (ok.  $\text{zł}$  8½ miljn. wobec ok.  $\text{zł}$  10½ miljn.), wskutek czego zmniejszyła się nieco nadwyżka dochodów tegorocznych nad zeszlazorocznymi. Wydatki nie uległy w lipcu r. b. w stosunku do czerwca prawie żadnej zmianie (zniżka zaledwie o  $\text{zł}$  ¼ miljn.), podczas gdy w lipcu r. ub. podniosły się o ok.  $\text{zł}$  12½ miljn. — w związku z czem, gdy w r. ub. deficyt budżetowy w lipcu nawet podniósł się nieco (o przeszło  $\text{zł}$  2 miljn.), to w lipcu r. b. wykazał silny spadek (o ok.  $\text{zł}$  9 miljn.).

Wydatki budżetowe utrzymują się od początku roku budżetowego na stałym prawie poziomie (kwiecień —  $\text{zł}$  170½ miljn., maj —  $\text{zł}$  172½ miljn., czerwiec —  $\text{zł}$  171½ miljn., lipiec —  $\text{zł}$  171½ miljn.). Jest to zgodne z oświadczeniem Pana Prezesa Rady Ministrów, że wydatki w r. b. dzięki posiadaniu wpływów z Pożyczki Narodowej nie potrzebują być — tak jak w r. ub. — odkładane na później, ale są od początku roku skutecznie równomiernie i dlatego kształtują się na prawie stałym poziomie, przy czem poziomie narazie wyższym niż w r. ub., co się zupełnie odwróci w dalszych miesiącach roku budżetowego. Minimalna zniżka wydatków w lipcu r. b. w stosunku do czerwca r. b. dotyczy jedynie wydatków administracji, gdyż dopłaty do funduszy pozostały w niezmiennionej wysokości, a dopłaty do przedsiębiorstw, które w czerwcu wyniosły niespełna  $\text{zł}$  0,1 miljn. — w lipcu podniosły się do przeszło  $\text{zł}$  1,1 miljn. Wydatki administracji zniżkowały z  $\text{zł}$  170,1 miljn. do  $\text{zł}$  169,4 miljn. — mimo, zresztą, że wydatki na obsługę długów, najczęściej duży mające wpływ na wahania wydatków, podniosły się w lipcu o  $\text{zł}$  2,2 miljn. W stosunku do lipca r. ub. wydatki tegoroczne wykazują wzrost o  $\text{zł}$  2,1 miljn.; wydatki administracji były w r. b. wyższe o  $\text{zł}$  2,7 miljn. (na obsługę długów wydatkowano w r. b. więcej o  $\text{zł}$  5,3 miljn., na co wpłynął częściowo termin płatności kuponów Pożyczki Narodowej), a dopłaty do przedsiębiorstw podniosły się w r. b. o  $\text{zł}$  0,7 miljn., natomiast dopłaty do funduszy były w r. b. niższe o  $\text{zł}$  1,3 miljn.

Dochody budżetowe dzięki zachowywaniu na budżet Min. Skarbu wpływów z Pożyczki Narodowej kształtują się w r. b. identycznie jak wydatki, w lipcu więc obniżyły się



o  $\text{z} \frac{1}{2}$  milj., licząc jednak bez Pożyczki Narodowej—wzrosły—jak wspomnieliśmy wyżej—o ok.  $\text{z} 8\frac{1}{2}$  milj. Zwyżkę tę zawiązać należy normalnemu w lipcu wzrostowi wpływów z danin i wpłat monopolów, dzięki czemu dochody w grupie administracji podniosły się o  $\text{z} 3\frac{1}{4}$  milj., a dochody w grupie monopolów o  $\text{z} 6\frac{1}{2}$  milj.; jedynie wpłaty przedsiębiorstw i funduszy obniżyły się nieco: pierwsze—o  $\text{z} 0\frac{5}{10}$  milj., drugie—o  $\text{z} 0\frac{6}{10}$  milj. W stosunku do lipca r. ub. różnice w dochodach w lipcu r. b. były niewielkie; wpłaty przedsiębiorstw były w r. b. coprawda o  $\text{z} 2\frac{2}{10}$  milj. niższe niż w r. ub., ale jednocześnie wpłaty monopolów podniosły się o  $\text{z} 4\frac{5}{10}$  milj., co pokryło też o ok. 1-milijonową zniżkę w r. b. dochodów administracji.

W okresie pierwszych 4 miesięcy roku budżetowego 1934/35 dochody budżetowe zarówno jak i wydatki budżetowe stanowiły  $\text{z} 685\frac{4}{10}$  milj. W stosunku do 1933/34 r. dochody budżetowe, liczone bez wpływów z Pożyczki Narodowej, wykazały wzrost o  $\text{z} 4$  milj. Wzrost ten dotyczy dochodów administracji (daniny), gdyż zwyżce dopłat monopolów (o  $\text{z} 3\frac{6}{10}$  milj.) towarzyszyła zniżka wpłat przedsiębiorstw (o  $\text{z} 3\frac{9}{10}$  milj.) i zniżka wpłat funduszy (o  $\text{z} 0\frac{2}{10}$  milj.). Wydatki w I kwartale 1934/35 r. wykazują—z przyczyny właśnie nieodkładania ich na dalsze miesiące—jak to miało miejsce w r. ub. przed Pożyczką Narodową—wzrost w stosunku do wydatków w I kwartale 1933/34 r., mianowicie o  $\text{z} 18\frac{1}{2}$  milj. Zwyżkowały zarówno wydatki administracji—o  $\text{z} 12\frac{5}{10}$  milj. (w tem obsługa długów o  $\text{z} 5\frac{6}{10}$  milj.), jak i dopłaty do przedsiębiorstw—o  $\text{z} 3\frac{0}{10}$  milj., jak i dopłaty do funduszy—o  $\text{z} 2\frac{8}{10}$  milj.

Jeśli porównamy wyniki wykonania budżetu w okresie 4-miesięcznym w r. b. z wynikami w latach 1932/33 i 1931/32, to okaże się, że dochody (liczone bez Pożyczki Narodowej) były w 1934/35 r. o ok. 30 milj. niższe od dochodów w 1932/33 r. (liczonemi bez kredytu Banku Polskiego) i o ok.  $\text{z} 217$  milj. niższe od dochodów w 1931/32 r.; wydatki jednocześnie obniżyły się: w stosunku do 1932/33 r. o przeszło  $\text{z} 80$  milj., w stosunku zaś do 1931/32 r. o ok.  $\text{z} 214$  milj. Kompresja więc wydatków była w jednym wypadku równa, w drugim znacznie większa od zniżki dochodów. Zastrzec tu tylko trzeba niepełną porównywalność powyższych liczb—wobec choćby zmian w zasadach budżetowania i t. p.

W stosunku do budżetu na cały rok 1934/35 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie 4 miesięcy, liczone łącznie z Pożyczką Narodową, z której wpływy są przewidziane w budżecie, wyniosły 32·1%, a więc bardzo niewiele mniej, niż wynosi idealny procent za 4 miesiące przy założeniu całkowitej równomierności w wykonaniu budżetu (33·3%). Dochody administracji dały nawet więcej, bo 33·4% sumy, preliminowanej na cały rok, wpłaty monopolów przyniosły 31·4%, zato wpłaty przedsiębiorstw dały tylko 15·9% sumy budżetowej, a wpłaty funduszy zaledwie 6·9%, wobec jednak bardzo nikłego udziału wpłat przedsiębiorstw i funduszy w ogólnych dochodach budżetowych niski procent dochodów w tych grupach na ogólny wynik miał wpływ znikomy.

Wydatki budżetowe, uskutecznione w okresie kwiecień—lipiec 1934/35 r., wyniosły 31·4% sumy, preliminowanej na cały rok. Wydatki administracji wyniosły 31·2% budżetu, dopłaty do funduszy—33·9%, a dopłaty do przedsiębiorstw—nawet już 66·5% budżetu.

Zauważyć należy, że w 1933/34 r. w tym samym okresie kwartalnym dochody dały tylko 28·1% sumy całorocznej budżetu, a wydatki—zaledwie 27·1% wydatków, przewidzianych w budżecie na cały rok. I tu znów ujawnia się właśnie to odkładanie wydatków w r. ub. z konieczności na później.

W zakresie dochodów szczególnie niski % wykonania budżetu w 1933/34 r. w porównaniu z 1934/35 r. był w grupie administracji—28·4% wobec 33·4% oraz w grupie wpłat przedsiębiorstw—12·8% wobec 15·9%. W zakresie wydatków wykonanie budżetu w grupie administracji w okresie 4 miesięcy 1933/34 r. wyraziło się liczbą 27·0% (wobec 31·2% w 1934/35 r.), szczególnie jednak niskie w 1933/34 r. w zestawieniu z 1934/35 r. było ono w grupie przedsiębiorstw—50·9% wobec 66·5%.

Obroty kasowe w lipcu 1934 r. przedstawiały się następująco (w milj.  $\text{z}$ ):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość w dn. 1/VII . . . . .	122·5	—
Obroty budżetowe . . . . .	171·1	171·1
Autonom. obroty budżetowe Woj. Śląskiego . . . . .	5·8	5·8
Sumy obrotowe . . . . .	742·3	738·5
Sumy obce . . . . .	161·9	143·4
Pozostałość w dn. 31/VII . . . . .	—	144·7

O g ó ł e m: 1 203·5 1 203·5

**WPLYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W LIPCU 1934 R.** — Według danych tymczasowych, wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w lipcu 1934 r. przedstawiały się następująco (w tys.  $\text{z}$ ):

	Prelimino- wano	Wpły- nęło
<b>1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE</b>		
Podatki gruntowe . . . . .	3 000	2 834
10% dodatek do podatku gruntowego . . . . .	150	141
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich z dodatkiem kryzysow. . . . .	5 300	3 939
Podatek przemysłowy . . . . .	16 000	16 015
10% dodatek do podatku przemysłowego . . . . .	320	396
Podatek dochodowy z dod. kryzysowym . . . . .	10 000	10 109
„ nadzwycz. od niektórych zajęć zawodowych . . . . .	60	109
„ wojskowy . . . . .	20	13
„ od kapitałów i rent . . . . .	600	516
„ „ energii elektrycznej . . . . .	350	317
„ „ uboju . . . . .	500	575
Odsetki zwłoki, kary i grzywny . . . . .	1 400	1 352
Zaległości podatków zniesionych . . . . .	10	1
<b>RAZEM:</b>	<b>37 710</b>	<b>36 317</b>
<b>2. — PODATEK MAJĄTKOWY</b>		
	<b>250</b>	<b>114</b>
<b>3. — NADZWYCZ. DANINA MAJĄTKOWA</b>		
	<b>2 000</b>	<b>3 914</b>
<b>4. — PODATKI POŚREDNIE</b>		
Podatek od wina . . . . .	119	103
„ „ piwa . . . . .	700	883
„ „ cukru . . . . .	7 000	9 235
„ „ drożdży . . . . .	690	652
„ „ olejów mineralnych . . . . .	1 300	1 072
„ „ zapalniczek . . . . .	—	—
„ „ kwasu octowego . . . . .	13	26
„ „ „ węgłowego . . . . .	—	—
Akcyzowe opłaty patentowe . . . . .	340	254
Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę . . . . .	90	47
Podatki zniesione . . . . .	—	28
<b>RAZEM:</b>	<b>10 252</b>	<b>12 300</b>
<b>5. — CŁO</b>		
Cło przywozowe . . . . .	5 140	5 643
Wpływy uboczne od cła przywozowego . . . . .	1 225	779
Cło wywozowe . . . . .	30	69
Wpływy uboczne od cła wywozowego . . . . .	5	8
<b>RAZEM:</b>	<b>6 400</b>	<b>6 499</b>
<b>6. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE</b>		
Opłaty stempłowe . . . . .	6 500	7 675
Podatek spadkowy i od darowizn . . . . .	500	245
<b>RAZEM:</b>	<b>7 000</b>	<b>7 920</b>
<b>7. — NADZWYCZ. DODATEK DO DANIN</b>		
	<b>5 410</b>	<b>4 880</b>
<b>8. — DANINA LASOWA</b>		
	<b>3</b>	<b>5</b>
<b>9. — MONOPOLE</b>		
Monopol solny . . . . .	4 200	4 200
„ tytoniowy . . . . .	34 000	34 000
„ spirytusowy . . . . .	14 000	14 301
„ zapalczany . . . . .	—	—
Loterja państwowa . . . . .	2 000	2 000
<b>RAZEM:</b>	<b>54 000</b>	<b>54 501</b>
<b>O G Ó Ł E M:</b>	<b>123 225</b>	<b>126 450</b>

Wśród miesięcy letnich, które cechuje spadek wpływów skarbowych, wywołany głównie zniżką dochodów z danin bezpośrednich, związaną z układem terminarza płatności podatkowych, oraz sezonową zniżką dochodów z danin pośrednich—miesiąc lipiec jest z reguły miesiącem przejściowym wzrostu wpływów skarbowych. Tak samo i w r. b.—po spadku w maju i czerwcu nastąpił w lipcu wzrost wpływów z danin i monopolów, i to do poziomu wyższego niż w maju i czerwcu ( $\text{z} 121\frac{9}{10}$  milj. i  $\text{z} 117\frac{7}{10}$  milj.), a niższego jedynie od poziomu kwietniowego ( $\text{z} 137\frac{3}{10}$  milj.). Lecz tak samo jak w czerwcu r. b. spadek wpływów z danin i monopolów był słabszy niż w latach poprzednich, tak samo i w lipcu r. b. wzrost wpływów z danin i monopolów był silniejszy niż w latach poprzednich, poczynając od 1931 r. To korzystniejsze w r. b. kształtowanie

się wpływów skarbowych — jeśli chodzi o lipiec — zawdzięczać należy zarówno większej niż w latach poprzednich zwykle wpływów z danin, jak i poważniejszemu w r. b. wzrostowi wpłat monopolów, który zresztą jest z reguły elementem ważniejszym w lipcowej zwykle wpływów skarbowych. Poprawa w ruchu wpływów skarbowych w r. b. — którą stwierdza poniższe zestawienie wahań wpływów w skarbowych w ciągu ostatnich 5 lat budżetowych — sprawia, że rośnie nadwyżka wpływów tegorocznych nad zeszłorocznymi, i że wpływy tegoroczne zbliżają się do wpływów w 1932 r. (lipiec 1932 r. —  $\text{z} 130,9$  miljn., lipiec 1933 r. —  $\text{z} 121,4$  miljn., lipiec 1934 r. —  $\text{z} 126,5$  miljn.).

	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35
	m	i	l	j	o
Kwiecień . . .	-24,2	-14,0	-8,1	+9,5	+1,4
Maj . . . . .	+9,2	+4,4	+14,9	-15,1	-15,4
Czerwiec . . .	-25,3	-23,0	-22,7	-10,5	-4,2
Lipiec . . . . .	+18,5	+6,2	+6,1	+8,2	+8,8
Sierpień . . . .	-19,9	-10,5	-9,4	+5,8	
Wrzesień . . . .	+9,0	-0,8	+3,4	+6,3	
Październik . .	+14,4	+31,9	+19,4	+19,9	
Listopad . . . .	-7,7	-15,0	+1,8	-11,0	
Grudzień . . . .	+27,7	+8,8	+7,6	+14,9	
Styczeń . . . . .	-28,5	-12,5	-23,1	-19,2	
Luty . . . . .	-32,3	-23,4	-12,8	-21,1	
Marzec . . . . .	+13,3	+8,1	+11,5	+18,9	

W stosunku do preliminarza miesięcznego, ustalonego przez Min. Skarbu, wpływy, faktycznie osiągnięte w lipcu r. b., okazały się wyższymi, przyczem zwykle w stosunku do preliminarza wykazały zarówno wpływy z danin, jak i (choć niewielką bardzo) wpłaty monopolów. W zakresie danin nadwyżkę ponad preliminarz dały wszystkie daniny pośrednie, a z bezpośrednich — danina majątkowa. W zakresie monopolów nieco większą wpłatę, niż ustalono, wniósł monopol spirytusowy.

Wzrost wpływów skarbowych w lipcu w stosunku do czerwca dotyczy — jak zaznaczyliśmy wyżej — zarówno wpływów z danin, które po spadku w czerwcu o  $\text{z} 11,0$  miljn. w lipcu podniosły się z  $\text{z} 69,3$  miljn. do  $\text{z} 71,9$  miljn., jak i wpłat monopolów.

W zakresie danin wzrost wpływów dotyczy wszystkich danin pośrednich. Natomiast podatki bezpośrednie wykazały w lipcu dalszą zniżkę, mianowicie z  $\text{z} 40,5$  miljn. (w czerwcu) do  $\text{z} 36,3$  miljn., co wynikało, podobnie jak w czerwcu, z układu terminarza płatności podatkowych. Obniżyły się wpływy z podatków gruntowych (z  $\text{z} 3,7$  miljn. do  $\text{z} 2,8$  miljn.), a w ślad za nimi i wpływy z dodatku do tych podatków (z  $\text{z} 163$  tys. do  $\text{z} 141$  tys.). Silnie zniżkowały (z  $\text{z} 8,1$  miljn. do  $\text{z} 3,9$  miljn.) wpływy z podatku od nieruchomości, którego płatność, wyznaczona na maj, odbiła się częściowo na wpływach majowych, ale w jeszcze większym stopniu — na czerwcowych. Zmalał jeszcze wpływ z podatku dochodowego (z  $\text{z} 11,1$  miljn. do  $\text{z} 10,1$  miljn.). Zwykował natomiast jedynie dochód z podatku przemysłowego (a w ślad za nim wpływy z 10%owego dodatku do tego podatku), mianowicie dlatego, że na lipiec wyznaczona była — poza comiesięczną — płatność podatku od obrotu za I kwartał r. b. oraz płatność podatku zryczałtowanego; dochód ten podniósł się, mianowicie, z  $\text{z} 11,4$  miljn. (w czerwcu) do  $\text{z} 16,0$  miljn. (w lipcu).

W porównaniu z lipcem 1933 r. wpływy z podatków bezpośrednich w lipcu r. b. wykazały minimalną zniżkę — o  $\text{z} 0,2$  miljn. Wpływy z podatku dochodowego bardzo nieznacznie, bo zaledwie o  $\text{z} 0,1$  miljn., były wyższe w r. b. niż w r. ub., pozatem przybyły w r. b. dodatki do podatków gruntowych i przemysłowego oraz podatek od uboju (łącznie  $\text{z} 1,1$  miljn.). Ale wpływy z podatków gruntowych pozostały w r. b. na poziomie zeszłorocznym, a wpływy z podatku od nieruchomości obniżyły się o  $\text{z} 0,6$  miljn. i z podatku przemysłowego o  $\text{z} 0,7$  miljn.

Majątkowe: danina i podatek — przyniosły w lipcu  $\text{z} 4,0$  miljn. dochodu, w czem podatek majątkowy — tylko  $\text{z} 0,1$  miljn. Było to nieco mniej niż w czerwcu, kiedy łączny dochód z daniny i podatku wyniósł  $\text{z} 4,2$  miljn. (w lipcu danina nie była płatna), ale było to jednocześnie wielokrotnie więcej niż w lipcu r. ub., kiedy daniny jeszcze nie było, a podatek majątkowy dał  $\text{z} 0,26$  miljn. dochodu.

Dochód z podatków pośrednich, wahaający się nie ściśle równoległe w czasie z obrotami gospodarczymi, których one dotyczą (z racji częściowego kredytowania należności) — po lekkim spadku w I kwartale bież. roku budżetowego — wykazał w lipcu silny wzrost (z  $\text{z} 6,9$  miljn. do  $\text{z} 7,9$  miljn.), osiągając poziom rekordowy — jak dotychczas — w 1934/35 r. Zwykował w czerwcu dochód z najważniejszego podatku pośredniego — podatku od cukru, mianowicie z  $\text{z} 6,4$  miljn.

(w czerwcu) do  $\text{z} 9,2$  miljn. Inne podatki wykazały albo drobną zwykle, albo stabilizację dochodów, a jedynie tylko dochód z podatku od olejów mineralnych wykazał zniżkę z  $\text{z} 1,4$  miljn. do  $\text{z} 1,1$  miljn.

Mimo silnej zwyżki w stosunku do poprzedniego miesiąca — wpływy z podatków pośrednich w lipcu r. b. okazały się jednak o  $\text{z} 0,9$  miljn. niższymi niż w lipcu r. ub. Mianowicie, i tu widzimy dość poważną (o  $\text{z} 0,6$  miljn.) zniżkę wpływów z podatku od olejów mineralnych, pozatem stosunkowo minimalnie (o  $\text{z} 0,2$  miljn.) obniżyły się wpływy z podatku od cukru. Wpływy z innych podatków były naogół w r. b. równe zeszłorocznym.

Dochód z ceł, wahaający się głównie w zależności od zmian w rozmiarach i strukturze importu w danym miesiącu, ale częściowo także — przez kredyty celne — w zależności od importu poprzednich miesięcy, a także od wahań we wpłatach W. M. Gdańska, od wahań zwrotów ceł i t. d. — po gwałtownej zniżce w czerwcu wykazał w lipcu (przy niewielkim wzroście ogólnej wartości importu) silny bardzo wzrost — mianowicie z  $\text{z} 3,4$  miljn. do  $\text{z} 6,5$  miljn. W lipcu r. b. był o  $\text{z} 1,2$  miljn. wyższy od tegorocznego, ale większa część tej różnicy przypada na zniżkę (z  $\text{z} 1,5$  miljn. do  $\text{z} 0,8$  miljn.) wpływów z opłat manipulacyjnych, które przy wprowadzaniu nowej taryfy celnej były obniżone do połowy.

Dochód z opłat stemplowych (łącznie z daninami pokrewnymi) wzrósł z  $\text{z} 6,9$  miljn. w czerwcu do  $\text{z} 7,9$  miljn. w lipcu, osiągając w tym miesiącu — podobnie jak podatki pośrednie poziom rekordowy w bież. roku budżetowym. Wzrosły wpływy li tylko z samych opłat stemplowych. Porównanie dochodu lipcowego w r. b. i w r. ub. wykazuje zniżkę w r. b. o  $\text{z} 0,1$  miljn., ale obniżyły się wyłącznie wpływy z podatku spadkowego (z  $\text{z} 0,7$  miljn. do  $\text{z} 0,2$  miljn.), podczas gdy wpływy z opłat stemplowych były w r. b. wyższe o  $\text{z} 0,3$  miljn.).

Dochód z nadzwyczajnego dodatku do danin — w związku ze wzrostem wpływów z samych danin — podniósł się w lipcu w stosunku do czerwca (z  $\text{z} 4,3$  miljn. do  $\text{z} 4,9$  miljn.), pozostał jednak nieznacznie (o  $\text{z} 0,2$  miljn.) niższy od zeszłorocznego.

Wpłaty monopolów, które już w czerwcu zwiększyły się o  $\text{z} 6,8$  miljn. do  $\text{z} 48,4$  miljn., w lipcu zwiększyły się w dalszym ciągu — do  $\text{z} 54,5$  miljn. Wzrosła, mianowicie, wpłata monopolu tytoniowego o  $\text{z} 8,0$  miljn. oraz wpłata monopolu solnego o  $\text{z} 0,2$  miljn., podczas gdy wpłata monopolu spirytusowego obniżyła się o  $\text{z} 0,7$  miljn. i loterii państwowej o  $\text{z} 1,4$  miljn.

Wpłaty monopolów w lipcu r. b. były również — o  $\text{z} 4,1$  miljn. — wyższe niż w lipcu r. ub. Mianowicie, zwyżkowała wpłata monopolu tytoniowego — z  $\text{z} 29,0$  miljn. do  $\text{z} 34,0$  miljn., monopolu solnego — z  $\text{z} 4,1$  miljn. do  $\text{z} 4,2$  miljn., oraz loterii — z  $\text{z} 1,3$  miljn. do  $\text{z} 2,0$  miljn., podczas gdy obniżyła się tylko wpłata monopolu spirytusowego — z  $\text{z} 16,0$  miljn. do  $\text{z} 14,3$  miljn.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w lipcu r. b. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1934/35 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w lipcu 1933 r., przedstawia się następująco (w miljn.  $\text{z}$ ):

	$\frac{1}{12}$ budżetu na 1934/35	Lipiec 1934	Lipiec 1933
Podatki bezpośrednie	43,8	36,3	36,6
Podatek majątkowy	0,25	0,1	0,3
Danina majątkowa	2,0	3,9	—
Podatki pośrednie	11,8	12,3	13,2
Cło	10,4	6,5	7,7
Opłaty stemplowe	8,5	7,9	8,1
Nadzwycz. dodatek do danin	5,1	4,9	5,1
Monopole	53,8	54,5	50,4

Jak widzimy, wpływy, osiągnięte w czerwcu r. b., były wyższe od przeciętnej obliczonej miesięcznej normy budżetowej w zakresie podatków pośrednich, nadzwyczajnej daniny majątkowej oraz wpłat monopolów.

W okresie pierwszych 4 miesięcy roku budż. 1934/35 wpływy z danin i monopolów osiągnęły kwotę  $\text{z} 503,3$  miljn., a więc nie tak wiele mniej, niż wypadaloby w stosunku do budżetu ( $\frac{1}{4}$  budżetu na cały 1934/35 r. =  $\text{z} 542,8$  miljn.), mimo że okres wiosenno letni nie należy do najwydatniejszych dla Skarbu w ciągu roku budżetowego. Jednocześnie w stosunku do lat poprzednich wpływy w okresie kwiecień + lipiec bież. roku budżetowego były wyższe od wpływów, osiągniętych w tymże okresie 1933/34 r. ( $\text{z} 497,1$  miljn.), i tylko o ok. 6% niższe niż w tym samym okresie 1932/33 r. ( $\text{z} 535,5$  miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie pierwszych 4 miesięcy 1934/35 r. z wpływami w analogicznym okresie 1933/34 r. oraz z budżetem na cały rok 1934/35 przedstawia się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Kwiecień ÷ lipiec		
	1933/34	1934/35	% budżetu
	miljn. $\text{zł}$		
Daniny publiczne . . . . .	297.6	300.2	30.6
Podatki bezpośrednie . . . . .	160.3	170.1	32.4
w tem:			
podatki gruntowe . . . . .	17.5	18.1	30.1
podatek od nieruchomości . . . . .	19.1	22.6	32.3
podatek przemysłowy . . . . .	54.3	52.4	29.6
podatek dochodowy . . . . .	59.2	60.3	35.5
Podatki pośrednie . . . . .	48.7	45.5	32.2
w tem:			
podatek od cukru . . . . .	32.5	31.3	33.7
Cło . . . . .	35.5	24.7	19.8
Opłaty stemplowe . . . . .	32.6	29.0	28.5
Podatek majątkowy . . . . .	0.9	0.6	21.2
Danina majątkowa . . . . .	—	11.4	47.4
Nadzwyczaj. dodatek do danin. . . . .	19.4	18.7	30.3
Danina lasowa . . . . .	0.2	0.1	69.0
Monopole . . . . .	199.6	203.1	31.4
w tem:			
tytoniowy . . . . .	103.8	108.0	31.8
spirytusowy . . . . .	66.2	61.9	28.0
Ogółem daniny i monopole:	497.1	503.3	30.9

## KREDYT

**BANKI PRYWATNE W I PÓŁROCZU 1934 R.** — Rok 1933 przyniósł wyraźną poprawę płynności na rynku pieniężno-kredytowym. Proces ten trwał w dalszym ciągu w I półroczu r. b., choć — jak stwierdza Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych — w II kwartale r. b. nastąpił silny spadek obiegu pieniądza poza bankami (obieg pieniężny gotówkowy i salda rachunków żyrowych w Banku Polskim mniej rezerwy kasowe banków), wystąpiły więc na rynku pieniężnym momenty deflacyjne, które oddziaływały na produkcję i obroty. Nacisk ten był jednak łagodzony przez proces zwalniania kapitałów obrotowych, mimo to wpłynął zapewne na obniżenie popytu na kredyty bankowe.

Proces zwalniania kapitałów obrotowych przedsiębiorstw postępował w dalszym ciągu (dzięki spadkowi zapasów towarów i ich cen, dzięki spadkowi kosztów produkcji, a przede wszystkim dzięki poprawie wypłacalności i skurczeniu się w związku z tem potrzebnych rezerw bezpieczeństwa), i tą drogą finansowane było rozszerzanie produkcji i zysu, bez udziału kredytu bankowego, który naogół jeszcze kurczył się. Na kurczenie się kredytów bankowych zresztą oddziaływała też zbyt wysoka stósnkowo cena podaży kredytowej.

Finansowanie wzrostu produkcji i obrotów odbywało się, jak stwierdziliśmy, przez odpowiednie przemieszczanie rezerw kapitałowych przedsiębiorstw, dalej przez pojawiające się już zyski, wreszcie przez deteżauryzację kapitałów; nie wywołało ono odplywu wkładów z banków, które — przeciwnie — w dalszym ciągu narastały, co przy kurczeniu się kredytów dawało wzrost nadwyżki kapitałów do dyspozycji na cele kredytowe.

Jeśli chodzi o analizę liczb, zawartych w bilansach łącznych banków akcyjnych (zestawionych przez Komisarjat Bankowy Min. Skarbu), to na wstępie zaznaczyć należy ich pełną porównywalność w zakresie 1934 r., lecz osłabioną porównywalność danych z 1934 r. z danymi z lat poprzednich, mianowicie wobec stałej redukcji liczby działających normalnie banków, a stąd i liczby banków, uwzględnianych w bilansach łącznych. Tak np., w r. ub. bilans łączny uwzględniał 47 banków akcyjnych i 7 domów bankowych, w r. b. zaś — tylko 43 banki akcyjne (wyłączono 5 banków i dodano Bank Akceptacyjny) oraz 8 domów bankowych (dodano 1 większy dom bankowy).

Kapitały własne banków prywatnych uległy w I półroczu r. b. lekkiej obniżce, mianowicie z  $\text{zł}$  280.9 miljn. do  $\text{zł}$  280.4 miljn. W styczniu r. b. bowiem kapitał zakładowy został zmniejszony o  $\text{zł}$  10 miljn. do  $\text{zł}$  217.6 miljn. i w tej wysokości pozostał do końca półrocza. Natomiast kapitały rezerwowe wzrastały stale i w ciągu półrocza z  $\text{zł}$  62.3 miljn. podniosły się do  $\text{zł}$  62.8 miljn. Przed rokiem, t. j. w połowie 1933 r., suma kapitałów zakładowych była niższa o  $\text{zł}$  15 miljn., a suma kapitałów rezerwowych była wyższa o  $\text{zł}$  1.9 miljn. Jeśli wprowadzimy poprawkę, wynikłą ze zmiany banków, uwzględ-

nianych w bilansie łącznym, to okaże się, że kapitały zakładowe obniżyły się w ciągu roku o  $\text{zł}$  1.0 miljn., a kapitały rezerwowe o  $\text{zł}$  2.0 miljn.

Co się tyczy kapitałów obcych banków, to wykazały one w I półroczu r. b. lekki spadek, który nastąpił w II kwartale r. b., bowiem w I kwartale był wzrost (tylko w marcu). Liczbowo obraz ruchu kapitałów obcych w bankach prywatnych przedstawiał się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	30/VI 1933	31/XII 1933	30/VI 1934
	47 banków i 7 dom. bank.	43 banki i 8 dom. bank.	
Wkłady . . . . .	417.8	396.4	389.1
Rachunki bieżące . . . . .	161.7	176.1	170.5
Banki Loro . . . . .	71.1	59.7	59.5
Banki Nostro . . . . .	199.1	196.7	195.3
Razem:	849.8	828.9	814.4
			805.1

W I kwartale kapitały obce wzrosły do  $\text{zł}$  832.7 miljn., poczem w II kwartale skurczyły się. Ale, jak widzimy, spadek nie dotyczy najważniejszej pozycji — wkładów. Przeciwnie, wkłady przez całe I półrocze wzrastały, osiągając zwyżkę  $\text{zł}$  21.6 miljn. i w ten sposób pokrywając w całości ubytek wkładów w II półroczu 1933 r. — tak, że właściwie stan wkładów w połowie r. b. już pokrywa się ze stanem wkładów w połowie r. ub. Zwykowały również, choć tylko w I kwartale (w II kwartale spadek o  $\text{zł}$  7.7 miljn.), salda kredytowe banków Loro. Natomiast zniżkę wykazały — powodując ogólny spadek kapitałów obcych — tylko salda kredytowe rachunków bieżących oraz banki Nostro. Spadek lokat w rachunkach bieżących, mających (obok wkładów à vista) charakter rezerw gotówkowych, był w I półroczu r. b. niewielki, a w ciągu roku wykazały one nawet wzrost o ok.  $\text{zł}$  5 miljn. Wiąże się to z ośbudową kapitałów obrotowych przedsiębiorstw, co początkowo powodowało również narastanie rezerw gotówkowych, lokowanych w bankach, które jednak następnie zaczęły w drobnej części być wycofywane na cele finansowania wzrostu produkcji i obrotów. Główną przyczyną spadku była spłata przez banki kredytów bankowych zagranicznych, które zmniejszyły się w I półroczu z  $\text{zł}$  15.1 miljn. do  $\text{zł}$  12.48 miljn., powodując wyżej wykazany spadek sald banków Nostro o  $\text{zł}$  23.5 miljn. (saldo banków krajowych wzrosło o  $\text{zł}$  28 miljn.). W ciągu roku banki spłaciły kredytów zagranicznych na sumę  $\text{zł}$  28.6 miljn. Sytuacja więc w zakresie kapitałów obcych w bankach w r. b. przedstawia się tak — że dopływ wkładów przy braku zatrudnienia dla nich i spadku działalności kredytowej powoduje m. in. silną spłatę przez banki ich kredytów zagranicznych.

Jeśli chodzi o ruch wkładów własnych, to przedstawiał się on w omawianym okresie następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	30/VI 1933	31/XII 1933	30/VI 1934
	47 banków i 7 dom. bank.	43 banki i 8 dom. bank.	
Wkłady:			
terminowe . . . . .	206.4	186.8	182.9
à vista . . . . .	136.3	137.2	136.8
na książeczki wkładkowe i asygnaty kasowe	75.1	72.3	69.4
			83.3

To, co mówiliśmy wyżej o saldach kredytowych rachunków bieżących, odnosi się i do wkładów à vista, noszących również charakter krótkoterminowej dyspozycji kapitałowej: w II półroczu r. ub., a nawet jeszcze przez I kwartał r. b. wzrastają one, ale już w II kwartale r. b. wykazują lekki spadek. Natomiast wkłady terminowe i oszczędnościowe, o charakterze dłużeterminowej dyspozycji kapitałowej, wykazują w II półroczu r. ub. jeszcze lekką tendencję zniżkową, ale w I półroczu r. b. silnie wzrastają, przyczem w sumie osiągnęły one w I połowie r. b. poziom blisko o  $\text{zł}$  7 miljn. wyższy niż przed rokiem.

Operacje czynne banków prywatnych — jak wspomnieliśmy na wstępie — mimo pewnego wzrostu obrotów gospodarczych i mimo dopływu wkładów do banków uległy w I półroczu r. b. zmnicie. Kredyty bankowe krótkoterminowe, a więc bez długoterminowych pożyczek hipotecznych, które zwiększyły się w I półroczu r. b. z  $\text{zł}$  125.0 miljn. do  $\text{zł}$  144.3 miljn. — wykazały w I półroczu r. b. zniżkę z  $\text{zł}$  864.6 miljn. do  $\text{zł}$  830.3 miljn., a licząc łącznie z saldami (debetowemi) banków Loro i Nostro — nieco więcej, bo z  $\text{zł}$  957.8 miljn. do  $\text{zł}$  919.7 miljn.

Poszczególne pozycje kredytów bankowych wykazały w ostatnim okresie rocznym następujące zmiany (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	30/VI 1933	31/XII 1933	30/VI 1934	
	47 banków i 7 dom. bank.		43 banki i 8 dom. bank.	
Weksle zdyskontowane . . . . .	375.1	366.6	362.0	341.0
Rachunki bieżące (saldo debetowe) . . . . .	464.8	448.4	438.6	422.7
w tem:				
1) zabezpieczone . . . . .	328.9	318.9	311.1	285.1
2) niezabezpieczone . . . . .	135.9	129.5	127.5	137.6
Pożyczki terminowe . . . . .	63.7	64.0	64.0	66.5

Jak widzimy, w okresie rocznym — od połowy 1933 r. do połowy r. b. — nastąpił dość poważny spadek kredytów. W ciągu tego okresu rocznego jedynie pożyczki terminowe wykazały wzrost, najsilniej zaś spadło zadłużenie w kredycie otwartym, ale tylko zabezpieczone.

W I kwartale r. b. wszystkie rodzaje kredytów wykazały przejęciową minimalnąwyżkę, poczem w II kwartale nastąpił ponownie silny spadek. W zakresie rachunków bieżących zniżył tylko, i to bardzo poważnie, kredyt zabezpieczony (papierami wartościowymi, hipoteką, weksłami, towarami, listami przewozowymi). Pożyczki terminowe zwykowały również i w II kwartale.

Pozatem podkreślić należy, że w I półroczu r. b. spadły nieco (z  $\text{zł}$  66.5 miljn. do  $\text{zł}$  61.8 miljn.) salda (debetowe) rachunków banków Nostro, należące do pogotowia płatniczego banków. Spadek ten dotyczy jedynie banków zagranicznych, którym udzielone kredyty skurczyły się z  $\text{zł}$  38.4 miljn. do  $\text{zł}$  31.3 miljn. Był to dalszy ciąg poważnego spadku wiarytelności zagranicznych banków polskich, jaki odbywał się w 1933 r.; w ciągu okresu rocznego od połowy 1933 r. do połowy r. b. spadły one o ok.  $\text{zł}$  22 miljn. Należności banków na rachunkach Loro zwiększyły się w I półroczu r. b. o  $\text{zł}$  1.0 miljn., i to wyłącznie na rachunkach banków krajowych.

W I półroczu r. b. znacznie wzmożyła się akcja konwersyjna banków, dokonywana przy pomocy Banku Akceptacyjnego, o czym świadczy wzrost należności z tytułu układów konwersyjnych z  $\text{zł}$  1.5 miljn. do  $\text{zł}$  19.1 miljn.; jednocześnie zdyskontowano akceptów Banku Akceptacyjnego na sumę  $\text{zł}$  15.2 miljn. (ogólna suma dyskonta  $\text{zł}$  25.2 miljn.).

Redyskonto weksli kurczyło się w 1933 r. w dość szybkim tempie. Proces ten wzmógł się jeszcze w I półroczu r. b. Pozostawał on tak samo jak i spłata kredytów zagranicznych — w związku z dopływem wkładów do banków i nierozszerzaniem działalności kredytowej. Kapitały obce banków były niższe od kredytów (krótkoterminowych) na początku roku o  $\text{zł}$  50.2 miljn., w końcu I półrocza nadwyżka ta wynosiła zaledwie  $\text{zł}$  25.2 miljn. Banki więc kurczyły redyskonto, które zmniejszyło się z  $\text{zł}$  178.9 miljn. do  $\text{zł}$  145.8 miljn.

Konsekwencją powyższego nadmiaru podaży kapitałowej był też do pewnego stopnia wzrost portfeli papierów wartościowych banków (z  $\text{zł}$  56.9 miljn. do  $\text{zł}$  68.6 miljn. — wobec  $\text{zł}$  48.9 miljn. w końcu I półrocza 1932 r.). Wzrost ten dotyczy wyłącznie pozycji biletów skarbowych i papierów państwowych, która w dn. 30/VI r. b. osiągnęła kwotę  $\text{zł}$  28.0 miljn., gdy przed rokiem stanowiła  $\text{zł}$  12.0 miljn.

Poprawa wypłacalności wyraziła się w I kwartale r. b. zniżką sumy weksli protestowanych z  $\text{zł}$  53.2 miljn. do  $\text{zł}$  52.1 miljn., ale w II kwartale r. b. nastąpiła (głównie w czerwcu) znowu lekka wyżka tej sumy — do  $\text{zł}$  56.3 miljn. (przed rokiem o przeszło  $\text{zł}$  1 miljn. więcej).

Płynność banków, która na ultimo roku była szczególnie wzmocniona, w I półroczu r. b. obniżyła się — mimo że zobowiązania spadły — a to dzięki spadkowi wszystkich elementów, a głównie rezerw kasowych banków.

Płynne aktywa banków, a więc: kasa i sumy do dyspozycji, waluty, portfel wekslowy netto oraz banki Nostro, z drugiej zaś strony — zobowiązania banków, oraz wzajemny stosunek tych sum ilustruje następujące zestawienie:

	30/VI 1933	31/XII 1933	30/VI 1934	
	47 banków i 7 dom. bank.		43 banki i 8 dom. bank.	
Płynne aktywa — miljn. $\text{zł}$ . . . . .	306.0	319.6	319.5	297.3
Zobowiązania — miljn. $\text{zł}$ . . . . .	849.8	828.9	814.4	805.1
Stopień płynności — % . . . . .	36.0	38.5	39.2	36.9

Co się tyczy pogotowia kasowego, to w I półroczu r. b. wykazało ono również (i to silniejszy) spadek. Mianowicie, stosunek kasy, walut oraz banków Nostro do zobowiązań wynosił na początku roku 16.8%, a w końcu I półrocza r. b. tylko 12.7%.

W okresie rocznym (od połowy 1933 r. do połowy 1934 r.) płynność banków poprawiła się (z 36.0% do 36.9%), ale pogotowie kasowe — mimo wyżki rezerw kasowych — ulgło o łubieniu (z 13.4% na 12.7%). Koszty handlowe banków kurczą się od dłuższego czasu, postępując za spadkiem rozmiarów działalności banków. W I półroczu r. b. wykazały one dalszą zniżkę. Gdy, mianowicie, dla 47 banków i 7 domów bankowych wynosiły one w I półroczu r. ub.  $\text{zł}$  25.5 miljn., to dla 43 banków i 8 domów bankowych stanowiły w I półroczu tylko  $\text{zł}$  23.2 miljn. (spadek sumy kosztów wobec mniejszej liczby banków stanowił tylko część tej zniżki).

Dochody banków z procentów i prowizji, które sadyły szybciej niż koszty, w I półroczu zahamowały swój spadek, a nawet faktycznie wykazały wzrost. W r. ub. bowiem w I półroczu (dla 47 banków i 7 domów) wynosiły  $\text{zł}$  26.9 miljn., a w r. b. w I półroczu (dla 43 banków i 8 domów) —  $\text{zł}$  26.5 miljn.

Jak widzimy, wzmocniła się poważnie w r. b. przewyżka dochodów nad wydatkami, co świadczy o poprawie w zakresie rentowności banków — mimo dokonywane, acz nieznaczne jeszcze, obniżki kosztów kredytu.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 5 do 10 sierpnia 1934 r.

Kursy dewiz w okresie sprawozdawczym kształtowały się bardzo niejednolicie; zawierane transakcje obejmowały sumy znacznie poważniejsze niż w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy. Frankami francuskimi, florenami holenderskimi i koronami duńskimi obracano po kursach utrzymujących. W związku z wydaniami ostatnio w Stanach Zjedn. zarządzeniami w sprawie nacjonalizacji srebra — dewizy na New-York uległy zniżce; i tak, dolary zwykle straciły  $\text{zł}$  0.02 $\frac{1}{2}$ , a telegraficzne —  $\text{zł}$  0.06 $\frac{1}{2}$  na  $\text{\$}$  1. Nieznaczne straty poniosły również funty szterlingi ( $\text{zł}$  0.01 na  $\text{\pounds}$  1) i korony czechosłowackie, poważniej natomiast zniżkowały: korony norweskie ( $\text{zł}$  0.20 na 100 kor.), korony szwedzkie ( $\text{zł}$  0.12 na 100 kor.) oraz belgi ( $\text{zł}$  0.05 na 100 belgów). Marki niemieckie zwykowały w dalszym ciągu — w okresie sprawozdawczym o  $\text{zł}$  0.60 na 100 RM; pozostałe dewizy wykazały zysk następujący: franki szwajcarskie  $\text{zł}$  0.10, guldeny gdańskie  $\text{zł}$  0.05 i liry włoskie  $\text{zł}$  0.01 — wszystko na 100 jednostek walutowych.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po  $\text{zł}$  5.18 za  $\text{\$}$  1 (wobec  $\text{zł}$  5.26 ÷ 5.26 $\frac{1}{2}$  za  $\text{\$}$  1 w okresie poprzedzającym).

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w tygodn. w $\text{zł}$
Dolary St. Zjedn. . . . .	$\text{\$}$ 1	5.27 $\frac{1}{8}$	5.27	5.27
" " " " teleg. . . . .	$\text{\$}$ 1	5.28 $\frac{3}{8}$	5.23	5.23
Funty szterlingi . . . . .	$\text{\pounds}$ 1	26.64	26.62	26.63
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	34.90 $\frac{1}{2}$	34.89 $\frac{1}{2}$	34.90 $\frac{1}{2}$
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	172.77	172.65	172.77
Belgi . . . . .	100 blg.	124.34	124.25	124.25
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	207.00	205.20	206.50
Korony czechosłowackie . . . . .	100 kor.	21.97	21.97	21.97
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	45.46	45.43	45.43
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	358.10	357.90	358.10
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	172.62	172.58	172.58
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	137.50	137.35	137.40
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	119.10	119.05	119.10
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	134.00	133.80	133.80

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych należy podkreślić przedewszystkiem poważne zmniejszenie obrotów w grupie pożyczek premjowych; dotyczy to w szczególności 4% Poż. Dolarowej, którą transakcje zawierano po stałym kursie  $\text{zł}$  53.00, jak i 3% Poż. Budowlanej, która straciła  $\text{zł}$  0.75. Większe zapotrzebowanie 4% Poż. Inwestycyjnej w sztukach przyczyniło się do wyżki jej kursu o  $\text{zł}$  0.50, gdy zupełne zaniechanie seryj — było powodem zniżki w takiej samej wysokości. Obie pożyczki konwersyjne zwykowały; szczególnie godna uwagi jest gwałtowna wyżka w ostatnich dniach tygodnia sprawozdawczego Pożyczki Kolejowej, która zyskała 1.25% nominalu. Z pożyczek dolarowych — 6% straciła 0.50% nom., a 7% — utrzymała ostatnio notowany kurs.

W grupie papierów lokacyjnych prywatnych — w rezultacie niedostatecznego pokrywania zapotrzebowania — większość papierów zwykłała; odnosi się to w pierwszym rzędzie do 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziem., którei uskuteczniej więcej tranzakcyi i które zwykłały o 0'62% nom. Podobnie i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. zyskały dość poważnie, bo 0'88% nom. Listami prowincjonalnemi interesowano się średnio, głównie miast: Kielc, Łodzi, Piotrkowa i Siedlec; tranzakcyje objęły tylko listy skonwertowane (z 1933 r.).

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodn.
Papiery państwowe w zł za 1 szt.				
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	43'90	43'50	43'50
4% " Dolarowa	§ <sup>1)</sup>	53'00	53'00	53'00
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	117'00	116'00	117'00
4% " " serje	zł w zł. 100	119'50	119'00	119'00

		w % nominalu		
5% " Konwersyjna	zł	63'25	63'00	63'25
			-63'00	-63'15
5% " Konwers. Kol.	zł	59'50	57'75	59'00
			-59'50	-59'50
6% " Dolarowa	§	72'50	70'75	70'75
			-72'00	-72'00
7% " Stabilizacyjna <sup>2)</sup>	§ <sup>1)</sup>	68'00	67'25	67'75
		-68'25 <sup>1)</sup>	-67'50 <sup>1)</sup>	-67'50

#### Listy zastawne i obligacje banków

7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " "	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7% " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7% Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8% " Bud. " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	93'00

#### Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego <sup>3)</sup>	£	67'75	67'50	67'75
8% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego <sup>3)</sup>	£	75'50	75'25	75'50
4% L. Z. Tow. Kred. Ziemsk.	zł	42'00	41'00	42'00
4½% " " " " "	zł	50'25	48'25	49'25
		-48'75 <sup>4)</sup>	-48'50 <sup>4)</sup>	-50'25
8% " " " " "	zł	43'50	43'00	43'50
5% " " " " m. Warszawy	zł	69'75	69'75	69'50
5% " " " " " z 1933 r.	zł	59'75	58'00	58'88
			-59'05	-58'75
5% " " " " " Kielc	zł	47'50	47'50	47'50
5% " " " " " Łodzi	zł	50'75	50'70	50'70
5% " " " " " Piotrkowa	zł	49'00	47'63	47'63
5% " " " " " Siedlec	zł	40'00	39'75	39'75

#### Obligacje miast

VI 6% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	56'00	56'00	56'00
------------------------------	----	-------	-------	-------

### ZŁOTY ZAGRANICZA

1934	New York <sup>6)</sup>	Londyn <sup>7)</sup>	Paryż <sup>6)</sup>
6/VIII	18'96	— <sup>8)</sup>	—
7 "	19'02	26'62	—
8 "	19'00	—	—
9 "	19'12	—	286'25
10 "	19'15½	26'62	—
11 "	19'17	—	—

<sup>1)</sup> § 5 = zł 44'57.

<sup>2)</sup> Z wyłączeniem tranzacji francuskich.

<sup>3)</sup> § 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'483.

<sup>4)</sup> Dotyczy drobnych odcinków.

<sup>5)</sup> Gwarantowane przez Skarb Państwa.

<sup>6)</sup> Za zł 100.

<sup>7)</sup> Za £ 1.

<sup>8)</sup> Giełda pieniężna nielczynna.

1934	Zurych <sup>1)</sup>	Berlin <sup>1)</sup>	Praga <sup>1)</sup>
6/VIII	57'95	47'40 ÷ 47'50	456'12
7 "	57'90	"	455'87
8 "	"	"	"
9 "	"	"	"
10 "	"	"	"
11 "	"	—	—

1934	Kopenhaga <sup>1)</sup>	Sztokholm <sup>1)</sup>	Oslo <sup>1)</sup>	Gdańsk <sup>1)</sup>
6/VIII	84'70	73'25	75'00	57'86 ÷ 57'98
7 "	"	"	"	57'89 ÷ 58'00
8 "	"	"	"	"
9 "	"	"	"	57'89 ÷ 58'01
10 "	—	—	—	"
11 "	—	—	—	"

### POZYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>2)</sup>

23 ÷ 28/VII 30/VII ÷ 4/VIII 6 ÷ 11/VIII  
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)

New - York				
6% dolarowa 1920	72½—66½—71 (36 000)	71—70½—70¾ (40 000)	72—70½—70½ (28 000)	
8% Dillon. 1925	85—82—83¼ (86 000)	83¼—83—83¼ (30 000)	84½—82¼—84 (26 000)	
7% stabilizac. 1927	115—111—113 (200 000)	114½—113—113⅝ (106 000)	116—114½—116 (94 000)	
7% Warszawy 1928	63—58½—59⅞ (60 000)	61—59½—60¾ (53 000)	64½—62—62 (25 000)	
7% śląska 1928	65—62—62 (21 000)	64—63—64 (5 000)	64½—64—64 (16 000)	
Londyn				
7% stabilizac. 1927	91'51—88'51—89'01	88'93—87'93—84'43	89'26—88'01—88'01	
Zurych				
7% stabilizac. 1927	67'50—66'00—66'00	67'00—66'00—67'00	—	
Paryż				
7% stabilizac. 1927	70'73—70'54	70'33—70'13	70'34—70'23	
Medjolan				
7% włoska 1924	99'50—99'30—99'50 (425)	99'30—99'25—99'30 (525)	99'60—99'30—99'60 (275)	

### Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 SIERPNI 1934 R. — Sytuacja obrotów walutowych (zwyczajnych) Banku Polskiego przedstawiała się w I dekadzie sierpnia r. b. bardzo korzystnie — dzięki zwiększonemu dopływowi walut i skurczonej sprzedaży.

W związku z powyższym wzrosły rezerwy walutowe Banku — z zł 40'1 miljn. do zł 41'7 miljn.

Utrzymał się również w I dekadzie sierpnia wzmoczony dopływ złota do Banku, wyrażający się ponadnormalnym skupem złota (głównie w monetach) przez oddziały krajowe Banku. Fakt ten wpłynął na dalsze zwiększenie się zapasu złota, mianowicie, z zł 491'7 miljn. do zł 492'0 miljn. Obecnie zapas złota przewyższa o zł 19'2 miljn. stan zapasu złota przed rokiem.

Jeśli chodzi o stosunek zapasu złota do sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań Banku (mianowicie przewyżki ich ponad zł 100 miljn. — uznane za pewne nienaruszalne minimum tych zobowiązań), wyrażający pokrycie złote obiegu i zobowiązań, to należy stwierdzić, że stosunek ten skurczył się nieco w I dekadzie sierpnia.

<sup>1)</sup> Za zł 100.

<sup>2)</sup> Kursy — w % ch nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.

4930

a jeszcze poważniej w porównaniu ze stanem przed miesiącem, choć w ciągu roku wykazał znaczny wzrost. Liczbowo ruchy pokrycia złotego ilustruje następujące zestawienie:

	§
10/VII 1934 . . . . .	49·21
31/VII " . . . . .	47·71
10/VIII " . . . . .	47·18
10/VIII 1933 . . . . .	44·46

W ciągu roku nietylko wzrósł zapas złota, ale zmniejszyła się również nieco suma obiegu i zobowiązań, dlatego też wzrost pokrycia był szczególnie silny. Spadek zaś procentu pokrycia w dekadzie sprawozdawczej, jak również w ostatnim okresie miesięcznym (10/VII ÷ 10/VIII) — mimo wzrostu sumy pokrycia, t. j. zapasu złota — tłumaczy się zwiększeniem się sumy obiegu i zobowiązań: w pierwszym wypadku — o  $\text{zł}$  12·3 miljn., w drugim wypadku — o  $\text{zł}$  45·8 miljn. (do  $\text{zł}$  1142·8 miljn. jeśli chodzi o pełną sumę, względnie do  $\text{zł}$  1042·8 miljn. — jeśli chodzi o sumę, podlegającą pokryciu).

Wzrost sumy obiegu i zobowiązań w dekadzie sprawozdawczej dotyczy obu składników tej sumy. Mianowicie, nietylko wzrosły natychmiast płatne zobowiązania (z  $\text{zł}$  223·0 miljn. do  $\text{zł}$  228·9 miljn.), ale również — wbrew zwykłej tendencji na początku miesiąca — zwiększył się obieg biletów bankowych (z  $\text{zł}$  907·6 miljn. do  $\text{zł}$  913·9 miljn.).

Wzrost zobowiązań dotyczy zresztą głównie salda pozycji „różne rachunki”, które podniosło się z  $\text{zł}$  25·6 miljn. do  $\text{zł}$  29·1 miljn., natomiast lokaty żyrowe wykazały niewielkąwyżkę — z  $\text{zł}$  197·4 miljn. do  $\text{zł}$  199·8 miljn. Coprawda, lokaty żyrowe na rachunkach prywatnych — jak normalnie na początku miesiąca — zwiększyły się silniej, osiągając poziom znacznie wyższy niż przed miesiącem i blisko 1½ raza wyższy niż przed rokiem. Ale jednocześnie w I dekadzie r. b. nastąpiła znaczna gwałtownie zwiększonych na ultimo lipca lokat kas państwowych; mimo tej zniżki suma lokat kas państwowych okazała się jeszcze kilkakrotnie wyższą niż przed miesiącem i niż przed rokiem. Te zmiany w stanie lokat żyrowych przedstawia nam następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
10/VII 1934	3·4	158·5
31/VII "	34·1	163·2
10/VIII "	23·5	176·3
10/VIII 1933	8·4	124·3

Wzrost obiegu biletów bankowych w I dekadzie sierpnia (o  $\text{zł}$  6·3 miljn., t. j. o ok. 0·7%) nie znajdował, jak widzimy, odpowiednika w odpływie lokat żyrowych, które — przeciwnie — nieco wzrosły, a pozostawał jedynie w związku ze zwiększeniem się — mimo początku miesiąca — działalności kredytowej Banku.

W poprzednich miesiącach r. b. w I dekadzie następował z reguły spadek obiegu, to też wzrost jego w I dekadzie sierpnia spowodował, że osiągnął on poziom wyższy niż na ultimo I dekady lipca czy czerwca (w stosunku do dalszych miesięcy wykazał mimo wszystko zniżkę — wobec ogólnej zniżkowej tendencji obiegu w ostatnich miesiącach). W stosunku do stanu obiegu przed rokiem nastąpiła zniżka obiegu o blisko 8%. W liczbach absolutnych — zmiany w stanie obiegu ilustruje następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

10/VII 1934 . . . . .	907·0
31/VII " . . . . .	907·6
10/VIII " . . . . .	913·9
10/VIII 1933 . . . . .	1001·9

Wspomniany wyżej normalnie nienotowany wzrost kredytów Banku w I dekadzie sierpnia dotyczył zarówno portfela weksli krajowych, który wzrósł o  $\text{zł}$  7·8 miljn., jak i pożyczek zastawowych (terminowych i w rachunku otwartym), które zwiększyły się o  $\text{zł}$  32 miljn., jak wreszcie dyskonta biletów skarbowych, które podniosło się o  $\text{zł}$  2·1 miljn.

W związku z tem wszystkie powyższe rodzaje kredytów wykazują wyżkę w okresie miesięcznym, t. j. od dn. 10/VII do dn. 10/VIII r. b. Zwyżka ta wynosiła (w miljn.  $\text{zł}$ ):

Kredyty dyskontowe . . . . .	33·0
Pożyczki zastawowe . . . . .	5·9
Bilety skarbowe . . . . .	10·4

Natomiast w okresie rocznym lekki wzrost wykazuje tylko — coprawda najważniejsza — pozycja dyskonta weksli, natomiast jednocześnie lekko obniżył się skup biletów skarbowych i spadła gwałtownie suma pożyczek zastawowych. Ilustrują to następujące liczby (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Wzrost (+) lub zniżka (—)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 5·8
Pożyczki zastawowe . . . . .	— 2·0
Bilety skarbowe . . . . .	— 34·0

W zakresie bankowego pokrycia obiegu — poza kredytami i rezerwami walutowymi (gdzie dużą część stanowią weksle zagraniczne), które już omawialiśmy — nastąpiły I dekadzie sierpnia jeszcze następujące zmiany: skup bilonu, emitowanego przez Skarb Państwa, zmniejszył się o  $\text{zł}$  2·6 miljn., skup papierów kredytu długoterminowego wzrósł o  $\text{zł}$  0·1 miljn., wreszcie kredyt bezprocentowy Skarbu Państwa pozostał w dalszym ciągu niezmienny.

Całe bankowe pokrycie obiegu kształtowało się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	10/VII	31/VII	10/VIII
Waluty i dewizy . . . . .	44 144	40 110	41 658
Weksle krajowe . . . . .	588 624	613 777	621 579
Bilety skarbowe . . . . .	37 754	45 965	48 111
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	35 039	35 501	32 897
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	61 921	64 555	67 783
Papiery proc. własne . . . . .	11 519	11 801	11 918
Dług Skarbu Państwa . . . . .	90 000	90 000	90 000
Razem: . . . . .	869 000	901 708	913 945

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, wzrósł w I dekadzie sierpnia mniej więcej w tym samym stopniu co obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski, mianowicie z  $\text{zł}$  360·1 miljn. do  $\text{zł}$  363·1 miljn. Zmiany w strukturze obiegu bilonowego ilustruje następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	31/VII	10/VIII
Monety srebrne (10-, 5-, 2- i 1-złotowe) . . . . .	276·1	278·8
w tem:		
10-złotówki . . . . .	118·6	119·8
5-złotówki . . . . .	104·1	104·6
Bilon niklowy i brązowy . . . . .	84·0	84·3
Razem: . . . . .	360·1	363·1

## PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

### KRYTYCZNA SYTUACJA DEWIZOWA NIEMIEC

GOSPODARSTWO narodowe Niemiec stoi pod znakiem wewnętrznej konjunktury nadal rozwijającej się i nawet częściowo wzmacniającej się. Liczba bezrobotnych, włączona do procesu produkcyjnego w r. b., dochodzi do 2½ miliona, a w związku

z tem nietylko produkcja, obroty towarowe i pieniądze rosną, ale wzmagają się również i spożycie. Dochód z pracy od najniższego poziomu do połowy r. b. wzrósł o 17%. Obroty handlu detalicznego od stycznia do kwietnia r. b. w porównaniu z analo-

gicznym okresem r. ub. wzrosły wartościowo o 9%, a w niektórych gałęziach znacznie silniej, jak np. w handlu włókienniczym — o 13%, w handlu przedmiotami urządzenia domowego — o 29%, choć zato w handlu spożywczym — tylko o 5%. Równocześnie wzmożyły się wpływy Skarbu Rzeszy z podatków konsumpcyjnych (w maju o 27%). W I kwartale r. b., w porównaniu z I kwartałem r. ub., wzrosła konsumpcja mięsa o 8%, cukru o 12%, kawy o 20%, piwa o 13%. Podatek od obrotów dał w kwietniu i w maju o 26% (t. j. RM 60 miljn.) więcej niż przed rokiem, i jeżeli tak dalej pójdzie, to optymistyczny preliminarz (RM 1'7 milj.) zostanie nawet przekroczony. Ważną jest rzeczą, że ten wzrost podatku obrotowego wywołany jest prawie wyłącznie wzmożeniem ilości obrotów, gdyż ceny hurtowe poszły w górę od roku tylko o 4 ÷ 5%. Ilość podstawionych wagonów była w maju r. b. o 10% większa, a dochód, osiągnięty przez koleje, o 12% większy niż przed rokiem. Na rynku pieniężnym panuje znaczna płynność, będąca wyrazem znacznej poprawy płynności w gospodarstwie. Poprawiło się bezpieczeństwo kredytu, ilość protestów wekslowych spadła o  $\frac{2}{5}$ , a ilość konkursów prawie o połowę.

Na ten radosny obraz pomyślności gospodarczej pada tylko jeden cień: brak dewiz. Pomyślność, osiągnięta w kraju, dzięki olbrzymiej w wysiłku i wytrzymałości inicjatywie Rządu, który umiał dać impuls drzemającym siłom narodu i siły te zorganizować — jest przecież głównie wynikiem akcji zewnątrz, jest objawem raczej funkcyjnym aniżeli organicznym. Rząd dokonał wielkiego dzieła, potrafiwszy całą ludność obudzić i popchnąć ku żywszej i owocniejszej pracy, ale ani nie zdołał usunąć trudności w stosunkach z zagranicą, ani też uporać się z organicznymi brakami gospodarstwa niemieckiego, dzięki którym te trudności są dziś nie do pokonania. To też jaskrawy kontrast między korzystnym rozwojem gospodarczym wewnątrz kraju, a tem balansowaniem nad brzegiem przepaści, jakimi są stosunki Niemiec z zagranicą, jest problemem bardzo pociągającym.

Oczywiście, wyłącznie krajowa konjunktura jest zjawiskiem sztucznym i trwać może krótki czas, t. j. wzmożone zapotrzebowanie surowców obcych, wywołane wzrostem produkcji (akcje dostarczenia pracy), bez możliwości płacenia za nie eksportem, musi doprowadzić do załamania. Stąd rozpaczliwe wysiłki Rządu, by płatności na zagranicę zmniejszyć do minimum, a równocześnie, by ująć w karby organizacyjne import surowców. Samowolne zupełne moratorium transferowe nie dało się utrzymać, ale, pod naciskiem trudnej sytuacji politycznej, musiały Niemcy poczynić znaczne koncesje. Tem bardziej okazała się potrzeba zaostrzyć reglamentację przywozu surowców<sup>1)</sup>, rozszerzając ją także na odnośne półfabrykaty i fabrykaty i dając Ministrowi Gospodarki upoważnienie objęcia nią właściwie wszystkich wytworów przemysłu. Wyrazem troski o sytuację i zrozumienia ścisłej współzależności tych zagadnień, jest czasowe powierzenie kierownictwa Ministerstwa Gospodarki Rzeszy Prezesowi Reichsbanku, znanemu Dr. Schachtowi, w miejsce chorego Ministra Schmitta.

W przecięciu licząc, sprowadzają Niemcy z zagranicy 45% surowców, które ich przemysł przerabia. W niektórych działach, jak w przemyśle włókienni-

czym, ten udział podnosi się do 90%. Możliwość zastąpienia surowców zagranicznych krajowymi jest niewielka, a stosowanie jej ma tylko sens w razie ścisłej konieczności. Takie przestawienie nietylko pociągnęłoby za sobą znaczne podrożenie produktu, ale straciłoby w kapitale rzeczowym i przykre przesunięcia w gospodarce wewnętrznej. Tymczasem, właśnie skutkiem energicznej akcji Rządu w kierunku redukcji bezrobocia, zapotrzebowanie surowców dla przemysłu rośnie, a import ich wyniósł w okresie styczeń—kwiecień r. b. wartościowo o 20% więcej niż w r. ub. Zamknięcie importu od dn. 22/III i jego reglamentacja nie zaznaczyły się jeszcze w bilansie handlowym, czego wyrazem jest trwanie deficytu (czerwiec — RM 38 miljn., a całe I półrocze r. b. — RM 217 miljn.). Zapasy starczą jeszcze na parę miesięcy, w najważniejszym przemyśle włókienniczym oblicza się zapasy surowca na 3 ÷ 4 miesięcy, półfabrykatów na  $1\frac{1}{2}$  ÷ 2, a zapasy w handlu detalicznym na ok. 3 miesięcy. To niedużo, to też tem się tłumaczy przymusowe ograniczenie czasu pracy w tym przemyśle do 36 godzin tygodniowo. Ale i z tego już widać, że samymi zakazami nie opanuje się sytuacji. Surowce muszą być, jeżeli fabryki mają pracować, a ludzie zarabiać.

Jednym ze sposobów ułatwienia tej trudności mają być umowy rozrachunkowe (clearingowe). Ale warunkiem ich skuteczności jest, by właśnie ten kraj, który potrzebuje niemieckiego towaru, był w stanie dostarczać Niemcom tych surowców, które są dla ich przemysłu niezbędne. A wiemy, niestety, że Niemcy mają z krajami surowcowymi bilans pasywny, z krajami zaś przemysłowymi aktywny. Na tej drodze dużo się zatem nie osiągnie, tem bardziej, że w tak rozwiniętym przemyśle jak niemiecki gatunek surowca gra ogromną rolę i nie da się dowolnie zastępować jeden drugim, chyba tylko w bardzo ciasnym zakresie. A zatem od umów rozrachunkowych można się tylko spodziewać tu i ówdzie pewnych ułatwień, ale rozwiązania kwestji trzeba szukać tylko na drodze wzmożenia eksportu.

Ta droga jednak jest szczególnie uciążliwa dla kraju, który dzięki rozszerzeniu rynku wewnętrznego i wysokim kosztom produkcji przejawia pewne zmęczenie eksportem, oraz dla Państwa, które dzięki swej długoletniej agresywnej polityce celnej ma niedorównany zespół traktatów handlowych, a dzięki sprawie transferu — zadrażnione stosunki z wierzycielami.

Podnosiliśmy niejednokrotnie, że kwestja spłaty długów zagranicznych wiąże się bezpośrednio z koniecznością rewizji traktatów handlowych. Bez załagodzenia sprawy transferu niema możliwości eksportowania (co się jaskrawo uwydatniło w angielskiej ustawie o pełnomocnictwach dla Rządu), bez wzmożenia zaś eksportu nie można nie tylko płacić długów, ale nawet opędzić bieżących potrzeb. Rząd Rzeszy zaatakował sprawę narazie od strony transferu. Ponieważ sytuacja w Anglii groziła burzą, a wypadki z dn. 30/VI w Niemczech nie przyczyniły się do wzmocnienia pozycji Rządu Hitlera zagranicą, przeto pośpieszono się naprzód z zawarciem układu z Anglią. Przyszedł on do skutku w dn. 4/VII. W myśl tego układu raty procentowe pożyczek Dawesa i Younga, należne angielskim wierzycielom, będą nadal transferowane, wobec czego Rząd W. Brytanji zrzeka się zrobienia użytku ze znanych pełnomocnictw (clearing jedno-

<sup>1)</sup> P. artykuł: „Częściowa reglamentacja importu surowców w Niemczech” (zesz. 24/1933. str. 751).

stronny i ograniczenia importowe). Transfer procentów odbywać się będzie w ten sposób, że Rząd Rzeszy postawi, w dniach płatności kuponów pożyczek Dawesa (15/X) i Younga (1/XII), Bankowi Angielskiemu odpowiednie sumy do dyspozycji. Bank Wypłat Międzynarodowych zostaje w ten sposób pominięty, a dzięki temu Rząd Rzeszy, zamiast opłacać kupony w funtach złotych, może je kupić u reprezentanta wierzycieli w funtach papierowych, oszczędzając na tem różnicę kursu, t. j. 38%. Transfer rat amortyzacyjnych pożyczki Younga odpadł. Ponadto Rząd angielski wycofał się z zasady, że wierzyciele angielscy muszą być traktowani absolutnie narówni z wierzycielami innych krajów, zadowolając się zobowiązaniem Rządu Rzeszy, że korzyści, udzielone przezeń innym krajom, otrzymają również wierzyciele angielscy, ale wzamian za udzielone przez Rząd angielski Niemcom równorzędne korzyści.

W końcu lipca zawarły Niemcy jeszcze 2 podobne układy z krajami wierzycielskimi, a mianowicie ze Szwajcarią i Francją. Układ szwajcarski obejmuje całość długów długoterminowych, podczas gdy umowa z Francją dotyczy, podobnie jak niemiecko-angielska, tylko długów politycznych. Oba te układy są układami rozrachunkowymi, t. j. przewidują, że wszystkie płatności z obrotu towarów, podróży i kapitałów (w umowie z Francją dotyczy to tylko politycznych pożyczek), są po obu stronach uiszczane na konta rozrachunkowe i następnie kompensowane. Również i istniejące zaległości z tytułu obrotu towarowego mogą być przeprowadzane przez konta rozrachunkowe. Ważną nowością, jaką te układy z Francją i Szwajcarią przynoszą dla Niemiec, jest zagwarantowanie po raz pierwszy pewnej nadwyżki do dyspozycji Reichsbanku. Ta gwarantowana nadwyżka musi być, rzecz jasna, dużo niższa, aniżeli osiągnięte dotychczas przez Niemcy saldo czynne bilansu handlowego. W 1933 r. saldo w obrocie towarowym z Szwajcarią wynosiło na rzecz Niemiec RM 270 miljn., ale równocześnie ruch turystów dawał saldo bierne RM 30 miljn., a obsługa długów RM 170 miljn. Pozostaje RM 70 miljn. — i w tej mn. w. wysokości będzie się obracać owa nadwyżka (RM 48 miljn. minimum). Z Francją jest nieco inaczej: obroty towarowe z Francją dały Niemcom w 1933 r. saldo czynne RM 211 miljn., a z kolonjami saldo bierne RM 19'6 miljn., razem plus RM 191 miljn. Ale I kwartał r. b. dał łącznego salda czynnego już tylko RM 29'6 miljn. Wychodząc z liczb obrotu towarowego pierwszych 5 miesięcy r. b., przyjęto za prawdopodobne saldo czynne dla Niemiec w całym r. b. kwotę RM 66 miljn. i oznaczono nadwyżkę z obrotów płatniczych, przypadającą dla Niemiec, nie w kwocie absolutnej, ale na 15'75%.

Układ niemiecko-szwajcarski jest formalnie tylko układem między bankami centralnymi co do sposobu przeprowadzania płatności, a zatem nie ma bezpośredniego związku z ustawodawstwem celnym i kontyngentowym. Niemniej posiada on doniosłe znaczenie przez fakt, że nakłada obowiązek kierowania całego obrotu przez konta wyrównawcze i że ustala ściśle porządek, w jakim zaspakajane będą pretensje szwajcarskie z należności za niemiecki eksport (kolejno: pretensje z tytułu wywozu, z umowy turystycznej, obsługa procentów).

Układ niemiecko-francuski jest umową międzypaństwową i stanowi część składową całej grupy umów,

dostosowującej traktat z 1927 r. do obecnych stosunków. Z należności za niemiecki eksport pokrywane być mają pretensje bieżące za wywóz z Francji, zagł. Saary i kolonij francuskich do Niemiec, dalej pewne miesięczne kwoty na odmrożenie zaległych francuskich należności handlowych, obsługa procentów od pożyczek Dawesa i Younga.

Zatem z 3 krajami wierzycielskimi mają Niemcy narazie spokój. Pozostaje Holandia, z którą sprawa nie jest bardzo trudna, chociaż należyście skomplikowana, Szwecja, której trzeba będzie zrobić jakieś koncesje z tytułu pożyczki zapalczanej, i Stany Zjednoczone. Niema co ukrywać, że ten ostatni wierzyciel jest najprzykrzejszy. Nie tylko, że nie chce dopuścić żadnego dodatkowego wywozu na spłatę długów niemieckich, chociaż sam ma w bilansie handlowym z Niemcami poważne saldo czynne, ale domaga się bezwzględnie wszystkich tych samych koncesyj, które otrzymały inne kraje wierzycielskie.

Oceniając te, zawarte już i na drodze do zawarcia będące, układy pod politycznym kątem widzenia, musi się przyznać, że przyniosły one pewną poprawę. Także i gospodarczo biorąc nie są one bez zalet. Już samo usunięcie tarć, związanych z wykonywaniem reglamentacji dewiz, i niejaka możność podniesienia obrotów stanowi pewien plus.

Jednak obciążenie, jakie te układy pociągają za sobą — zwłaszcza o ile z Holandją i Szwecją będzie przyjęta analogiczna zasada — są tak przykre, że wykonalność ich trzeba postać pod znakiem zapytania.

Obciążenie z tytułu rat procentowych pożyczek Dawesa i Younga wynosi rocznie (wliczając już wierzycieli holenderskich) RM 56 miljn. Z układu szwajcarskiego zobowiązane są Niemcy transferować razem RM 125 miljn. Podobny układ, zawarty z Holandją, wyraziłby się obciążeniem jeszcze RM 154 miljn. Dodawszy to razem i odjąwszy RM 15 miljn. z tytułu pożyczek państwowych, zawarte już w ogólnym transferze do Szwajcarii i Holandji, otrzymujemy RM 320 miljn., a plus RM 90 miljn. z układo Stillhalte i RM 10 miljn. za lokaty Banku Wypłat Międzynarodowych — dostajemy ok. RM 420 miljn., które Niemcy będą obowiązane rocznie transferować. W zawieszeniu pozostaje jeszcze obsługa pożyczki Kreugera (z tego powodu nie doszło jeszcze do porozumienia z Szwecją) i kredyt Lee Higginson. Łączne obciążenie roczne wynieść zatem może ok. RM 450 miljn. Poza to ograniczenie dopływu dewiz, wynikające z zaprowadzenia clearing'u, odbije się ponadto na swobodzie dyspozycji dewizowej Reichsbanku, a więc na polityce surowcowej.

Na wypełnienie zobowiązań z tytułu tych układów posiadają Niemcy nadwyżkę z bilansu usług i obrotu kapitałowego w kwocie ok. RM 250 miljn. rocznie. A więc nawet w razie zupełnej równowagi bilansu handlowego brakowałoby jeszcze RM 200 miljn. Tymczasem saldo tego bilansu już za I półrocze r. b. jest bierne (RM 217 miljn.), a poza to ubytek dewiz z racji finansowania eksportu dodatkowego sperrm-kami oblicza się na jakieś RM 400 miljn. rocznie. Można potrosze liczyć na pewne ożywienie obrotów handlowych z krajami, z którymi zawarto umowy rozrachunkowe, potrosze na te gwarantowane nadwyżki, potrosze na oczekiwany ciągle wpływ reglamentacji przywozu surowców. Ale trudno dzielić



złudzenie, jakoby Niemcy były — rebus sic stantibus — w stanie wykonać te dodatkowe układy transferowe.

Krótko mówiąc, w tej dziedzinie nie widać jeszcze wyjścia z impasu. Nie można kierownictwu Reichsbanku odmówić ani energii ani stanowczości, a jednak zagadnienie ochrony waluty musi nieraz usunąć się na drugi plan wobec racji stanu. Nie rozstrząsając kwestji: kto winien — musimy skonstatować, że dzisiejsza zagraniczna polityka gospodarcza Rzeszy jest w danych warunkach najodpowiedniejsza. A jednak zrozumienie dla tej sprawy z trudnością sobie toruje drogę zagranicą. W krajach wierzyielskich spotykamy naogół niesłuszne i ciasne pojmowanie polityki dewizowej Niemiec. Np. berliński korespondent londyńskiego tygodnika „The Economist”, który jeszcze przed 2 laty zachwycał się wszystkim, co działał Herman Müller, Brüning lub Schleicher, dzisiaj krytykuje ostro Rząd Hitlera za to, że ogranicza import przedy angielskiej, krytykuje Reichsbank za zeszłoroczne spłacenia kredytów redyskontowych i za ograniczenia dewizowe. Powodem złego, jego zdaniem, „nie jest niemożność niemieckich dłużników płacenia w obcej walucie. Prawie wszystkie przemysły, które pożyczają na długi lub krótki termin, włączając stal, żeluzę i włókiennictwo, mogą łatwo transferować procenty, a także kapitał, o ile się do tego zobowiązały, ze swoich własnych wpływów z eksportu, gdyby im było dozwolono to robić. Źródłem złego jest, że niewypłacalny Reichsbank, gwałcąc ustawę bankową, uzurpował sobie prawo wywłaszczania obcych dewiz, należących do prywatnych przedsiębiorców. Pozycja zagranicznych wierzyieli i niemieckich dłużników byłaby lepsza, gdyby Reichsbanku wcale nie było”.

Niewypłacalny bank emisyjny i wypłacalne gospodarstwo — to istotnie kombinacja paradoksalna. Albo ta autonomia dewizowa poszczególnych branż przemysłu, podczas gdy bank emisyjny jest „niewypłacalny”! Trudno już posunąć się do większego absurdu, zapominając, że interes państwa i gospodarstwa jako całości musi być wyższy ponad każdy interes jednostek czy poszczególnych grup gospodarczych.

Ale więcej czy mniej zrozumienia u wierzyieli nie zmieni w niczem faktu, że przyszłość bilansu handlowego Niemiec jest ciemna. Dzisiejszy rozwój tego bilansu jest nieuchronnym skutkiem poprawy (mocno sztucznej poprawy) konjunktury w wysoce uprzemysłowanym kraju, o nieuporządkowanych długach zagranicznych. Co gorsze, temu rozwojowi nie zaradzi ani najsilniejsza reglamentacja dewizowa, ani nawet kontrola surowców i t. p. Niewiadomo nawet, czy uda się utrzymać obecną równowagę stanu dewiz, a co dopiero mówić o wzroście rezerw walutowych! Przyczyną tego jest zbyt niska siła kupna marki niemieckiej w kraju w stosunku do jej kursu na zagranicę, inaczej mówiąc, zbyt wysoki poziom cen krajowych.

Na ten poziom cen, a zwłaszcza na jeden z jego głównych składników, t. j. płace zarobkowe, zwraca-

liśmy nieraz uwagę, jako na czynnik, który mocno może podciąć siłę konkurencyjną towaru niemieckiego. Stałe podnoszenie poziomu życia warstw zarobkujących było jednym ze środków obrony Niemiec przed płaceniem reparacyj. Równocześnie prowadzona od lat — za Ministrów: Dietricha, Schielego i Hugenberga — polityka rozszerzania produkcji agrarnej Niemiec, z uwagi na gotowość wojenną, wymagała wysokich cen płodów rolnych. Dzisiaj wskaźnik kosztów utrzymania jest tak samo wysoki, jak w w 1932 r. (120·9 przy 1913/14 r. = 100), płace zarobkowe od 1933 r. pozostają niezmiennione, ogólny zaś wskaźnik cen hurtowych od 1933 r. (93·3) powoli, ale stale wzrasta (czerwiec r. b. 97·2, lipiec 98·9). Dzieje się to pomimo, że Rząd uznaje tylko konjunkturę ilościową, a nie chce dopuścić do zwyżki cen.

Nietylko jednak istnieje stała tendencja cen do wzrostu, ale poziom wyjściowy tego wzrostu był już zbyt wysoki. Z tem zagadnieniem, tak niezmiernie trudnym w krajach o wysokim i sztywnym standardzie życia, poradziła sobie Anglja, a w ślad za nią inne kraje dewaluacją. Niemcy uważały za słusniejsze pozostać przy parytecie złota, ale nie miały siły do przeprowadzenia odpowiedniej deflacji. Zresztą polityka agrarna była nadal prowadzona pod kątem widzenia przyszej wojny, a zasada ich polityki reparycyjnej: lepiej samemu zjeść niż dać wrogowi — odbiła się dotkliwie na własnej skórze. Rezultatem jest dysproporcja między wewnętrzną zbyt niską siłą kupna marki i zewnętrzną zbyt dużą. Pisze w tej kwestji Lansburgh: „Pasywny bilans handlowy, zmuszając kraj, który jest nim dotknięty, do pokrycia w gotówce salda biernego, dąży do usunięcia z kraju odpowiedniej ilości siły kupna, czego rezultatem jest spadek cen w kraju, a wzrost zagranicą. Pod panowaniem prawdziwej, nieograniczonej złotej waluty odbywa się proces autom tycznie. Jednak w Niemczech i w krajach analogicznej struktury walutowej ustrój pieniężny nie słuca tego nakazu biernego bilansu płatniczego: w Niemczech dlatego nie, że brak odpowiedniej ilości złota wzgł. dewiz złotych i że brak gotowości do poczynienia tych kroków, któreby tę odpowiednią ilość do kraju ściągnęły (przywrócenie zupełnej równości między wewnętrzną a zewnętrzną wartością marki zapomocą ograniczenia obiegu, ograniczenia ewent. skorygowanego w swem szkodliwym działaniu przez zagraniczną pożyczkę złotą)”.

Ten nieunikniony proces deflacyjny w Niemczech jest zatem powodem organicznej tendencji gospodarstwa do pasywnego bilansu. Pożyczka zagraniczna da jeszcze długo czekać na siebie. A obniżka płac zarobkowych jest społecznie tak niewdzięcznym zadaniem, że trudno sobie wyobrazić, by nawet Rząd Hitlera, najsilniejszy ze wszystkich powojennych w Niemczech, miał dzisiaj odwagę takiej akcji się podjąć.

Berlin, dn. 10 sierpnia 1934 r.

W. H. H.

# KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

## STANY ZJEDN. AM.

### NACJONALIZACJA SREBRA. —

Ustawa pod nazwą Dies-Pittman Silver Purchase Act, uchwalona przez Kongres Stanów Zjednoczonych w dn. 19/VI r. b., a podpisana przez Prez. Roosevelta w dniu 30 tegoż miesiąca, dawała Prezydentowi Stanów prawo nacionalizacji zapasów srebra w Stanach Zjednoczonych. W dn. 9/VIII r. b. Prez. Roosevelt z prawa tego skorzystał.

Jeśli chodzi o techniczne wykonanie nacionalizacji „białego metalu”, to rozporządzenie przewiduje, iż w przeciągu najbliższych 90 dni wszyscy posiadacze srebra w sztabach (monety, zapasy u jubilerów i t. d. są wolne od tego przymsu) muszą zgłosić zapasy swe Skarbowi Stanów Zjedn. Niepoddającym się temu zarządzeniu grożą kary pieniężne w wysokości 2-krotnej wartości zabranego u nich metalu. Za zgłoszony w ten sposób metal Skarb będzie płacił cenę normalną monetarną srebra, t. j. \$ 1:29 za uncję, potrącając jednak z niej 60-32% na koszty bicia monety. W ten sposób posiadacz srebra otrzyma wzamian za nie „dolary srebne — „silver certificates” (banknoty, ociewające na srebro), lub inne monety legalne w ilości, odpowiadającej wartości czystej nadwzki”. Wyniesie to ok. 5001 centów za jedną uncję srebra.

Widać z tego, iż zarządzenie o nacionalizacji „białego metalu” nie jest niżem nowem, ale raczej wykonaniem uprawnienia, istniejącego już w Stanach od szeregu miesięcy. Pod tym względem zatem niema w nim nic rewolucyjnego. Sam zresztą skutek zarządzenia również nie jest zbyt poważny, o ile będzie ono tyczyło się, jak dotychczas, tylko zapasów srebra, znajdujących się w Stanach Zjedn. Dies-Pittman Act przewiduje możliwość zastąpienia w rezerwach kruszcowych Federal Reserve Systemu 25% złota przez srebro. Jasne jest, iż zapasy, jakie znajdują się w Stanach Zjedn., a które wynoszą jakoby 45 ÷ 250 miljn. uncji (ostatnio powtarza się coraz częściej liczba 200 miljn.), nie wystarczą dla przeprowadzenia tej operacji. W jej obecnie zakreślonej formie sprowadzi się ona do sprzedania Skarbowi przez posiadaczy sztab srebrnych metalu tego za \$ 100 miljn. i, co za tem idzie, wypuszczenia owych „silver certificates” na taką sumę. Technicznie rzecz biorąc, ani kurs dolara ani sytuacja na rynku srebra, ani poziom cen w Stanach Zjednoczonych nie powinny ulec na skutek tego jakikolwiek zmianom.

Znaczenie posunięcia z dn. 9 b. m. leży w innej płaszczyźnie. Najogólniej rzecz biorąc, oznacza ono, iż wbrew pierwotnym przypuszczeniom manipulacje pieniądzem w Stanach Zjedn. nie należą jeszcze do przeszłości. Zdawało się, iż pół roku temu, kiedy określono w Stanach nową stałą zawartość złota w dolarze przez ustalenie ceny uncji tego metalu na \$ 35, eksperymenty pieniężne w Stanach zostaną zakończone. Ta stabilizacja de facto upoważniała nawet do przypuszczeń, iż w bliższej już przyszłości spodziewać się można stabilizacji walut de iure w skali międzynarodowej. Obecne posunięcie Prez.

Roosevelta niweczy na czas dłuższy znów te nadzieje. Zostało ono dokonane bezpośrednio po decyzji Federal Reserve System w sprawie rozluźnienia nieco ograniczeń obrotu dewizami i dopuszczenia możliwości eksportu kapitałów. Ta decyzja Federal Reserve (które zresztą zawsze było przeciwnie manipulacjom pieniężnym w Stanach, że przypomniemy tylko zobowiązania i późniejsze zdezawuowanie Prezesa Federal Reserve, P. Harrissona, na wstępie Światowej Konferencji w Londynie w czerwcu r. ub.) opierała się właśnie na przeświadczeniu o stałości kursu dolara. Nacionalizacja srebra w rozmiarach, przewidzianych w dn. 9 b. m., nie powinna w żadnej mierze zaważyć na kursie waluty amerykańskiej technicznie, natomiast psychologicznie oddziaływać może na kurs ten bardzo istotnie, co zresztą uwidacznia się w bardzo słabej tendencji dolara na giełdach międzynarodowych w ciągu ostatniego tygodnia.

Tezę tę całkowicie potwierdza nowojorski „Journal of Commerce”, pisząc dosłownie: „... nacionalizacja srebra stanowi sama przez się wypadek drugorzędny... Tego rodzaju operacja, skoro wykonywana jest w chwili, kiedy nadwzka rezerw banków afiliowanych do Federal Reserve System sięga \$ 2 milj., rozumie się nie posiada znaczenia, powiększając rezerwy te o \$ 75 miljn. (pismo to oblicza ilość srebra w Stanach tylko na \$ 150 miljn. uncji)... Są jednak liczne głosy w Stanach i zagranicą, wedle których nacionalizacji srebra będą towarzyszyły masowe zakupy białego metalu i zmniejszenie ilości złota w dolarze...”.

Pozostaje obecnie jeszcze odpowiedzenie na pytanie, jakie są właściwe powody zrealizowania przez Prez. Roosevelta jego uprawnień z tytułu Dies-Pittman Act już obecnie? Ze wszystkich wiadomości, jakie na ten temat kursują w Stanach Zjedn. i na finansowych rynkach międzynarodowych, wynika nieomal niezbicie, iż powodów tych szukać należy raczej w dziedzinie politycznej niż gospodarczej. Niewątpliwie, d tychczasowe niepowodzenia (albo raczej brak powodzenia) akcji gospodarczej Rządu Roosevelta wywołują w szerokiej kołach społeczeństwa amerykańskiego nowe nastroje inflacyjne. „Prezydent podczas swej podróży wakacyjnej — powiadają depeze z Waszyngtonu — był zaskoczony ponownym wzrostem tendencji inflacyjnych na zachód od Missisipi”. Z nastojami temi musi się Prez. Roosevelt liczyć bardziej niż kiedykolwiek z uwagi na zbliżające się jesienne wybory częściowe do Senatu i do Izby Reprezentantów (pierwsze w okresie kadencji obecnego Prezydenta). Wszystko zdaje się wskazywać na to, iż Prez. Roosevelt uznał nacionalizację srebra jako paljatyw, którym można stworzyć sobie znaczną popularność zarówno u farmerów, oczekujących nadal wyższy cen swoich produktów, jak i w stanach, produkujących srebro, spowodu przypuszczalnej wyżki jego ceny, a wreszcie u wszystkich inflacjonistów w ogóle, którzy w każdym razie oczekiwać mogą po dekreście z dn. 9 b. m. dalszych manipulacji pieniężnych w Stanach. To zdecydowało

o przyjęciu ustawy z dn. 19/VI, podczas gdy o względnie szybkim jej wprowadzeniu w życie przesądziła spekulacja na wyżkę srebra, którą zaobserwowano wyraźnie w ciągu ostatnich dni przed dekretem.

Niewątpliwie, nacionalizacja srebra jest, teoretycznie, posunięciem o charakterze inflacjonistycznym. Niemniej jednak, jak widać, jest ona zbyt słaba, aby spowodować jakiegokolwiek zmiany w kursie dolara. Inna rzecz, gdyby Waszyngton uznał za stosowne wyjście poza ramy dekretu z dn. 9 b. m. i pójście na pełne wykorzystanie pełnomocnictw Dies-Pittman Act, czyli na dodanie do \$ 2 milj. złota w rezerwach kruszcowych Federal Reserve jeszcze jakichś \$ 600 miljn. srebra, powiększając jednocześnie o tyleż obieg banknotów przez wypuszczenie „silver certificates” na taką sumę. Technicznie byłoby to możliwe tylko przez zakup srebra nie-amerykańskiego. Jako skutek musiałoby to mieć nagłą i silną niżkę kursu dolara.

X.

### EWOLUCJA HANDLU ZAGRANICZNEGO. —

Zwyżka wywozu wyrobów gotowych w II półroczu r. ub. została zdystansowana przez jeszcze większą zwyżkę wywozu surowcowego. Wskutek tego udział wyrobów gotowych w ogólnym wywozie amerykańskim zmniejszył się o 2,2% w porównaniu z rokiem poprzedzającym. W I kwartale r. b. skutki dewaluacji dolara w odniesieniu do wywozu wyrobów gotowych występują o wiele wyraźniej. Zmniejszenie udziału wywozu tych wyrobów wynosi w zestawieniu z I kwartałem r. ub. już tylko 0,9%. Obliczenia procentowe, przeprowadzone przez Departament Handlu, prowadzą jednakowoż do błędnych wniosków. Porównując bowiem dane, dotyczące wywozu poszczególnych grup towarowych w I kwartale r. b., z danymi z I kwartału r. ub., należy wziąć pod uwagę, że podczas gdy w międzyczasie ceny surowców wzrosły o 24,3% i artykułów żywnościowych o 28,5%, to wyrobów gotowych — tylko o 14,8%.

Szczególnie silnie wzrosły ceny surowców wywozowych, jak: bawełny, ropy, natomiast typowe wywozowe artykuły przemysłowe zwyżkowały niewiele. Przy uwzględnieniu tych danych okazuje się, że udział wyrobów gotowych w wywozie amerykańskim wynosił w I kwartale r. b. 44% — wobec 42,3% w analogicznym okresie r. ub., udział surowców w wywozie zmniejszył się natomiast z 30,9 do 29,4%. Zwykłe tendencje wywozu przemysłowego tłumaczą się przez to, że dewaluacja dolara została zniwelowana jedynie w drobnej części, bo w około 1/5 — przez zwyżkę cen. Ceny artykułów eksportowych zwyżkowały przytem słabiej aniżeli w ogólności ceny artykułów przemysłowych na rynkach wewnętrznych, gdyż do wytwórczości artykułów eksportowych nie były stosowane związania cen i kosztów, narzucone przez N. R. A. Następujące zestawienie ilustruje udział poszczególnych grup towarowych w wywozie amerykańskim:

II półrocze: I kwartał:  
1932 1933 1933 1934 1934

	1932	1933	1933	1934	1934
Surwce . . .	36'1	38'7	30'9	31'1	29'4
Artk. żywn. . .	15'1	12'4	15'5	11'6	11'4
Półprodukty . .	11'9	14'2	14'3	15'9	15'2
Wyr. gotowe . .	36'9	34'7	42'3	41'4	44'0

(po korekt.  
zwiększeń)

Zestawienie poszczególnych pozycji wywozowych wskazuje na szczególnie silny wzrost wywozu maszyn, przyrządów elektrycznych, artykułów chemicznych, wyrobów żelaznych i stalowych i t. p. Najsilniej zwiększył się wywóz kwalifikowanych wyrobów masowych, jak samochodów, maszyn biurowych, lodowni i t. p. Głównym czynnikiem zwiększenia się wywozu był wzrost ilościowy. Mniej jednolite przedstawiał się wywóz surowców. Wywóz bawełny i drzewa wzrósł w I kwartale r. b. jedynie nieznacznie, miedź, tytoń i oleje wykazują wzrost ilościowy, a skóry zmniejszenie.

Devaluacja dolara wpłynęła hamująco na przywóz. Realna wartość przywozu po wyeliminowaniu dewaluacji znajduje się w I kwartale r. b. poniżej poziomu z r. ub. Znaczną zwiększając wykazuje jedynie przywóz surowców. Przywóz gumy, rud żelaznych, niklu, skór surowych i wyprawionych i różnych metali wzrósł dość poważnie. Natomiast przywóz szeregu wyrobów gotowych wykazuje zniżkę. Tendencja ta przybrała jeszcze na sile w kwietniu r. b. Na uwagę zasługuje zmniejszenie się udziału przywozu wolnocłowego w stosunku do r. ub. Zmniejszają się również stosunkowo wpływy celne, co jest spowodowane faktem sprowadzania niemal wyłącznie tanich wyrobów gotowych oraz tem, że coraz większą rolę w przywozie odgrywają niskocłone surowce, jak np. nikiel; w żadnym wypadku ewolucji tej nie należy interpretować jako tendencji do zmniejszania ochrony celnej.

Rozwój przywozu w I kwartale r. b. ilustruje następujące zestawienie:

	1933	1934	1933	1934
	miljony \$		udział % -owy	
Surowce . . .	93'0	158'6	25'6	29'0
Artk. żywn. . .	127'1	171'7	35'0	31'3
Półprodukty . .	58'0	104'4	16'0	19'0
Wyr. gotowe . .	84'8	113'2	23'4	20'7
Ogółem . . .	363'0	547'9	100'0	100'0

Wzrost wywozu był jednak silniejszy od zwykłej przywozu. Toteż, o ile w I kwartale r. ub. nadwyżka wywozowa wynosiła \$ 645 miljn., to w I kwartale r. b. podniosła się ona do \$ 145'1 miljn.

Dr. B. Rm.

## NIEMCY

**OGRANICZENIE CZASU PRACY W PRZEMYSŁE WŁÓKIENNICZYM.** — W dn. 19/VII r. b. wydane zostało rozporządzenie o redukcji zatrudnienia we wszelkich dziedzinach przemysłu włókienniczego, przerabiającego surowce zagraniczne. Rozporządzenie to mierza pośrednio do ograniczenia importu surowców włókienniczych, które stanowią wszak główną pozycję w ogólnym przywozie kraju, i w ten sposób jest ono posunięciem, mającym ułatwić Rządowi ogólną reglamentację przywozu. Na

te drogę wszedł — jak wiadomo — Rząd Rzeszy przed kilkoma miesiącami, zmuszony do tego niekorzystnym kształtowaniem się bilansu handlowego przy jednoczesnym wyczerpaniu się rezerw kruszców-dewizowych. W parze z nakręcaniem konjunktury miał bowiem miejsce wzmocniony przywóz surowców z zagranicy, wywóz natomiast — na skutek narastających wciąż trudności w ogólnej wymianie międzynarodowej, a częściowo i bojkotu gospodarczego, uprawianego gdzieś w stosunku do towarów niemieckich — ulegał ciągłemu kurczeniu.

Omawianem rozporządzeniem mają być objęte wszystkie przedsiębiorstwa, używające przy produkcji wełny, bawełny, konopi i iuty od najwcześniejszych do najdalszych stadiów ich przeróbki, przyczem w myśl rozporządzenia sztuczna bawełna i sztuczna wełna (z odpadków) nie podpadają pod pojęcie odnośnych surowców naturalnych. Zakłady, zużywające nie więcej niż 20% reglamentowanych surowców wzgl. półfabrykatów, mogą być za specjalnym zezwoleniem wyłączone z pod działania rozporządzenia.

Przewidziane w rozporządzeniu zmniejszenie zatrudnienia pomyślane jest w ten sposób, by możliwie nie zwiększać przy tem armii bezrobotnych. Przeciętna ilość godzin pracy na tydzień poszczególnych robotników w I półroczu r. b. ma więc ulec redukcji o 30% (w wypadku jednak gdy obliczona w ten sposób ilość godzin wynosiłaby mniej niż 36 — zakładowi wolno pracować 36 godzin tygodniowo). Praca na 2 wzgl. 3 zmiany może się odbywać tylko w wypadku, gdy miała ona miejsce w ciągu 13 tygodni w I półroczu r. b. Przedłużenie ograniczonych w powyższy sposób godzin pracy jest możliwe za otrzymaniem specjalnego zezwolenia, m. inn. na podstawie wykazania się danego zakładu niemożnością wykonania bez tego na czas zamówienia, przeznaczonego na eksport, lub też w wypadku, gdy dana fabryka będzie miała do dyspozycji surowce, uzyskane na podstawie dodatkowego kredytu zagranicznego względnie dodatkowej umowy wymiennej importowo-eksportowej z zagranicą.

W dalszym ciągu rozporządzenie wprowadza zakaz podwyższania cen włókienniczych surowców, półfabrykatów i fabrykatów pod groźbą stosowania wobec przedsiębiorców wysokich kar pieniężnych i więzienia, jak również unieruchomienia na pewien czas zakładu.

W wyniku powyższego rozporządzenia, nastawionego na ograniczenie zużycia surowców zagranicznych, należy się spodziewać wzmocnienia przeróbki odpadków, szerszego stosowania sztucznego jedwabiu ewentualnie poszukiwania nowych surowców syntetycznych. Utrzymanie jednak w mocy punktu, dotyczącego niepodwyższania cen, będzie rozwój w tym kierunku hamowało.

## HOLANDJA

**ROZWÓJ STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z Z. S. R. R.** — Holenderskie sfery handlowe poświęcają coraz więcej uwagi na rozwój stosunków handlowych z Z. S. R. R. Niedawno ogłoszone dane statystyczne rzucają ciekawe światło na kształtowanie się handlu sowiecko-holenderskiego.

W I połowie r. b. Z. S. R. R. uskutečnił w Holandji zamówień na Hfl. 12 500 tys. podczas gdy w tymże okresie r. ub. za-

mówienia wyniosły Hfl. 7 270 tys. (cały eksport holenderski w r. ub. wyraził się kwotą Hfl. 14 300 tys.). Zamówienia sowieckie objęły w I połowie r. b. następujące towary (wartość w tys. Hfl.):

Herbata . . .	1 760	Wieprzowina	
Kauczuk . . .	3 400	i słoniny . .	440
Cyna . . . .	3 000	Śledzie . . .	120
Cukier, towary		Sery . . . .	85
kolonj., kawa	500	Nasiona cebuli	12
Sisal . . . .	150	Maszyny . .	950
Chinina . . .	850	Barwniki, za-	
		równki, statki	1 150

Wzrost eksportu holenderskiego do Z. S. R. R. jest wynikiem długotrwałych rokowań, prowadzonych z szeregiem firm holenderskich. Początkowo rokowania były prowadzone z grupą handlową, jednoczącą tak holenderskich, jak i indyjskich eksporterów, przyczem handel miał się odbywać wyłącznie w płaszczyźnie kompensacyjnej. Powstały jednak w łonie holendersko-indyjskiej grupy tarcia, które uniemożliwiły porozumienie na szerszą skalę, wobec czego zostały podjęte rokowania z poszczególnymi firmami.

Powodem niepowodzenia akcji kompensacyjnej był fakt, że Z. S. R. R., jak zresztą szereg innych krajów, posiadając aktywny bilans handlowy z Holandją, miał ujemne saldo w handlu z Indjami Holenderskimi i zażądał wyrównania tego salda. Strona holenderska stwierdziła, że nawet przy połączeniu obu bilansów Z. S. R. R. posiada jednak bilans aktywny i stanęła na stanowisku ścisłej kompensaty, wiążąc jednocześnie Indie z Holandją. Powstała zatem możność zwiększenia eksportu do Z. S. R. R., i właśnie na tem tle powstało nieporozumienie między holenderskimi i indyjskimi eksporterami, nie byli oni bowiem w stanie ułożyć się co do podziału tych możliwości eksportowych. Nieporozumienie to wykorzystał Z. S. R. R., zawierając szereg tranzakcyj indywidualnych i wyrażając gotowość zwiększenia swych zakupów w Holandji, przy jednoczesnym zmniejszeniu swego importu z Indji.

Z uwagi na to, że Holandja dotychczas nie uznała Rządu sowieckiego, oficjalna ingerencja Rządu holenderskiego w stosunki handlowe holendersko-sowieckie nie miała miejsca, panuje jednak powszechne zdanie, że stosunki te będą się nadal rozszerzały, czego wskaźnikiem jest niedawne oświadczenie szefa holenderskiego biura „Eksportclub” P. Nesterowa, że Z. S. R. R. udzielił w Holandji zamówień na 2 statki węglowe, kilka pogłębiarek (wartości Hfl. 700 tys.), 5 holowników, 1 dok, większe ilości śledzi oraz szereg innych towarów.

W Holandji zaczyna wzrastać zainteresowanie co do sprowadzania z Z. S. R. R. zboża i drewna, zakupy te jednak są narażone utrudnione tem, że de facto prawie cały import do Holandji z Z. S. R. R. musi być w tej lub innej formie kompensowany.

## ESTONJA

**SKUTKI DEWALUACJI KORONY.** — W związku z rocznicą dewaluacji korony (23/VI r. b.) w szeregu artykułów prasowych zbilansowano gospodarce skutki tego zarządzenia. Opinia zgodna jest w twierdzeniu, że przyczyniło się ono znacznie do ożywienia życia gospodarczego i poprawy konjunktury, która daje się powszechnie zauważyć. Są jednak i głosy, twierdzące, że poprawa sytuacji należy wyłącznie przypisywać de-

waluacji korony, i że światowe ożywienie gospodarcze pozostałoby bez wpływu na koniunkturę w kraju, gdyby nie przystosowano zdolności konkurencyjnej eksportu estońskiego do jego głównego rynku zbytu, t. j. nie zrównano kursu korony z szylingiem. Dla poparcia tej tezy podkreśla się, że eksport estoński powinien być teoretycznie, t. j. przy tej samej ilości i tych samych cenach, wzrosnąć tylko o 53% (stopień dewaluacji), wzrosnąć zaś faktycznie o 75%. Ponieważ ruch cen nie był w tym okresie jednolity — i tak np. ceny masła spadły, a drzewa wzrosły — zwykłe sumy eksportowej należy przypisać wzrostowi masy wywozowej, co możliwe było tylko dzięki korzystnemu stosunkowi kursu korony do innych walut krajów eksportujących.

Szerę danych zdaje się tezę tę potwierdzać. I tak więc, wartość importu w 5 pierwszych miesiącach 1934 r. wynosiła 20 400 tys. kor. wobec 11 300 tys. kor. w tym samym okresie roku poprzedniego. Wzrost o 80% dotyczy przeważnie importu surowców, półfabrykatów i środków produkcji. Charakter importu do wodzi tu ożywienia koniunktury. Eksport wzrósł w tym samym czasie o 75% (z 11 400 do 20 000 tys. kor.).

Środki pokrycia Banku Estońskiego wynosiły w dn. 15/VI 1934 r. 27 200 tys. kor. wobec 19 600 tys. kor. w dn. 15/VI 1933 r., przyczem należy zauważyć, że zapasy złota (20 500 tys. kor.) obliczone były w poważnej mierze według dawnego (sprzed dewaluacji) kursu złotego korony. Obieg banknotów podniósł się równocześnie z 28 600 tys. do 31 100 tys., a stopa pokrycia z 45,8% do 57,8%.

Wkłady w bankach akcyjnych wzrosły w okresie 30/IV 1933 r. ÷ 30/IV 1934 r. z 28 800 tys. kor. do 32 100 tys. kor., kredyty (głównie z tytułu dyskonta akceptów zagranicznych) z 49 900 tys. kor. do 54 700 tys. kor. i zapasy kasowe z 2 200 tys. kor. do 3 800 tys. kor.

Frachty kolejowe objęły w kwietniu 1934 r. 235 tys. t wobec 147 tys. t w kwietniu 1933 r.

Liczba bezrobotnych spadła z 11 680 w dn. 1/V 1933 r. na 3 062 w dn. 1/V 1934 r., liczba zaś zatrudnionych w wielkim przemyśle podniosła się w tym okresie z 26 153 do 31 859.

Wpływy skarbowe podniosły się z 4 681 tys. kor. w kwietniu 1933 r. do 5 587 tys. w kwietniu 1934 r., t. zn. o 20%. Zwyżka wpływów objęła głównie podatki bezpośrednio, opłaty stempłowe, cła, monopol spirytusowy.

Wbrew zapewnieniom przeciwników dewaluacji, że spowoduje ona znaczne podwyższenie kosztów utrzymania na skutek wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, dane statystyczne wykazują, że indeks kosztów utrzymania rodziny robotniczej i indeks cen hurtowych wzrosły niewiele.

Dane powyższe, obrazujące niemal wszystkie dziedziny życia gospodarczego, dowodzą jednak przede wszystkim istotnej i daleko sięgającej poprawy koniunktury w Estonii.

## SYRJA

**ROZWÓJ GOSPODARCZY.** — Syryja, znajdująca się pod mandatem francuskim, poczyniła ostatnimi czasy znaczne postępy we wszystkich dziedzinach swego

życia gospodarczego. Syryja, która jest krajem wybitnie rolniczym, zwiększyła swój obszar uprawy z 700 tys. ha w 1920 r. do 1 300 tys. ha w 1932 r., produkcja zaś zboża osiągnęła mniej więcej 1 miljn. t rocznie. Jednocześnie nader wielkie postępy zostały poczynione w sadownictwie, usilnie popieranem przez władze mandatu. Obecnie ogrody owocowe zajmują powierzchnię 165 tys. ha. W 1932 r. władze rozdały po niskich cenach 100 tys. młodych drzewek w okręgu Aleksandrett i 80 tys. w rejonie Lattakie. Rozwinęła się również uprawa ryżu, bawełny i t. d.

Poczynając od 1925 r., założono w Syrii szereg nowych fabryk włókienniczych, spirytusowych, cementowych i t. d.

Jednak najwięcej postępów poczyniono w rozwoju handlu, a to dzięki rozbudowie portu w Bejrucie, założeniu portu lotniczego Tripoli, budowie naftociągiu do Mosul do wybrzeża morza Śródziemnego, polepszeniu portów w Aleksandrecie i w Lattakie, oraz dzięki rozwojowi środków komunikacyjnych — kolei żelaznych, szos i t. d. Toteż ilość samochodów, kursujących na drogach syryjskich, osiągnęła obecnie 15 tys.

Pozatem mocno się rozwinął ruch tranzytowy pomiędzy Syrią a Irakiem i Persją.

Deficyt bilansu handlowego wykazuje ostatnimi laty stały spadek. W ciągu ostatnich 6 lat obniżył się prawie o 12 milin. funtów syryjskich (z 39,3 miljn. w 1928 r. do 27,8 miljn. w 1933 r.).

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 1÷15/VIII r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	1÷8/VIII	9÷15/VIII
<b>Pszonica:</b>		
Berlin . . . . .	19 90	19 90
Praga . . . . .	160 00	160 00
Chicago . . . . .	3 50	4 08
Buenos Aires . . . . .	1 35	1 54½
Liverpool . . . . .	3 19	3 54
Wiedeń . . . . .	35 50	35 59
Hamburg . . . . .	5 83	6 10
<b>Zyto:</b>		
Berlin . . . . .	15 90	15 90
Praga . . . . .	124 70	124 70
Chicago . . . . .	3 01	3 38
Wiedeń . . . . .	24 18½	25 12½
Hamburg . . . . .	4 10	4 54
<b>Owies:</b>		
Berlin . . . . .	18 15	—
Praga . . . . .	—	115 50
Chicago . . . . .	3 33	3 63
Buenos Aires . . . . .	1 02	1 23
Liverpool . . . . .	3 23	3 39½
Wiedeń . . . . .	23 75	23 50
Hamburg . . . . .	3 54	4 03
<b>Jęczmień browarowy:</b>		
Berlin . . . . .	20 70	20 87
Praga . . . . .	—	—
Chicago . . . . .	3 33	3 59
Wiedeń . . . . .	27 25	27 25
Hamburg . . . . .	4 30	4 80

Jęczmień zwykły:  
Berlin

**METALE NIEŻELAZNE.** — II połowa lipca przyniosła dalsze pogłębienie depresji, jaka zaznaczyła się w początku sprawozdawczego miesiąca. Na zastój ten wpłynęły z jednej strony ferie letnie, które szczególnie silnie odbijają się zwykle na rynku angielskim, z drugiej zaś — wycofanie się z zakupów Niemiec, które zawsze były jednym z głównych spóżywców metali, a przedewszystkiem miedzi. Trudności dewizowe oraz surowa kontrola przywozu metali wywołały w Niemczech zwyżkę cen na rynku wewnętrznym, natomiast ujemnie odbiły na sytuacji rynku międzynarodowego. Na zastój tego rynku poważny wpływ wywarło również pogarszanie się koniunktury gospodarczej w Stanach Zjedn., gdzie położenie jest ciągle bardzo niepewne i wszelkie zająścia, jak np. strajk w San Francisco, wpływają bardzo przynębiająco na rynek. W rezultacie zapotrzebowanie metali było bardzo słabe i ceny naogół wykazywały tendencję wyraźnie zniżkową. Jedyne cyna trzymała się względnie niezłe — tak, że okres sprawozdawczy zamknięto pewną zwyżką ceny.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się, jak następuje:

Na rynku miedzi utrzymywała się nadal tendencja zniżkowa pomimo że położenie statystyczne w dalszym ciągu wykazuje polepszenie, gdyż w czerwcu znane zapasy światowe zmniejszyły się ponownie o dalsze 6 tys. t do 502 tys. t. Jest to wynikiem z jednej strony zmniejszenia się wytwórczości, która ze 110 600 t w maju obniżyła się do 108 350 t w czerwcu, z drugiej zaś strony wzrosło spożycie — ze 128 650 t do 129 590 t. Słabe usposobienie rynku miedzianego przypisać należy wspomnianemu już wycofaniu się Niemców z zakupów, a również pojawieniu się na rynku europejskim dużej ilości miedzi amerykańskiej, która nie została dopuszczona do sprzedaży w Stanach Zjedn. Z tego więc widać, że obawy konsekwencji zastosowania kodeksu pracy zaczynają się sprawdzać, i Europa grozi poważny zalew miedzią amerykańską. Na kształtowanie się cen pewien ujemny wpływ wywarła enuncjacja prezesa Union Minière du Haut Cotanza, w której zapowiedział on ostrą walkę tego towarzystwa z miedzią amerykańską. Cena miedzi kodeksowej, t. j. dopuszczonej do sprzedaży w Stan. Zjedn., utrzymywała się w dalszym ciągu na wysokości 9 cts. za lb. podczas gdy cena kodeksowej miedzi spadła z 7 20 do 7 02 cts. W okresie sprawozdawczym zarówno na rynku europejskim, jak i amerykańskim zapotrzebowanie było bardzo małe skutkiem widocznego wstrzymania się konsumentów od poważniejszych zakupów.

Rynek cyny w dalszym ciągu u pozostawał w silnem napięciu, wykazując ponowną zwyżkę ceny, w tym okresie mniejszą jednak niż w poprzedzającym. Ścisłe określenie przyczyny tego jest trudne ze względu na spekulacyjny charakter tego rynku, jednakże można przypuszczać, iż jednym z powodów tego były pogłoski o obniżeniu kontyngentów produkcyjnych przez Międzynarodowy Komitet Cyny; pozatem na rynek korzystnie oddziaływały wiadomości o stałym zmniejszaniu się zapasów, które w ciągu czerwca osiągnęły poważniejszą kwotę. Zostały ogło-

szone bliższe dane, dotyczące utworzenia poolu buforowego. Nowa umowa nadaje bardzo duże pełnomocnictwa zarządcom poolu w sprawach zakupu i sprzedaży metali; pool ma zgromadzić do swojej dyspozycji nowy zapas cyny w wysokości 8382 t. Obecnie najważniejszym zagadnieniem jest wysokość ustabilizowania ceny, gdyż od tego w bardzo znacznym stopniu zależy dalsze kształtowanie się rynku. Zarwarcie międzynarodowego porozumienia blachy białej zostało przez zainteresowane koła cynowe przyjęte bardzo przychylnie, jako mogące w znacznym stopniu zwiększyć spożycie cyny.

Rynek cynkowy wykazywał usposobienie dosyć dobre, przy nieco zwiększonym zapotrzebowaniu. Jest to wynikiem przedłużenia kartelu, narazie co prawda krótkiego, lecz świadczącego o zrozumieniu potrzeby jego istnienia. Postanowiono podniesienie produkcji do 60%; jednakże, jak przypuszczają, nie wpłynie to na faktyczne jej zwiększenie, gdyż huty już obecnie pracują przeważnie w tej wysokości, natomiast zmniejszyły tylko kary, płacone za nadprodukcję. Dozwolona obecnie wytwórczość wynosi 750 tys. t rocznie wobec 650 tys. t w 1933 r., zapasy zaś nie wynoszą nawet 2 miesięcznej wytwórczości. Zapotrzebowanie zwiększyło się nieco ze strony konsumentów, głównie zaś na cynk elektrolityczny, który na rynku londyńskim znajdował duży zbył.

Na rynku ołowiu sytuacja była niejednorodna. We wszystkich prawie państwach zapotrzebowanie było słabe, wyjątek stanowiła Anglia, gdzie zbył, głównie dla przewodów wodnych, od jakiegoś czasu bardzo znacznie się poprawił i w okresie sprawozdawczym utrzymywał się na dobrym poziomie. Na lepszy popyt wpłynęło również polepszenie się zbytu w Stanach Zjedn. i podniesienie się tam ceny z 375 do 385 cts. za lb pomimo wzrostu zapasów. Od stycznia do maja ogólne zapasy ołowiu — z wyjątkiem Stanów Zjedn. — obniżyły się o 33 tys. t, natomiast w Stanach Zjedn. wzrosły o 30 tys. t. Z drugiej jednak strony wytwórczość ołowiu obniżyła się w Stanach Zjedn. z 49900 t w maju do 33200 t w czerwcu — tak, że spodziewane jest zahamowanie wzrostu zapasów.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się, jak następuje (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga — terminowe): miedź standard straciła przy obu transakcjach po £ 1<sup>3</sup>/<sub>16</sub>, miedź elektrolityczna również zniżyła cenę o £ 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, rafinowana zaś o £ 1. Cyna zyskała £ <sup>3</sup>/<sub>8</sub> wzgl. 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Ołów podniósł się w cenie o £ <sup>5</sup>/<sub>16</sub>, wzgl. <sup>1</sup>/<sub>16</sub>. Cynk zyskał przy sprzedaży kasowej £ <sup>3</sup>/<sub>16</sub>, natomiast stracił przy terminowej £ <sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Srebro straciło <sup>1</sup>/<sub>4</sub> wzgl. <sup>3</sup>/<sub>16</sub> na uncji. Inne metale zmian nie wykazały. Blacha biała zwykowała o sh <sup>9</sup>/<sub>8</sub> na skrzynce.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali w £ za 1016 kg z wyjątkiem blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszkach o wym. 20' × 14' × 0.24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy		
	okres ultimo	maksymum	minimum
Miedź:			
standard:			
kasa	30.1 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	29 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	28 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>
term.	30 <sup>3</sup> / <sub>16</sub> - <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	29 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	29 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>

elektrol.	33 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	33	31 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	31 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - 32 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
rafinow.	32 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - 33 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	33 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	31 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	31 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - 32 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
Cyna:				
kasa	230 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	233 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	230 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	231 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> - <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
term.	230 - <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	233 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	230	231 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> - <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
Ołów:				
kasa	10 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	11 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	10 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	11 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>
term.	11	11 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	10 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	11 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>
Cynk:				
kasa	13 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	13 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	13 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	13 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
term.	13 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	13 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	13 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	13 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Glin:				
dla kraju	100	100	100	100
„za gr.”	—	—	—	—
Nikiel:				
dla kraj.	200-205	205	200	200-205
„za gr.”	200-205	205	200	200-205
Blacha biała:				
17 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> - <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	18	17 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	17 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> - <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
Platyna „Spong”	7 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	7 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	7 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	7 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
Srebro:				
kasa	20 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	20 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	20 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	20 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>
term.	20 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	20 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	20 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	20 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
Złoto	138.0 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	138.0 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	137.10	138.0 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

Na rynku starych metali sytuacja była niejednorodna. W Niemczech — na skutek zakazu wwozu nowych metali — popyt na stare był duży i ceny wykazywały tendencję wzrostową, we Francji natomiast zapotrzebowanie było niewielkie i przy cenach zniżkowych. Notowano w handlu hurtowym (za 100 kg) następujące ceny: w Niemczech loco zakład spożywający — w RM w dn. 31/VII (w nawiasie ceny z dn. 13/VII): miedź 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ÷ 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (42 ÷ 43), brąz 48 ÷ 51 (45 ÷ 46), mosiądz 35 ÷ 36 (33 ÷ 34), cynk 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ÷ 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (12 ÷ 13) i ołów 14 ÷ 15 (13 ÷ 14). Analogiczne ceny we Francji loco Paryż w dn. 27/VII (i 6/VII) w frankach fr. wynosiły: 175 (180), 190 (190), 115 (120), 65 (65) i 70 (70).

## SUROWCE WŁÓKIENNICZE

— Rynek bawełny amerykańskiej w lipcu kształtował się w dalszym ciągu pod znakiem wyższości cen. Doniesienia ze stanów południowych, według których na terenach uprawy panowała silna susza oraz tropikalne burze, przyczyniły się do spódogowania nastrojów wyższych. W dn. 9/VII ogłoszone zostało pierwsze tegoroczne oficjalne obliczenie Ministerstwa Rolnictwa, dotyczące rozmiarów obszarów uprawnych; ustalało ono tereny, zajęte pod uprawę bawełny w dn. 1/VII, na 28 024 tys. akrów, podczas gdy na dz. 1/VII r. ub. powierzchnia ta wynosiła 40 798 tys. akrów. Podkreślić jednak należy, że w r. ub. bawełnę zebrano tylko z 29 978 tys. akrów. Po ogłoszeniu tego komunikatu w New Yorku nastąpiła wyżka w granicach do 35 punktów, co spowodowało hausse również i na giełdach europejskich, a w szczególności w Liverpoolu, gdzie bawełna zwykowała o 25 punktów. W ostatnim tygodniu lipca zupełnie nieoczekiwanie na rynku nastąpiła gwałtowna zniżka cen, która trwała jednak zaledwie parę dni i miała podkład wybitnie spekulacyjny. W ostatnich dniach lipca ceny ponownie zaczęły zwiększać pod wpływem dalszych doniesień z okręgów bawełnianych, gdzie, aczkolwiek pogody uległy popra-

wie, ogólny stan zbiorów jest niezadowalający. Uwaga międzynarodowych kół handlu bawełnianego skierowana jest na przypuszczalne rozmiary tegorocznych zbiorów w Stanach Zjedn. Obliczenia te są zupełnie rozbieżne, wahając się w granicach 8 + 13 miljn. bel. Trudności ustalenia zbiorów mają swe źródło w tem, że mimo redukcji obszarów uprawnych oczekiwać należy wysokiej wydajności jednostkowej, ponieważ w przeważającej mierze obsiano te pola, które w latach poprzednich dawały zbiory ponad przeciętną normę. Dlatego też obliczenia przyszłych zbiorów zbliżają się do 11 miljn. bel. a oceny poniżej 10 miljn. traktowane są bardzo sceptycznie. Obecny poziom cen bawełny amerykańskiej przystosowany jest mn. w. do zbiorów w granicach 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miljn. bel. Tym momentem zwykowanym przeciwstawić jednak można czynniki ujemne. Decydującym z nich jest — w pierwszym rzędzie — spadek zakupów ze strony przemysłu amerykańskiego. Z drugiej strony niekorzystnie kształtuje się eksport, m. in. na skutek poważnej konkurencji ze strony bawełny egipskiej. W II połowie lipca ceny bawełny amerykańskiej pod wpływem niepomyślnych doniesień z obszarów uprawnych zwiększyły się o ok. 40 punktów i ok. 18 punktów na giełdzie liverpoolskiej.

Rynek bawełny egipskiej wkroczył już w martwy sezon. Zapotrzebowanie przemysłu zaczyna poważnie spadać. Kontynent i Daleki Wschód w lipcu udzieliły niewielkich zamówień jedynie na krótkie terminy. Również i Anglia, która posiada duże zapasy surowca, tylko w nieznacznym stopniu uskuteczniła zakupy, przyczem obecne ceny dla przędzalni angielskich kształtują się w Aleksandrii pomyślniej aniżeli w Liverpoolu. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza zastój w handlu bawełną z gatunku Sakkelaridis. Większe ożywienie panowało w lipcu w handlu bawełną Aasmuni. Doniesienia z głębi kraju o rozmiarach nowych zbiorów kształtują się naogół pomyślnie. Podkreślić należy akcję Rządu przeciwko robactwu. Zbiory przewidywane są w wysokości 9 ÷ 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miljn. kantarów. Ogólna sytuacja statystyczna na rynku bawełny egipskiej kształtowała się w lipcu pomyślnie.

Rynek wełny pozostawał w dalszym ciągu pod znakiem osłabionej tendencji cen. Aukcje wełny kolonialnej w Londynie przyniosły silny spadek z potrzebowania, wyrażający się dużymi zapasami, jakie pozostały niesprzedane. Wełna merinosowa w pierwszych dniach trwania aukcyj zniżkowała w granicach 15 ÷ 20%, wełna krzyżowa — ok. 15%. Otwarcie aukcyj na skutek nieobecności odbiorców niemieckich oraz niewielkiego zjazdu kuców włoskich, francuskich i belgijskich odbyło się w nastroju niezwykle pesymistycznym. Nastroj ten odbił się na sytuacji wszystkich prawie giełd zarówno europejskich, jak i zamorskich. Strajk w okręgu Verviers w Belgii wywarł ujemny wpływ na zakupy przędzalni belgijskich, a spadek zapotrzebowania we Francji pociągnął za sobą również dużą wstrzemięźliwość w zakupach. Wobec silnej redukcji zakupów pozostałość aukcyj londyńskich wynosi obecnie 135 tys. bel. co nasuwa poważne obawy na najbliższą serię aukcyj londyńskich, która odbyć się ma w połowie września. Osłabiona tendencja cen utrzymała się naogół bez wydatniejszych zmian do końca lipca.

Na podkreślenie zasługuje wydatne pogorszenie sytuacji produkcyjnej w przemyśle wełnianym Stanów Zjedn.; produkcja uległa silnemu zmniejszeniu, pozostającemu w związku ze spadkiem zapotrzebowania na rynku wewnętrznym i gromadzeniem się zapasów. Na rynku południowo-afrykańskim na skutek restrykcji importowych w Niemczech aukcje wełniane, wyznaczone na połowę lipca w Kapsztadzie, zostały odwołane. W pozostałych ośrodkach handlu wełnianego Południowej Afryki transakcje sprzedażne miały charakter nieregularny, przy ogólnej niepewności i cenach, zniżkujących w granicach 15%. Rozmiary zapasów wełny w portach zbliżają się niemal do rekordowej wysokości ok. 60 tys. bel. nienotowanych dotychczas od 1932 r. Spadek eksportu pozostaje w związku z ogólną depresją w ośrodkach produkcji.

Rynek lnu w I połowie lipca kształtował się na ogół spokojnie. Dowozy na rynku estońskim uległy niewielkiemu zwiększeniu. Według prowizorycznych obliczeń zbiory w Estonii będą większe o ok. 30%. Na rynku belgijskim zaobserwować się dała lekka wyżka cen. Rynek lotewski kształtował się pod znakiem sprzedaży likwidacyjnych Monopolu Lnianego. Na rynku holenderskim panował zupełny spokój. Rozmiary obszarów uprawnych uległy zwiększeniu o ok. 25%. W II połowie miesiąca sytuacja uległa częściowemu wzmocnieniu na skutek kilku większych transakcji lmem lotewskim na rachunek Niemiec, co wzmocniło poważnie tendencję cen, która objęła większość rynków, z wyjątkiem rynku francuskiego, gdzie zapasy tego surowca w przedziałach były dość znaczne. Szczególnie mocno kształtowały się ceny w II połowie lipca na rynku belgijskim. Na podkreślenie zasługuje zarządzenie Rządu litewskiego, który w związku z zawarciem układu handlowego z Anglią wprowadza monopol lnu. Według odnośnej ustawy od dn. 1/X zezwolenia na eksport wydawane będą przez Min. Finansów tylko kilku firmom; przewidziane jest również utworzenie komisji standaryzacyjnej oraz specjalnej komisji kontrolnej. Cała pro-

dukcja podzielona zostanie na 4 okręgi: Litwa Północna, Rekiški, Poniewież oraz okrąg Kłaipeidy. Wszelkie zatargi pomiędzy eksporterami a odbiorcami zagranicznymi rozstrzygać będzie komisja standaryzacyjna. W razie niewypełnienia warunków kontraktu winny pozabawiony zostanie prawa produkcji oraz handlu lmem. Len standaryzowany wywożony będzie bez cła, podczas gdy wszystkie pozostałe gatunki obłożone będą cłem, od którego zwolnić będzie mógł każdorazowo Minister Finansów.

Rynek konopi w I połowie lipca kształtował się pod znakiem zupełnego zastoju. Niewielkie transakcje na poszczególnych rynkach zawierano jedynie na krótkie terminy przy cenach na ogół utrzymanych. Wobec niewielkich zapasów nadchodzący sezon oceniany jest dość optymistycznie. Jedyne wyjątki stanowił w końcu lipca rynek włoski, gdzie na skutek zawarcia kilku większych transakcji eksportowych ceny surowca wyższych i średnich gatunków dość poważnie zwyżkowały. Podkreślić należy, że Rząd włoski prowadzi ostatnio niezwykle energiczną akcję w kierunku uniezależnienia się od importu zagranicznych surowców. Konopie zajęły w pewnej mierze stanowisko włoskiego narodowego włókna, którego rozwój bardzo poważnie premjowany jest przez Rząd. W tym celu podjęto produkcję bielizny stołowej oraz kostiumów kąpielowych, ręczników i t. d. z konopi. Ostatnio szereg fabryk rozpoczął produkcję pokryć meblowych oraz tapet i materiałów, używanych na sztapary i chorągwie z konopi. Rynek angielski kształtował się pod znakiem międzynarodowej konferencji w Londynie, poświęconej kontroli cen na sisal. W tym celu ma być utworzony specjalny instytut dla zakupu sisalu, który umożliwiłby normowanie cen. Projektowana konwencja w kołach odbiorców wywołuje poważne zaniepokojenie.

Rynek jedwabiu cechowała tendencja spokojna. Na rynku japońskim ceny wykazywały tendencję zniżkową. Eksport do Europy i Ameryki kształtował się słabiej. Na rynku chińskim nastąpiła częściowa wyżka cen w związku ze

wzrostem wywozu do Indyi i Afryki. We Włoszech zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym i na eksport uległo zwiększeniu. Analogicznie kształtowała się sytuacja w Lyonie i Zurichu. Na rynku amerykańskim wskutek strajków zapotrzebowanie dość poważnie spadło.

Na rynku sztucznego jedwabiu panowało silne ożywienie. Objęło ono wszystkie rynki i ośrodki produkcji. Rynek francuski odczuwał silne zapotrzebowanie na przędzę wobec wzrostu spożycia na rynku wewnętrznym oraz wydatnego zwiększenia eksportu, który w porównaniu z I półroczem r. ub. wzrósł o blisko 100%. Na rynku niemieckim w I połowie miesiąca utrzymywała się wyżka cen przy wzroście zapotrzebowania. Najsłabiej stosunkowo reagował na ożywienie rynek angielski; przyczyną tego był m. in. spadek eksportu do kolonii i dominjów. Na rynkach zamorskich panowało również w początku lipca dość znaczne ożywienie. Na rynku chińskim obroty zwiększyły się zarówno wewnątrz kraju, jak i w eksporcie. Niekorzystnie natomiast kształtowała się sytuacja na rynku amerykańskim, gdzie wskutek spadku zapotrzebowania przeprowadzona została redukcja wytwórczości. W II połowie lipca sytuacja uległa częściowej zmianie. Ożywienie utrzymywało się na rynku niemieckim oraz włoskim. We Francji rozmiary transakcji spadły przy jednoczesnym osłabieniu cen. Rynek angielski był silnie zaniepokojony posunięciami Rządu, zmierzającymi do podwyższenia ceł na sztuczny jedwab. Na podkreślenie zasługuje poważne zwiększenie produkcji w Z. S. R. R., gdzie w ramach II piątilatki rozbudowywany jest bardzo silnie przemysł sztucznego jedwabiu dla potrzeb wojskowych. W najbliższym czasie powstanie tam 2 olbrzymie fabryki. Analogiczny wzrost produkcji wykazuje Japonia, która przewiduje na 1934 r. produkcję 140 miljn. funtów wobec 90 miljn. funtów w r. ub. i 70 miljn. w 1932 r. Pod koniec roku mają być uruchomione 3 wielkie fabryki, które produkować będą sztuczny jedwab specjalnie na eksport do krajów bałkańskich oraz Bliskiego Wschodu.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie— $\text{z}$  15, półrocznie —  $\text{z}$  30, rocznie —  $\text{z}$  60; **ZAGRANICA:** kwartalnie —  $\text{z}$  25, półrocznie —  $\text{z}$  50, rocznie —  $\text{z}$  100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki  $\text{z}$  1.200; II i III str. okł. —  $\text{z}$  900;  $\frac{1}{2}$  str. okł. —  $\text{z}$  500; str. zwyczaj.: 1 str. —  $\text{z}$  600,  $\frac{1}{2}$  str. — 350,  $\frac{1}{4}$  str. —  $\text{z}$  200,  $\frac{1}{8}$  str. —  $\text{z}$  110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. —  $\text{z}$  200,  $\frac{1}{2}$  str. —  $\text{z}$  110,  $\frac{1}{3}$  str. —  $\text{z}$  80,  $\frac{1}{4}$  str. —  $\text{z}$  70,  $\frac{1}{6}$  str. —  $\text{z}$  55,  $\frac{1}{8}$  str. —  $\text{z}$  40,  $\frac{1}{16}$  str. —  $\text{z}$  20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**PAWEŁ MICHAŁSKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JOZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## III OGŁOSZENIE

Zarząd Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Groddek”, Sp. Akc. w Toruniu niniejszym zawiadamia, iż w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 7 czerwca 1934 r., ogłasza się subskrypcję akcji nowej emisji tejże Spółki na sumę nominalną zł 3 000 000, na następujących warunkach:

- 1) Wypuszcza się 30 000 akcji imiennych po zł 100 każda, uprzywilejowanych co do głosu i co do dywidendy po myśli zmienionego § 5 statutu Spółki;
- 2) Cena emisyjna wynosi zł 100 za sztukę;
- 3) Prawo poboru akcji nowej emisji służy dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku 1 nowej akcji na każdą posiadaną starą akcję. Zapisy na akcje powinny być dokonane do dn. 15 października 1934 r.;
- 4) Wpłaty na akcje winny nastąpić w 50% należności do 1 listopada 1934 r., reszta do dn. 1 czerwca 1935 r.;
- 5) W wypadku niewykorzystania przez PP. Akcjonariuszów prawa poboru, podział nierozebranych akcji nastąpi stosownie do art. 437 kodeksu handlowego;
- 6) Akcjonariusz, który nie uiszczy w terminie przepisanych wpłat, będzie obowiązany do zapłaty odsetek zwłoki w wysokości 8% rocznie. Jeżeli akcjonariusz w ciągu dni trzydziestu po upływie terminu płatności nie uiszczy przepisanej wpłaty wraz z odsetkami, traci również prawo poboru akcji;
- 7) Jeżeli do dn. 27 lipca 1935 r. nowa emisja nie zostanie zarejestrowana, zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany;
- 8) Zapisy i wpłaty na nową emisję przyjmuje Zarząd Spółki w Toruniu, przy ul. Mickiewicza 5 i Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności w Toruniu, ul. Mostowa 11, w godzinach biurowych.

## II OGŁOSZENIE

Likwidator Towarzystwa dla Handlu Tytoniem, Spółki Akc. w likwidacji ogłasza w myśl art. 449 K. H.

otwarcie likwidacji

tej spółki i wzywa jej wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności do powyższej spółki w ciągu sześciu miesięcy od daty, w której niniejsze ogłoszenie zostanie ogłoszone po raz trzeci.

Zygfryd Immerdauer

## I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

## Wielkich Pieców i Zakładów Ustrowieckich

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że XVIII NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

odbędzie się we wtorek dn. 4 września 1934 r., o godz. 17, w Warszawie, w siedzibie Zarządu (Al. Ujazdowska Nr. 51), z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Nabycie nieruchomości;
- 3) Emisja obligacji.

Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Właściciele akcji imiennych (ser. A), zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, mają prawo głosu bez osobnego zgłoszenia, zaś właściciele akcji na okaziciela (ser. B), winni złożyć swe akcje najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dn. 27 sierpnia r. b. włącznie, w Banku Handlowym w Warszawie (Wydział Depozytowy, ul. Traugutta Nr. 9), w Polskim Banku Komercyjnym (Al. Jerozolimskie Nr. 36), lub do Kasy Zarządu Spółki (Al. Ujazdowska Nr. 51). Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej. Takie kwity mogą wydawać: Banque de Bruxelles (Bruksela, 2 rue de la Régence) i Trust Métallurgique Belge-Français (Bruksela, 168, rue Royale). Na kwitach tych powinny być oznaczone numery akcji.

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryka Wyrobów Metalowych „Pelikan”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w środę dn. 22 sierpnia 1934 r., o godz. 5.30 po poł., odbędzie się w lokalu Zarządu Spółki Akcyjnej Krzysztof Brun i Syn, w Warszawie, ul. Bielańska 2

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1933 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1933 r.; 4) Określenie liczby członków Zarządu i wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie budżetu na 1934 r., oraz formy i wysokości wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek na nieruchomości Spółki; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni do dn. 14 sierpnia 1934 r. złożyć w biurze Spółki Akcyjnej K. Brun i Syn w Warszawie, ul. Bielańska 2, posiadane akcje lub świadectwa depozytowe.

## III OGŁOSZENIE

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, Sp. Akc. w Warszawie, Nowy Świat 41, m. 28

stosownie do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 3 grudnia 1930 r. Dz. U. R. P. Nr. 86 z dn. 6 grudnia 1930 r., poz. 664:

1) Podaje do wiadomości, że Walne Zebranie Akcjonariuszów z dn. 6 kwietnia 1934 r.

uchwaliło zmniejszenie kapitału zakładowego o zł 392 700

przez zmniejszenie nominalnej wartości każdej akcji o zł 100 (sto);

2) wzywa wierzycieli Towarzystwa, aby w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosili swój sprzeciw przeciwko postanowionemu zmniejszeniu kapitału zakładowego, w przeciwnym bowiem razie uważać się ich będzie za zgadzających się na obniżenie kapitału zakładowego Towarzystwa.

## II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Budowlanej Spółki Akcyjnej w Łodzi w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 28 sierpnia b. r., o godz. 17, w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Narutowicza 16, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW SPÓŁKI

o następującym porządku dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej i Komisji Rewizyjnej z czynności w 1934 r., do dnia zamknięcia likwidacji; 3) Zatwierdzenie bilansu zamknięcia likwidacji i rachunku zysków i strat oraz ostatecznych rozrachunków po dzień zamknięcia likwidacji; 4) Udzielenie absolutorjum Komisji Likwidacyjnej; 5) Ustalenie wynagrodzenia Komisji Likwidacyjnej; 6) Podział kapitału, uzyskanego z likwidacji Spółki, pomiędzy akcjonariuszów; 7) Ostateczne załatwienie formalności likwidacyjnych.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najdalej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swe akcje, wzgl. zaświadczenia bankowe o zdeponowaniu akcji w siedzibie Spółki.

!!! PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI !!!

I OGŁOSZENIE

Cukrownia „Kujawy”, Spółka Akc. w Janikowie, pow. Inowrocław  
zaprasza PP. Akcjonariuszów na

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

mające się odbyć w dn. 10 września 1934 r., o godz. 15, w Ho-  
teli Basta w Inowrocławiu, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Powiększenie liczby członków Rady Nadzorczej na czas aż do następnego Walnego Zgromadzenia;
- 3) Uzupełniający wybór nowych członków Rady Nadzorczej;
- 4) Odwołanie członków Zarządu;
- 5) Po dokonaniu przez Radę Nadzorczą nominacji nowych członków Zarządu, poddanie tego mianowania zatwierdzeniu przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów;
- 6) Odrzucenie otrzymanej przez Radę Nadzorczą oferty, dotyczącej sprzedaży akcji Cukrowni „Tuczno”, Sp. Akc. i akcji Banku Cukrownictwa, Sp. Akc. posiadanych przez Cukrownię „Kujawy”, Sp. Akc.;
- 7) Ewentualne wnioski, zgłoszone w myśl statutu;
- 8) Zamknięcie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze, pragnący zamieścić dodatkowe sprawy w obradach na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Sprawy mogą być umieszczone, o ile § 17 Statutu na to zezwala.

PP. Akcjonariusze, pragnący mieć prawo uczestniczenia w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 18 Statutu — złożyć w Cukrowni „Kujawy”, Spółce Akcyjnej w Janikowie, powiat Inowrocław, przynajmniej na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia swoje akcje, przedstawiające nominalną wartość zł 120 każda, lub zaświadczenie na dowód złożenia akcji u polskiego notariusza albo w Banku Cukrownictwa, Sp. Akc. w Poznaniu lub w Banku Cukrownictwa, Sp. Akc. Oddział w Warszawie, albo w Banku Angielsko-Polskim, Sp. Akc. w Warszawie, albo w Banku Ludowym w Inowrocławiu, lub też w Poznańskim Banku dla Handlu i Przemysłu w Poznaniu, lub filji Poznańskiego Banku dla Handlu i Przemysłu w Inowrocławiu. W zaświadczeniu wymienione winno być: liczba akcji i zapewnienie, że akcje przed ukończeniem powyższego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia nie będą wydane.

Janikowo, dn. 10 sierpnia 1934 r.

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Cukrowni Opole, Spółka Akcyjna**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 29 sierpnia 1934 r., o godz. 5 po poł., w lokalu Spółki, Warszawa, Karowa 20, odbędzie się

**ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE  
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok operacyjny 1933/34; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933/34, oraz udzielenie władzom Spółki pokwitowania z ich czynności; 5) Podział zysków za rok operacyjny 1933/34; 6) Ustalenie ilości członków Zarządu; 7) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 8) Określenie wynagrodzenia władz Spółki; 9) Upoważnienie Zarządu do zawarcia umowy z Dyrektorem Zarządzającym i określenie jego wynagrodzenia; 10) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Ogólnym Zebraniu, winni przynajmniej na tydzień przed terminem zebrania zgłosić swoje akcje w biurze Zarządu, Karowa 20, zgodnie z art. 399 Kodeksu Handlowego.

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

**Spółki Akcyjnej „ZAR” Zakłady Przemysłowe  
w Nowym Tomysłu**

zwołuje niniejszem

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW**  
na dz. 31 sierpnia 1934 r., o godz. 14, w salce reprezentacyjnej Dworca Głównego w Zbąszyniu, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok obrachunkowy 1933/34, oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za tenże czasokres;
- 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrachunkowy 1933/34;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 5) Zmiana § 12 p. 4 Statutu, który otrzymuje następujące brzmienie: w nagłych wypadkach przysługuje przewodniczącemu Rady Nadzorczej prawo wypowiedzenia stanowiska i tymczasowego zawieszenia w czynnościach członka lub członków Zarządu z tem, że decyzja przewodniczącego zatwierdzona być winna przez formalną uchwałę Rady Nadzorczej w ciągu 30 dni;
- 6) Wolne wnioski.

W Zebraniu uczestniczyć i głosować mogą ci Akcjonariusze, którzy złożą swe akcje w jednym z Banków wzgl. u polskiego notariusza i odnośne kwity depozytowe nadesłają najpóźniej w dn. 23 sierpnia 1934 r. do Zarządu Spółki.

Zarząd:

(—) Fabrowski, (—) Jankiewicz

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej „Rymofilm”**

zawiadamia, że

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w dn. 13 września 1934 r., o godz. 19, w lokalu Spółki, przy ul. Marszałka Focha 8, w Warszawie, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności; 3) Uzupełnienie kapitału zakładowego; 4) Wybory do Zarządu i Rady Nadzorczej; 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący przyjąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni tymczasowe zaświadczenie złożyć Zarządowi Spółki, najpóźniej do dn. 4 września r. b.

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni „Strzyżów”**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

odbędzie się dn. 27 sierpnia 1934 r., t. j. w poniedziałek, o godz. 5 po poł., w Warszawie, w Biurze Zarządu Sp. Akc. Cukrowni „Strzyżów”, przy ul. Krakowskie Przedmieście 17 m. 22, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1933/34, oraz odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat, oraz podziału zysków za rok operacyjny 1933/34, udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 4) Zatwierdzenie budżetu za rok operacyjny 1934/35;
- 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożą akcje lub kwity depozytowe na te akcje w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 17 m. 22.



II OGŁOSZENIE

**Kolej Lokalna Tarnopol — Zbaraż, Spółka Akcyjna**

**XIX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
SPÓŁKI AKCYJNEJ**

„Kolej Lokalna Tarnopol — Zbaraż” odbędzie się **dn. 3 września 1934 o godz. 10 przed południem** w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1 II p. (Gmach Galic. Kasy Oszczędności) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1933 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Użycie zysku; 3) Wybór członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Lwów, dn. 10 sierpnia 1934 r.

Zarząd

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

**„Polskie Radio”, Spółka Akcyjna, Warszawa, Kredytowa 1**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 30 sierpnia 1934 r., o godz. 17**, odbędzie się w lokalu Spółki, przy ul. Kredytowej 1

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie z działalności Spółki za okres od 1 kwietnia 1933 r. do 31 marca 1934 r.; 3) Bilans Spółki na dz. 31 marca 1934 r., oraz rachunek strat i zysków za okres od 1 kwietnia 1933 r. do 31 marca 1934 r.; 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków oraz uchwalenie podziału zysków; 6) Udzielenie Zarządowi skwitowania z wykonania przezeń obowiązków; 7) Określenie ilości członków Rady Nadzorczej i wybory do tejże Rady; 8) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 9) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej, delegatów Rady Nadzorczej do Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej.

Zarząd Spółki

**Modrzejów-Hantke Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze, Sp. Akc.**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów b. Towarzystwa Zakładów Metalowych B. Hantke w Warszawie Spółka Akcyjna, iż wobec zarejestrowania połączenia tej Spółki z Modrzejowskimi Zakładami Górniczo-Hutniczymi, Spółka Akcyjna, z dn. 20 sierpnia 1934 r. rozpoczyna w Biurze Zarządu w Warszawie, ul. Srebrna 9, w godzinach od 10 — 12-tej, zgodnie z uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 22 lutego 1934 r.

**WYMIANĘ AKCYJ**

Towarzystwa Zakładów Metalowych B. Hantke w Warszawie Spółka Akcyjna, opatrzonych kuponem na 1933 r., na akcje Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych, Spółka Akcyjna, opatrzonych kuponem na 1933 r., w stosunku 3 akcji Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych Spółka Akcyjna, na okaziciela, wartości nominalnej po zł 50 za 1 akcję złotową Towarzystwa Zakładów Metalowych B. Hantke w Warszawie, Spółka Akcyjna.

I OGŁOSZENIE

Na mocy uchwały Walnego Zebrania Akcjonariuszów z dn. 15 maja 1934 r.

**ZOSTAŁA POSTANOWIONA LIKWIDACJA  
Spółki Akcyjnej**

**Fabryka Wyrobów Ceramicznych „Brytania”, Sp. Akc. w Warszawie**

Wpis o otwarciu likwidacji w rejestrze handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie Dział B Nr. X. 1964 nastąpił 16 czerwca 1934 r. Siedziba Komisji Likwidacyjnej znajduje się w Warszawie, Al. Jerozolimska Nr. 28.

Likwidatorzy wzywają wierzycieli likwidującej się Spółki Akcyjnej o zgłoszenie swych roszczeń.

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej „Marmury Kielcekie” w Kielcach**

zawiadamia, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w **dn. 12 września r. b. o godz. 16**, w Kielcach przy ul. Sienkiewicza Nr. 64 w lokalu firmy Modest Grzybowski i S-ka, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za lata operacyjne 1932 i 1933; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansów i r-ków strat i zysków za lata 1932 i 1933; 4) Likwidacja Spółki i wybór Komisji Likwidacyjnej, względnie wybór nowych władz Spółki; 5) Wolne wnioski.

Właściciele akcji, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej do dn. 8 września 1934 r. włącznie w biurze Zarządu Spółki w Kielcach przy ul. Sienkiewicza Nr. 64.

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akc. Przemysłu Cementowego „Wiek” w Ogrodzieńcu**

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że — w myśl § 17 Statutu Spółki — zostaje zwołane

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

na dz. 9 września 1934 r. o godz. 17 w Warszawie, ul. Kredytowa Nr. 16 w lokalu Radcy Prawnego naszej Spółki P. Adwokata Adama Taubwurcla z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Uchylenie uchwał Walnych Zgromadzeń, zatwierdzających bilanse za lata 1931, 1932 i 1933 w punktach, dotyczących pokrycia strat z r-ku „Pozostałość Nadwyżki z Przerachowania Bilansu”;
- 3) Powzięcie uchwały co do zaniechania pokrycia strat za lata 1931, 1932 i 1933 z r-ku „Pozostałość Nadwyżki z Przerachowania Bilansu” i reasumcja bilansów za lata 1931, 1932 i 1933;
- 4) Reasumcja bilansu za 1933 r. przez utworzenie specjalnego rachunku przejściowego różnic kursowych w myśl w myśl ustawy z dn. 18 marca 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 226) oraz rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 2 lipca 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 604);
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej zgodnie z § 40 Statutu;
- 6) Wolne wnioski Akcjonariuszów i Zarządu.

W myśl § 19 Statutu, Akcjonariusze, chcący wnieść dodatkowe sprawy na porządek dzienny, winni zawczasu powiadomić o tem Zarząd, celem umieszczenia zgłoszonych spraw w II ogłoszeniu.

W myśl § 21 Statutu, Akcjonariusze, chcący brać udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni przedstawić swe akcje lub świadectwa depozytowe z wyszczególnieniem Nr. Nr. akcji najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w biurze Spółki w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 53, lub w którymkolwiek z banków akcyjnych w Polsce.

**„Przemysł Włókienniczy Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego”  
Spółka Akcyjna w Łodzi**

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1933 r.

- STAN CZYNNY.** — 1) Budynki zł 455 000-00; 2) Grunty zł 319 000-00; 3) Maszyny i urządzenia zł 457 973-87; 4) Za-prząg zł 100-00; 5) Kasa, banki, weksle i papiery wartościowe zł 9 258-11; 6) Udziały zł 2 400-00; 7) Dłużnicy zł 82 061-04; 8) Remanenty zł 4 105-50; 9) Sumy przechodnie zł 3 600-00; 10) Strata do umorzenia zł 30 114-95; Razem zł 1 363 613-47.
- STAN BIERNY.** — 1) Kapitał akcyjny zł 1 200 000-00; 2) Kapitał rezerwowy zł 71 929-05; 3) Wierzyciele zł 83 972-80; 4) Sumy przechodnie zł 7 711-62; Razem zł 1 363 613-47.

Rachunek strat i zysków za czas od I/I do 31/XII 1933 r.

- WINIEN.** — 1) Podatki i opłaty stemplowe zł 18 946-82; 2) Koszty handlowe i ogólne zł 37 381-09; Razem zł 56 327-91.
- MA.** — 1) Zysk brutto na produkcji zł 6 870-42; 2) Różne dochody zł 19 342-54; 3) Strata zł 30 114-95; Razem zł 56 327-91

## Zakłady Przemysłowe Jaeger i Ziegler, Spółka Akc.

w Warszawie

Bilans na dz. 31 grudnia 1933 r.

**AKTYWA.** — Nieruchomości  $\text{zł}$  838 183·25; Ruchomości  $\text{zł}$  21 192·77; Maszyny  $\text{zł}$  1 177 609·57; Kasa  $\text{zł}$  270·52; Papiery procentowe  $\text{zł}$  672·00; Banki  $\text{zł}$  4 175·01; Weksle  $\text{zł}$  300·00; Weksle protestowane  $\text{zł}$  11 695·20; Dłużnicy  $\text{zł}$  58 363·41; Dłużnicy z tyt. gwarancyj  $\text{zł}$  459 499·77; Surowce  $\text{zł}$  25 433·58; Towary  $\text{zł}$  18 328·72; Gwarancje  $\text{zł}$  100 000·00; Pretensje żyrowe  $\text{zł}$  10 500·00; Strata za 1933 r.  $\text{zł}$  212 451·05; **Ogółem  $\text{zł}$  2 938 672·85.**

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy  $\text{zł}$  750 000·00; Kapitał zasobowy  $\text{zł}$  234 204·73; Kapitał amortyzacyjny  $\text{zł}$  400 180·77; Długi hipoteczne  $\text{zł}$  220 600·00; Banki  $\text{zł}$  69 086·10; Fabryka  $\text{zł}$  27 558·19; Wierzyciele  $\text{zł}$  571 526·79; Wierzyciele z tyt. gwarancyj  $\text{zł}$  101 850·00; Akcepty  $\text{zł}$  91 862·06; Gwarancje  $\text{zł}$  44 781·82; Zobowiązania żyrowe  $\text{zł}$  10 500·00; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  16 522·39; **Ogółem  $\text{zł}$  2 938 672·85.**

Rachunek strat i zysków

**STRATY.** — Koszty handlowe  $\text{zł}$  178 079·21; Straty na maszynach  $\text{zł}$  23 584·49; Straty na papierach procentowych  $\text{zł}$  96·34; Straty na odbiorach  $\text{zł}$  7 511·05; Straty na wekslach protestowanych  $\text{zł}$  5 339·99; Różnice kursowe  $\text{zł}$  553·25; Amortyzacja maszyn i ruchomości  $\text{zł}$  118 765·59; **Ogółem  $\text{zł}$  333 929·90.**

**ZYSKI.** — Zysk na sprzedaży  $\text{zł}$  62 322·22; Zysk na papierach procentowych  $\text{zł}$  216·86; Zysk na regulacji roku wierzycieli  $\text{zł}$  8 624·18; Zysk na regulacji akceptów  $\text{zł}$  581·07; Czynsz dzierżawny od firmy Schering-Kahlbaum w 1933 r.  $\text{zł}$  8 000·00; Różnice kursowe  $\text{zł}$  41 734·52; Strata za 1933 r.  $\text{zł}$  212 451·05; **Ogółem  $\text{zł}$  333 929·90.**

## Zakłady Rolniczo-Przemysłowe „Solanium”, Sp. Akc.

w Tczewie

Bilans na dz. 31 sierpnia 1933 r.

**AKTYWA.** — Maszyny i aparaty  $\text{zł}$  1 506 654·83; Bocznica i tory wąskotorowe  $\text{zł}$  80 580·68; Zaprzęgi  $\text{zł}$  2 459·72; Tartak  $\text{zł}$  28 900·00; Młyn wodny Ceres  $\text{zł}$  29 500·00; Ruchomości  $\text{zł}$  321·50; Budynki  $\text{zł}$  906 299·34; Grunty  $\text{zł}$  98 000·00; Kasa  $\text{zł}$  1 234·11; Kaucje  $\text{zł}$  19 905·00; Akcje  $\text{zł}$  626 232·29; Dłużnicy  $\text{zł}$  362 851·57; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  885·00; Artykuły techniczne  $\text{zł}$  65 975·11; Straty po dz. 31/VIII 1932 r.  $\text{zł}$  481 348·89; Strata za 1932/33 r.  $\text{zł}$  21 731·49.

**SUMY POZABILANSOWE.** — Dłużnicy z tytułu hipotek kaucyjnych  $\text{zł}$  3 449 661·90; Zabezpieczenie kaucyjne gwarantów  $\text{zł}$  125 000·00.

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy  $\text{zł}$  2 500 000·00; Banki  $\text{zł}$  291 186·75; Wierzyciele  $\text{zł}$  1 196 262·25; Akcepty  $\text{zł}$  3 128·75; Długi hipoteczne  $\text{zł}$  114 300·60; Depozyty  $\text{zł}$  9 706·30; Rachunek specjalny przechodni różnic kursowych  $\text{zł}$  76 271·90; Fundusz amortyzacyjny  $\text{zł}$  42 023·00.

**SUMY POZABILANSOWE.** — Hipoteki kaucyjne  $\text{zł}$  3 449 661·90; Wierzyciele z tytułu zabezpieczenia gwarantów  $\text{zł}$  125 000·00.

Rachunek strat i zysków po dz. 31/VIII 1933 r.

**AKTYWA.** — Koszty handlowe  $\text{zł}$  22 843·53; Procenty i prowizje  $\text{zł}$  53 696·72; Podatki i opłaty skarbowe  $\text{zł}$  6 284·40; Strata na akcjach Banku Polskiego  $\text{zł}$  1 025·90; Strata na artykułach technicznych  $\text{zł}$  1 291·11; Strata na artykułach technicznych  $\text{zł}$  572·47; Amortyzacja  $\text{zł}$  42 023·00.

**PASYWA.** — Dzierżawy  $\text{zł}$  100 709·27; Różnice walutowe  $\text{zł}$  5 296·37; Strata za 1932/33 r.  $\text{zł}$  21 731·49.

## „OXACO” Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe, Spółka Akc.

w Warszawie

Bilans otwarcia na dz. 11 lipca 1934 r.

**AKTYWA.** — 1) Nieruchomości  $\text{zł}$  102 333·41; 2) Ruchomości  $\text{zł}$  17 100·00; Towary  $\text{zł}$  29 580·00; 4) Koszty organizacyjne  $\text{zł}$  17 500·00; 5) Sumy przech.  $\text{zł}$  108 805·00; **Razem  $\text{zł}$  275 318·41.**

6) Różni za gwarancje  $\text{zł}$  30 000·00.

**PASYWA.** — 1) Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  250 000·00; 2) Zobowiązania długoterminowe  $\text{zł}$  25 318·41; **Razem  $\text{zł}$  275 318·41.**

3) Udzielone gwarancje  $\text{zł}$  30 000·00.

## Kolej Lokalna Toruń—Czarnowo

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans majątku z dn. 31 grudnia 1932 r.

**WINIEN**

Fol. Stan czynny:

1. Wartość kolei Toruń—Czarnowo . . . . . 275 000·00

Gotówka:

95. Bank Związku Spółek Zakładowych w Toruniu . . . . . 1 795·80  
84. Kasa podręczna Spółki . . . . . 1 022·27 2 818·07

52. R-k zysków i strat:

Niedobór po dz. 31/III 1932 r. . . . . 1 083 999·31  
Niedobór za czas od 1/IV do 31/XII 1932 r. . . . . 77 779·20 1 161 778·51

**1 439 596·58**

100. Papiery wartościowe nominalnej wartości marek niemieckich: 606·00

**MA**

Fol. Stan bierny:

15. Kapitał akcyjny . . . . . 268 090·00  
34. R-k waloryzacyjny . . . . . 6 910·00

R-k kredytow. niedoborów:

a) Dyrekcja Okręg. Kol. Państw. w Gdańsku w kapitałach . . . . . 402 062·11  
w procentach . . . . . 69 264·47 471 326·58

b) Minister. Komunikacji:

w kapitale . . . . . 600 769·97  
w procentach . . . . . 92 500·03 693 270·00

**1 439 596·58**

101. Depozyt marek niemieckich 606·00

Rachunek zysków i strat za czas od 1/IV do 31/XII 1932 r.

**WINIEN**

Wydatki eksploatacyjne:

Odszkodowanie za nadzór . . . . . 8 820·98  
Służba drogowa . . . . . 29 627·09  
" stacyjna . . . . . 12 811·54  
" handlowa . . . . . 165·42  
" konduktorska . . . . . 5 834·56  
" trakcji . . . . . 833·28  
" parowozowa . . . . . 21 939·33  
" wagonowa . . . . . 1 137·06  
Naprawa taboru . . . . . 5 713·53  
Wydatki inne . . . . . 38 491·09 125 373·88

Odsetki od kredytowanych niedoborów . . . . .

10 101·14

**135 475·02**

**MA**

Dochody eksploatacyjne:

Z przewozu osób . . . . . 4 700·28  
" bagażu . . . . . 7·65  
" towarów . . . . . 43 304·56  
" poczty . . . . . 5 599·92  
Czynsz za najem mieszkań . . . . . 2 600·40  
Inne czynsze najmu i dzierżawy . . . . . 193·33  
Różne wpływy . . . . . 1 090·78 57 496·92  
Odsetki z lokacji . . . . . 198·90  
Niedobór za czas od 1/IV do 31/XII 1932 r. . . . . 77 779·20

**135 475·02**

Powyższy bilans i rachunek zysków i strat przyjęło Walne Zgromadzenie w dn. 30 maja 1934 r.

# Zakłady Przemysłu Włókienniczego C. G. Schön, Spółka Akcyjna

w Sosnowcu

Zreasumowany bilans w dn. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Grunty, budynki i maszyny  $\text{zł}$  12 128 394·39; Surowiec, fabrykaty i materiały pomocnicze  $\text{zł}$  3 061 338·85; Papiery wartościowe i udział w obcych przedsiębiorstwach  $\text{zł}$  713 692·06; Weksle i gotowizna  $\text{zł}$  464 240·77; Dłużnicy  $\text{zł}$  8 169 868·85; Sumy przejściowe  $\text{zł}$  89 829·99; Strata  $\text{zł}$  689 767·31; Razem  $\text{zł}$  25 317 132·22.

Różni za kaucje i gwarancje  $\text{zł}$  6 607 060·00.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  3 500 000·00; Fundusz rezerwowy na należności, weksle i towary  $\text{zł}$  3 978 449·26; Fundusz amortyzac.  $\text{zł}$  1 650 784·88; Wierzyciele  $\text{zł}$  16 072 711·60; Sumy przejściowe  $\text{zł}$  115 186·48; Razem  $\text{zł}$  25 317 132·22.

Kaucje i gwarancje  $\text{zł}$  6 607 060·00.

Reasumpcja tego bilansu nie wpłynęła na zmianę rachunku strat i zysków za 1931 r., który ogłoszony był w „Monitorze Polskim” Nr. 217 z dn. 21 września 1932 r.

Zreasumowany bilans w dn. 31 grudnia 1932 r.

STAN CZYNNY. — Grunty, budynki i maszyny  $\text{zł}$  11 957 547·90; Surowiec, fabrykaty i materiały pomocnicze  $\text{zł}$  1 105 598·54; Udziały i papiery wartościowe  $\text{zł}$  728 742·64; Dłużnicy  $\text{zł}$  6 567 725·04; Weksle i kasa  $\text{zł}$  125 185·19; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  74 779·67; Strata  $\text{zł}$  887 018·71; Razem  $\text{zł}$  21 446 597·69.

Kaucje i gwarancje  $\text{zł}$  6 528 400·00.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  3 500 000·00; Fundusz rezerwowy na należności, weksle i towary  $\text{zł}$  2 193 121·10; Fundusz amortyzac.  $\text{zł}$  1 650 784·88; Wierzyciele  $\text{zł}$  13 985 262·14; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  117 429·57; Razem  $\text{zł}$  21 446 597·69.

Kaucje i gwarancje  $\text{zł}$  6 528 400·00.

Reasumpcja tego bilansu nie wpłynęła na zmianę rachunku strat i zysków za 1932 r., który ogłoszony był w „Monitorze Polskim” Nr. 280 z dn. 6 grudnia 1933 r.

Bilans zamknięcia w dn. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Grunty, budynki i maszyny  $\text{zł}$  11 939 895·80; Surowiec, fabrykaty i materiały pomocnicze  $\text{zł}$  609 960·63; Udziały i papiery wartościowe  $\text{zł}$  737 233·77; Dłużnicy  $\text{zł}$  4 862 554·86; Weksle i kasa  $\text{zł}$  10 978·29; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  79 689·18; Strata  $\text{zł}$  1 014 926·44; Razem  $\text{zł}$  19 255 238·97.

Kaucje i gwarancje  $\text{zł}$  6 546 070·00.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  3 500 000·00; Fundusz rezerwowy na należności, weksle i towary  $\text{zł}$  1 982 219·15; Fundusz amortyzac.  $\text{zł}$  1 879 054·31; Wierzyciele  $\text{zł}$  11 881 917·11; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  12 048·40; Razem  $\text{zł}$  19 255 238·97.

Kaucje i gwarancje  $\text{zł}$  6 546 070·00.

Rachunek strat i zysków za 1933 r.

WINIEN. — Strata z 1932 r.  $\text{zł}$  887 018·71; Koszty ogólne  $\text{zł}$  1 150 530·07; Odpisy  $\text{zł}$  310 232·32; Różnice kursowe  $\text{zł}$  16 548·86; Razem  $\text{zł}$  2 364 329·96.

MA. — Rachunek przerobu surowca  $\text{zł}$  1 349 403·52; Strata per 31 XII 1933 r.  $\text{zł}$  1 014 926·44; Razem  $\text{zł}$  2 364 329·96.

# Dom Rolniczy, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza „H. Mohsam”, Spółka Akcyjna, Włocławek

Netto bilans po dz. 31 grudnia 1932 r.

STAN CZYNNY. — 1) Inwestycje: place, budowle, maszyny, urządzenia, modele i różne  $\text{zł}$  1 403 291·16; 2) Ruchomości, sprzężaj, różne utensylja  $\text{zł}$  58 235·64; 3) Środki obrotowe: kasa, weksle, zaliczenia, banki, papiery wartościowe  $\text{zł}$  327 979·87; 4) Należności u odbiorców, dostawców, różnych, sumy przechodnie, cła i przewozy  $\text{zł}$  692 362·26; 5) Rezerwy: surowce, odlewy, wyroby got., zapasy towarów  $\text{zł}$  531 267·90; 6) Straty za 1932 r.  $\text{zł}$  266 677·02; Razem  $\text{zł}$  3 279 813·85.

7) Poz. pozabilansowe: gwarancje i różni za gwarancje  $\text{zł}$  1 630 345·26; Ogółem  $\text{zł}$  4 910 159·11.

STAN BIERNY. — 1) Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  660 000·00; 2) Zaspobowy  $\text{zł}$  70 737·63; 3) Amortyzacyjny  $\text{zł}$  402 795·19; 4) Kapitały obce: pożyczki hipoteczne, akcepty, banki, odbiorcy, dostawcy, różni, sumy przechodnie  $\text{zł}$  2 146 281·03; Razem  $\text{zł}$  3 279 813·85.

5) Poz. pozabilansowe: gwarancje, różni za gwarancje  $\text{zł}$  1 630 345·26; Ogółem  $\text{zł}$  4 910 159·11.

Rachunek strat i zysków za 1932 r.

Wydatki razem  $\text{zł}$  433 371·25; Zysk brutto  $\text{zł}$  166 694·23; Straty  $\text{zł}$  266 677·02; Razem  $\text{zł}$  433 371·25.

Netto bilans po dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — 1) Inwestycje: nieruchomości, maszyny, urządzenia, modele, ruchomości, sprzężaj, instalacje  $\text{zł}$  1 461 126·80; 2) Środki obrotowe: kasa, weksle, zaliczenia, inkaso, papiery wart., banki  $\text{zł}$  187 272·03; Zapasy: towary, surowce, cła  $\text{zł}$  446 273·48; 4) Należności u odbiorców, dostawców, różnych i in., sumy przechodnie  $\text{zł}$  609 952·61; 5) Straty lat ubiegłych  $\text{zł}$  195 939·39; 6) Straty za 1933 r.  $\text{zł}$  4 121·45; Razem  $\text{zł}$  2 904 685·76.

7) Poz. pozabilansowe: różni za wydane gwarancje  $\text{zł}$  1 208 499·70; Różni za obligo — żyro  $\text{zł}$  752 552·81; Gwarancje przyjęte i in.  $\text{zł}$  623 696·65; Razem  $\text{zł}$  2 584 749·16; Ogółem  $\text{zł}$  5 489 434·92.

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: Akcyjny  $\text{zł}$  660 000·00; Amortyzacyjny  $\text{zł}$  422 990·94; 2) Kapitały obce: pożyczki hipoteczne  $\text{zł}$  177 826·67; Akcepty, banki, odbiorcy, dostawcy, różni, sumy przechodnie  $\text{zł}$  1 643 868·15; Razem  $\text{zł}$  2 904 685·76.

3) Poz. pozabilansowe: gwarancje wydane: wekslowe, hipoteczne, towarowe  $\text{zł}$  1 208 499·70; Obligo — żyro  $\text{zł}$  752 552·81; Różni za przyjęte gwarancje i inne  $\text{zł}$  623 696·65; Razem  $\text{zł}$  2 584 749·16; Ogółem  $\text{zł}$  5 489 434·92.

Rachunek strat i zysków za 1933 r.

Ogółem debet  $\text{zł}$  287 207·99; Ogółem credit  $\text{zł}$  283 086·54; Różnica — strata  $\text{zł}$  4 121·45.

## Towarzystwo Przemysłu i Handlu Włókienniczego Spółka Akcyjna w Sosnowcu

Bilans zamknięcia w dn. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Ruchomości  $\text{zł}$  5 300·00; Kasa, weksle i czeki  $\text{zł}$  10 397·05; Papiery wartościowe  $\text{zł}$  25 472·00; Towary w drodze  $\text{zł}$  109 479·80; Surowiec, fabrykaty i materiały pomocnicze  $\text{zł}$  1 485 342·27; Dłużnicy  $\text{zł}$  1 433 201·47; Razem  $\text{zł}$  3 069 192·59.

Różni za gwarancje  $\text{zł}$  2 588 241·69.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  250 000·00; Wierzyciele  $\text{zł}$  2 562 781·15; Zysk  $\text{zł}$  256 411·44; Razem  $\text{zł}$  3 069 192·59. Gwarancje  $\text{zł}$  2 588 241·69.

Rachunek strat i zysków za czas od 1 X 1932 do 31 XII 1933 r.

WINIEN. — Wydatki  $\text{zł}$  939 950·61; Odpisy  $\text{zł}$  49 576·15; Różnice kursowe  $\text{zł}$  17 163·82; Zysk  $\text{zł}$  256 411·44; Razem  $\text{zł}$  1 263 102·02.

MA. — Wpływy  $\text{zł}$  1 263 102·02; Razem  $\text{zł}$  1 263 102·02.

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### „Zjednoczone Gazownie Polskie w Warszawie“

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w dn. 28 sierpnia 1934 r., o godz. 17, w kancelarii notariusza Z. Hübnera w Warszawie, przy ul. Kapucyńskiej 6, w gmachu Hipoteki, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania, rachunku strat i zysków, bilansu za 1933 r., oraz sposobu pokrycia strat z lat ubiegłych i udzielenie władzom Spółki pokwitowania; 2) Rozpatrzenie budżetu na 1934 r.; 3) Wybory władz; 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje wzgl. kwity depozytowe, najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, w kancelarii notariusza Hübnera.

#### Towarzystwo Budowlane

Inżynierowie K. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka

#### SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 31 grudnia 1933 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasy  $\text{zł}$  3 119 00; Książeczki oszczędnościowe  $\text{zł}$  3 770 56; Papiery procentowe  $\text{zł}$  432 00; Dłużnicy  $\text{zł}$  309 586 15; Roboty  $\text{zł}$  17 501 67; Place  $\text{zł}$  6 254 25; Nieruchomości  $\text{zł}$  64 430 24; Inwentarz ruchomy  $\text{zł}$  436 416 77; Inwentarz żywy  $\text{zł}$  245 00; Inwentarz wspólny  $\text{zł}$  5 078 30; Kaucje  $\text{zł}$  450 00; Udziały konsorcjalne  $\text{zł}$  17 000 00; Weksle kaucyjne  $\text{zł}$  7 000 00; Dłużnicy wątpliwi  $\text{zł}$  2 574 55; Weksle protestowane  $\text{zł}$  8 349 57; Straty  $\text{zł}$  71 342 62; Razem  $\text{zł}$  953 550 68.

**STAN BIERNY.** — Akcepty  $\text{zł}$  47 162 29; Wierzyciele  $\text{zł}$  107 786 87; Pożyczki hipoteczne  $\text{zł}$  26 239 82; Dywidenda niepodniesiona  $\text{zł}$  6 765 00; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  224 812 97; Różni za weksle kaucyjne  $\text{zł}$  7 000 00; Kapitał zakładowy  $\text{zł}$  250 000 00; Kapitał zapasowy  $\text{zł}$  13 830 77; Kapitał rezerwowy  $\text{zł}$  7 888 27; Kapitał amortyzacyjny  $\text{zł}$  262 064 69; Razem  $\text{zł}$  953 550 68.

#### Rachunek zysków i strat

**WINIEN.** — Amortyz.  $\text{zł}$  43 610 34; Koszty ogólne  $\text{zł}$  112 467 07; Danina majątkowa  $\text{zł}$  1 469 30; Różnice kursu  $\text{zł}$  130 03; Razem  $\text{zł}$  157 676 74.

**MA.** — Zysk brutto na robotach  $\text{zł}$  80 264 56; Zysk na sprzedanym inwentarzu  $\text{zł}$  6 069 56; Strata  $\text{zł}$  71 342 62; Razem  $\text{zł}$  157 676 74.

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Cukrowni Unisław, Spółka Akcyjna w Unisławie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 8 września 1934 r. o godz. 11 w pokoju konferencyjnym Cukrowni Unisław, Sp. Akc. w Unisławie odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wniosek o przeniesienie akcji; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z przedłożeniem bilansu i wniosek o udzielenie absolutorjum; 4) Uchwała o podziale czystego zysku; 5) Wybór nowych członków Zarządu w miejsce statutowo ustępujących PP.: właściciela dóbr rycerskich Ludolfa Hrabiego Alvenslebena, Cichoradz i właściciela dóbr rycerskich Henryka Hoffmana, Bajerze; 6) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce statutowo ustępujących PP.: dzierżawcy dóbr rycerskich Jerzego Fiedlera, Wybicz i właściciela fabryki D-ra Wilhelma Andrzeja Henatscha, Unisław; 7) Wniosek o podwyższenie kapitału akcyjnego; 8) Wolne wnioski (które winne być zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów, reprezentujących co najmniej 1/20 część kapitału akcyjnego, najpóźniej 15 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia pisemnie na ręce Zarządu).

Podróżujmy



LOTEM!!!

10-cio osobowe  
samoloty P. L. L.

„LOT“ urządzone

są komfortowo: wygodne fotele, szerokie otwierane okna, centralne ogrzewanie, toaleta, siatki na lekki bagaż ręczny, oddzielne przedziały na bagaż cięższy, pocztę i towary :- :- :- :-

Niskie ceny biletów!

# WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA  
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO  
INFORMACYJ, NIEZBĘDNE  
DLA WSZYSTKICH

biur i instytucyj: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

INFORMACJA  
PRASOWA  
POLSKA

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:

Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

# „POLMIN”

## Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

---

---

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

### RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU  
POLISH PETROLEUM COMPANY  
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-  
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH  
MIASTACH EUROPY

---

---

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-  
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI  
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-  
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK  
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-  
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,  
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY  
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI  
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH  
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

---

---

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”**  
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ  
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIALYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,  
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,  
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,  
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO ==

# PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA  
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 50

ODDZIAŁY: ODDZIAŁ GŁÓWNY W WARSZAWIE—UL. NOWOGRODZKA 50.  
ODDZIAŁ WE LWOWIE—UL. PIŁSUDSKIEGO 25, ODDZIAŁ W WILNIE—  
UL. WIELKA POHULANKA 24, ODDZIAŁ W POZNANIU—UL. KANTAKA 10,  
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU—UL. SIENKIEWICZA 18, ODDZIAŁ W KATO-  
WICACH—UL. 3 MAJA 9, ODDZIAŁ W ŁUCKU—UL. PIŁSUDSKIEGO 15,  
ODDZIAŁ W KRAKOWIE—PLAC SZCZEPAŃSKI 8, ODDZIAŁ W PIŃSKU—  
LOHISZYŃSKA 18, ODDZIAŁ W LUBLINIE—UL. KAPUCYŃSKA 1,  
ODDZIAŁ W KIELCACH—UL. SIENKIEWICZA 57, AGENTURA W ŚDYNI.

ADRES TELEGRAFICZNY INSTYTUCJI CENTRALNEJ „CENTROPEBROL”  
ADRES TELEGRAFICZNY ODDZIAŁU „PFBROL”

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, CAŁKOWICIE WPŁACONY  $\text{z}$  130 MILJONÓW

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY

UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK AMORYZACYJNYCH W 7% LISTACH ZASTAWNYCH NA KUPNO GRUNTU I NA INWESTYCJE ROLNE; UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH KREDYTÓW NA WSZELKIEGO RODZAJU MELJORACJE ROLNE W 7% OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH; UDZIELA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTW ROLNYM KRÓTKOTERMINOWYCH KREDYTÓW OBROTOWYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I SAMORZĄDOWYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH; DOSTARCZA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTW ROLNYM KREDYTU TOWAROWEGO W NAWOZACH SZTUCZNYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I KAS SAMORZĄDOWYCH NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH; KUPIJE MAJĄTKI ZIEMSKIE NA PARCELACJĘ I PODEJMUJE SIĘ PARCELACJI KOMISOWEJ; PRZYJMUJE WKŁADY Z 6 MIESIĘCZNYM TERMINEM WYPowiedzenia ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM W WYSOKOŚCI 6 OD STA. Z 3 MIESIĘCZNYM TERMINEM WYPowiedzenia ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM W WYSOKOŚCI 5 OD STA. Z 1 MIESIĘCZNYM TERMINEM WYPowiedzenia ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 4 OD STA. NA KAŻDE ŻĄDANIE ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 3 OD STA. ORAZ NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZA OPROCENTOWANIEM 5 OD STA ROCZNIE.

7% LISTY ZASTAWNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO SĄ ZABEZPIECZONE HIPOTEKAMI GOSPODARSTW WIEJSKICH, CAŁYM MAJĄTKIEM PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO, ORAZ GWARANCJĄ SKARBU PAŃSTWA. MAJĄ ONE WSZELKIE PRAWA PAPIERÓW PUPILARNYCH I PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA, ORAZ NA POCZET PODATKU MAJĄTKOWEGO OD WSZYSTKICH PŁATNIKÓW TEGO PODATKU. 7% OBLIGACJE MELJORACYJNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO OPIEWAJĄ NA ZŁOTE W ZŁOCIE, ORAZ NA RÓWNOWARTOŚĆ TYCHŻE W DOLARACH STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓLNOECNEJ; POSIADAJĄ GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA, ORAZ BEZPIECZEŃSTWO PUPILARNE; PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA; WOLNE SĄ OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT